



NR 40 (1846)

1 PAŹDZIERNIKA 2003

Cena 1,90 zł (w tym 7% VAT)

www.zycie.pl

POLSKA – UKRAINA: Wizy i co dalej?

Godzina zero

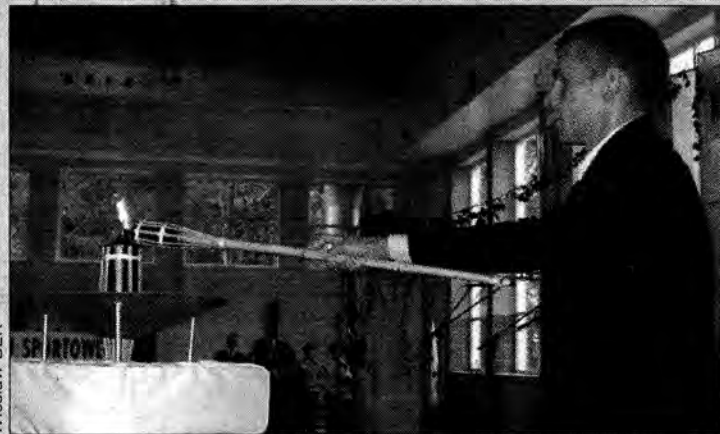
Na mocy międzynarodowych umów od 1 października obywateli Ukrainy przy wjeździe na terytorium RP obowiązują wizy, w związku z czym już od dwóch tygodni w rejonie przygranicznym daje się zauważyć gorączkowy ruch.

Tuczempy –
Straż Graniczna
w akcji.

CZYTAJ OD STR. 4

LUBACZÓW

Budować na marzeniach



Wiesław BEK

– Jestem w Lubaczowie, bo tu zaczęła się moja droga życiowa i sportowa. Mam wobec Lubaczowa dług do spłacenia. Mogę go spłacić, wspierając odradzający się ruch sportowych klubów młodzieżowych. Możemy odrodzić sport, wykorzystując potencjał ludzki i materialny, jakim dysponują np. samorządy. Ta lubaczowska piękna hala jest przykładem na to, że ten potencjał istnieje. Nie lubię przegrywać, więc wierzę, że moja inicjatywa odniesie sukces – powiedział Robert Korzeniowski

CZYTAJ NA STR. 8

JAROSŁAW: – To jest dziecinada – przywoływał radnych do porządku na ostatniej sesji rady miasta Stanisław Jucha z SLD

Tylu chętnych do roboty

CZYTAJ NA STR. 11

PRZEMYSŁ: Wielka debata o hipermarketach

Nie – czy, ale – jak, gdzie i za ile?

– Jak się hipermarket uprze, to wejdzcie bez waszej zgody, tylnymi drzwiami – ostrzegali autorzy raportu o skutkach powstania dużych obiektów handlowych. – Nie wszystkich i nie wszystko można kupić! – zarzekł się radny Zygmunt Majgier (ROP).

Czwartkowa dyskusja przemysłskich radnych w całości poświęcona była

sprawie planowanych hipermarketów. Przypomnijmy: jest czterech inwestorów, którzy chcą w mieście wybudować duże centra handlowe. Pierwszy to Gemini Holdings z Krakowa, a planowana inwestycja ma być zlokalizowana na terenach po byłych zakładach Pomona przy Bohaterów Getta-Konopnickiej. Proponowana powierzchnia obiektów to 1800 i ponad 2 tys. m kw. Drugi wniosek

– lokalizacja Zana-Mickiewicza – wpłynął od krakowskiej spółki Teng. W tym przypadku powierzchnia ma wynieść ok. 1100 m kw. Trzeci to inicjatywa sanockiego Beef-Sanu. Lokalizacja: Kopernika, łączna powierzchnia kilku obiektów ok. 15 tys. m kw. Czwarty – przy Lwowskiej – to inwestycja Polskiej Korporacji Handlu M&M, łączna powierzchnia trzech obiektów 15 tys. m kw.



5 okna z PCV-komorowe
tańsze
od
4 okien z PCV-komorowych

PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222,
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 88 55
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7,
tel. 648 98 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1,
tel. 632 29 95
www.vidok.com
biuro@vidok.com



6730

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
OKNOTERM
CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54,
tel. (0-16) 679 09 95
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,
tel. (0-16) 621 03 63

SUPER RABATY!!!
Okna niehyponowe bez dopłat!!!

OKNA PCV

6714

ZWRACAMY PIENIĄDZE ZA STARE OKNA!

Okno-Res

Przemysł ul. Ratuszowa 14
tel. 678-94-40
Jarosław ul. Pruchnicka 6a
CH ABC I piętro/ tel. 621-55-97
Przeworsk ul. Krakowska 17
tel. 648-28-89
Lubaczów ul. Mickiewicza 16
tel. 632-40-81

6718

OKNA PCV
SUPERNISKI CENA
Jesienna promocja

Profile 3-, 4- i 6-komorowe
BIURA HANDLOWE:
Przemysł, ul. Dworskiego 3
(016) 675 15 93
Jarosław, ul. Poniatowskiego 24
(016) 624 10 19
Dubiecko, ul. Przemyska 37
(016) 651 1493
CENTRALA
Rzeszów, pl. Wolności 12
Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

6715

REM II OKNA I DRZWI
PCV I ALUMINIUM

PRZEMYSŁ, UL. NESTORA 1
TEL./FAX (016) 678 50 05

BIURA HANDLOWE:
PRZEMYSŁ, UL. WAŁOWA 7A
TEL. 675 09 69
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2
TEL./FAX 623 19 77
RADYMIŃ, RYNEK 25
TEL./FAX 628 21 80

6716

PRZEMYSŁ OKIEN
KSM-System®
PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH
OKIEN PCV

Lubaczów, ul. Baziaka 5
tel./016/632-32 16, fax/016/632-24 16
www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl

Jesienna promocja 36%

OKNA NOWEJ GENERACJI

PRZEMYSŁ "BOGMAT" ul. Paderewskiego 18/36 tel. 678-65-62
"BOZ-3" ul. Sietlecka 11 tel. 678-50-88
Jarosław "DISPOL" Szówsko 634, tel/fax 621-54-14.
Przeworsk "OK-PROF IL" ul. Łąkowa 5, tel. 648-88-60
Sieniawa "Andrzej Zawada" Rudka 91, tel. 622-83-00

6717

TARGI "PRZEMYSŁ 2003"
14-16 XI

Szansa dla Twojej Firmy
(16) 676-05-38
(501) 187-076

6707

Bez odpowiedzi

Omawiany na sesji raport o skutkach powstania nowych, dużych centrów handlowych miał władzom miasta odpowiedzieć na pytanie, czy zgadzać się na propozycje inwestorów, czy też nie (w przypadku obiektów powyżej 2000 m kw. wymagana jest zgoda rady miasta).

CZYTAJ NA STR. 11

KÖNIGLING Nr 1 w Europie
MEGASTYL®
OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69

EUROFUTUR®
OKNA BEZOŁOWIOWE
www.republika.pl/megastyl_okno
e-mail: megastyl@post.pl

5303

KRONIKA POLICYJNA

Specjalista od gazu

W nocy z 24 na 25 września w Żurawicy nieznanymi sprawcami włamał się do zabezpieczonego siatką stojaka na butle gazowe i skradł 12 butli napełnionych gazem.

Nie ma telefonu

W ubiegłym tygodniu w Przemyślu ktoś zdemontował i skradł aparat telefoniczny, umieszczony w kabynie na ul. Zyblikiewicza. TP SA wyceniła straty na około 3000 zł.

Groźny komputer

25 września w Birczy spłonął doszczętnie budynek mieszkalny wraz z wyposażeniem. Jak ustalono, przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej komputera. Straty oszacowano na ponad 150 tys. zł.

Pożar od opon

26 września w Łapajówce k. Radymna w czasie jazdy zapaliła się naczepa samochodu ciężarowego Iveco, załadowana mięsem. Jak się okazało, przyczyną pożaru było pęknięcie jednej z opon.

Pijany w uno

27 września w Trójczycach nietrzeźwy kierowca fiata uno stracił panowanie nad pojazdem i wjechał najpierw na wzniesienie, a następnie do rowu, gdzie auto przewróciło się. W wypadku ranny został pasażer.

Wpadł w Korczowej

27 września funkcjonariusze Straży Granicznej z GPK Korczowa zatrzymali przekraczającego granicę obywatela z Moldawii, poszukiwanego przez Interpol za włamanie dokonane na terenie Niemiec.

PRZEMYŚL: Specjalna komisja wyjaśnia okoliczności śmierci pomocnika maszynisty ukraińskiego pociągu

Śmierć w elektrowozie

23 września maszynista ukraińskiego pociągu relacji Odessa - Przemyśl zawiadomił dyżurnego ruchu na stacji Przemyśl, że jego pomocnik uległ porażeniu prądem.

Normalnie „Odessa” przyjeżdża do Przemyśla punktualnie o 12. Tego dnia pociąg miał 10-minutowe opóźnienie. Zaraz po wjeździe na czwartą peron maszynista pociągu Iwan Z. telefonicznie zawiadomił dyżurnego ruchu, że na odcinku pomiędzy Me-

dyką a Przemyślem jego pomocnik, 36-letni Igor D., został porażony prądem w przedziale maszynowni. Cztery minuty później na miejscu była już karetka reanimacyjna i lekarz przystąpił do ratowania mężczyzny, który leżał w wąskim korytarzyku łączącym kabinę maszynisty z przedziałem maszynowym. Poszkodowany miał częściowo zwięgloną lewą rękę i nie dawał znaków życia. Po chwili przyjechała druga karetka. Lekarze przez 40 minut reanimowali mężczyznę. Niestety bez skutku. Sprawę przejął prokurator i policja.

Ustalono, że do wypadku doszło bez udziału osób trzecich. Z wyjaśnień maszynisty wynikało, że jego pomocnik na trasie pomiędzy Medyką a Przemyślem wyszedł z kabiny maszynisty i w nieznanych mu okolicznościach prawdopodobnie wszedł do przedziału maszynowni. Regulaminy i instrukcje bardzo wyraźnie określają zakres obowiązków maszynisty i pomocnika. Obu nie wolno opuszczać kabiny, a do przedziału maszynowego, gdzie znajdują się urządzenia pod napięciem 3000 V, nie wolno wchodzić podczas ruchu

pociągu. Gdyby zaistniała taka konieczność, należy zatrzymać pociąg, opuścić pantografy (czyli odciąć zasilanie) i dopiero wtedy, zachowując ostrożność, można wejść do przedziału. Być może komisja z udziałem ukraińskiego prokuratora wyjaśni, dlaczego tym razem pomocnik postąpił inaczej. Zorientowani w realiach kolejarzy mówią, że być może poszedł do maszynowni, bo mógł mieć tam schowany jakiś trefny towar. J.S.

Sesja rady powiatu jarosławskiego

Nie ma głosu, nie ma dyskusji

Obrazy rady powiatu jarosławskiego tradycyjnie już w tej kadencji przebiegały bardzo spokojnie. Radni rzadko zabierali głos w dyskusji, bo tej prawie wcale nie było. Proponowane projekty uchwał przechodziły więc automatycznie.

Radni podjęli kilka uchwał wprowadzających zmiany w budżecie powiatu. Uchwalili 450 tys. zł dla Domu Pomocy Społecznej w Pełkiniach z przeznaczeniem na tworzenie jego filii w Sośnicy oraz po 80 tys. zł dla DPS w

Jarosławiu, Wysocku i Moszczanach. 75 tys. zł przeznaczili na modernizację drogi w Ostrowie w gminie Radymno i ulicy Cegielnianej w Jarosławiu, zaś 11 tys. zł na działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Rada odwołała Zdzisława Koniucha z funkcji rzecznika praw konsumenta. Z. Koniuch, który w poprzedniej kadencji był etatowym członkiem zarządu powiatu, a w obecnej naczelnikiem wydziału zarządzania kryzysowego, złożył rezygnację z pełnionych w powie-

cie stanowisk i powrócił do pracy w szkolnictwie.

Na wniosek burmistrza miasta Janusza Dąbrowskiego radni wypowiedzieli się też na temat wypowiedzenia umowy o pracę radnemu Franciszkowi Strzępkowi, byłemu staroście jarosławskiemu. Przypomnijmy, że F. Strzępek, który do tej pory pracował jako naczelnik wydziału geodezji w urzędzie miasta Jarosławia, w związku z reorganizacją otrzymał wypowiedzenie warunków pracy i płacy. W piśmie skierowanym do rad-

nych zakomunikował on, iż burmistrz miał mu ustnie zaproponować stanowisko pracy w referacie zarządzania kryzysowego i ochrony ludności. Wyjaśnił ponadto, że nie chce kierowniczych stanowisk, gdyż wolałby wykonywać pracę związaną z dziedziną, w której jest fachowcem, a więc z geodezją i z tego właśnie powodu nie przyjął propozycji burmistrza.

Rada jednogłośnie opowiedziała się przeciwko rozwiązaniu stosunku pracy z radnym Strzępkem. ekz

GNIEWCZYNA: Akcja protestacyjna trwa bez blokady

Nie doszło do zapowiedzianej na miniony poniedziałek blokady Fabryki Wagonów Gniewczyna SA.

Generalnie jest spokój, a firma pracuje na pełnych obrotach – zapewnia rzecznik zakładu Robert Piróg. Mimo że do blokady nie doszło, w fabryce trwa jednak w dalszym ciągu akcja protestacyjna. Związkowcy domagają się jak najszybszej sprzedaży pakietu większościowego akcji oraz zaprzesta-

nia przelewu pieniędzy na konta słowackie. Groźba blokady nie jest jeszcze całkowicie zażegnana. Może do niej dojść nawet pod koniec tego tygodnia.

Związkowcy „Solidarności”, obradujący na zjeździe w Stalowej Woli, przyjęli stanowisko, w którym solidaryzują się z protestującymi pracownikami Fabryki Wagonów Gniewczyna SA.

(lew)

GŁOGOWIEC k. Sieniawy

Szczęśliwy finał poszukiwań

24 września w okolicach Głogowca k. Sieniawy ponad 50 osób szukało 66-letniej kobiety.

O godzinie 13.30 Janina F., 66-letnia mieszkanka Głogowca, wyszła z domu do pobliskiego sadu zbierać orzechy. Po pewnym czasie rodzina zorientowała się, że nie ma jej w pobliżu domu. Kobieta była po-

ważnie chora (cukrzyca, nadciśnienie), stale zażywała leki, więc domownicy zaczęli się martwić. Kiedy poszukiwania prowadzone przez nich w najbliższej okolicy nie przyniosły rezultatu, zawiadomiono policję. – Od początku sprawę potraktowaliśmy bardzo poważnie – mówi komisarz Przewrocki, komendant komisariatu w Sieniawie. – Ściągnęliśmy posiłki z komendy

w Przeworsku i strażaków z okolicznych OSP. W akcji brali też udział mieszkańcy Głogowca. Razem w poszukiwaniach wzięło udział ponad 50 osób. Około g. 21 pies tropiący podjął ślad i doprowadził nas w pobliże zarosli, w których znaleźliśmy śpiącą kobietę. Z uwagi na stan zdrowia została ona odwieziona karetką do szpitala. J.

Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego zaprasza wszystkich sympatyków I LO NA II RAJD ABSOLWENTÓW,

który odbędzie się 4 października 2003 r. (sobota). Zbiórka o godz. 10.30 na pierwszym przystanku w Orzechowcach. Trasa rajdu: od Fortu X Orzechowce czarnym szlakiem przez Fort Bruner do Fortu VIII Łętownia (ognisko ok. godz. 13.00). Ewentualny dojazd do Orzechowiec autobusem linii M, godz. 10.13 z przystanku przy ul. 3 Maja, naprzeciwko DH Szpak.

6810

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego męża, tatusia i dziadzia śp. Władysława NOWAKA z głębi serca płynące podziękowania składają pograżeni w smutku żona, syn oraz córki

6784

Panu Czesławowi GRZADZIELOWI Przewodniczącemu NSZZ Meblarzy Rzeczypospolitej Polskiej wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składa dyrekcja i pracownicy Furnal SA oddział w Przemyślu

6784

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy naszą Koleżankę ś.p. Barbarę TOMASZEWSKĄ zmarłą w dniu 27.09.2003 r. w Przemyślu Rodzinie zmarłej składamy wyrazy szczerego współczucia Kierownictwo i pracownicy Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego – Delegatura w Przemyślu

6794

ZYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NAKŁAD: 14 000

NAKŁAD KONTROLOWANY
WZGLĘD KONTROLI DYSTYBUCJA PRACY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12, tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy wspólnego kolegę WŁADYSŁAWA NOWAKA Prezesa Koła Łowieckiego „Paszkot” w Przemyślu Pani Elżbiecie Nowak oraz rodzinie wyrazy współczucia składa Zarząd i Koledzy z Koła „Paszkot”

6803

Panu Dyrektorowi Tadeuszowi BARANOWI oraz Jego Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia, zrozumienia i wsparcia z powodu śmierci MATKI składają nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących w Przemyślu

6746

Pracownikom Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Przemyślu, przyjaciółom i znajomym, którzy wspierali mnie i pomagali w czasie ciężkiej choroby mojego męża śp. Jerzego GÓRSKIEGO serdecznie dziękuję żona

6842

Rozmowa

Mosty – Inflanty

Rozmowa z wicestarostą przemyskim Witoldem Kowalskim.



Wicestarosta Witold Kowalski

W Chyrynie i Sielnicy miały stanąć mosty. Nie stanęły, a teraz nie kursują nawet promy...

– Promy nie kursują w Sielnicy i Babicach, natomiast w Chyrynie prom kursuje, bo dzieci mają szkołę po drugiej stronie rzeki. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zarówno brak pieniędzy, jak i brak porozumienia między starostwem a przewoźnikiem, z którego usług korzystaliśmy. Dotychczasowy przewoźnik – sprywatyzowane Przemyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych – jest dla nas za drogi. Rocznie utrzymanie promów, jeśli miałyby zaspokajać wszystkie potrzeby mieszkańców, kosztuje około 300 tysięcy złotych. To dla nas za drogo.

I co? Tak po prostu promy staną?

– Jest problem. Dwa lata temu zrobiono tym ludziom nadzieję, że będą mieli mosty, tymczasem to po prostu nierealne.

Przecież jeden z tych promów nie chodził, bo oszczędzano w ten sposób pieniądze na projekt. Gdzie są teraz oszczędności?

– Oszczędności poszły m.in. na projekty, ale nie wszystkie. Drogi nam się wałają, osuwiska grożą odcięciem niektórych miejscowości od świata. Na październik prom w Sielnicy jednak przywrócimy, bo rolnicy muszą zebrać plony z pól. Ale i na to pieniądze weźmiemy z kupki przeznaczony na łatanie dziur w jezdniach.

A co na przyszłość?

– W przeszłości promy też nie kursowały stale. Na przyszłość chcemy odkupić od dotychczasowego przewoźnika jego promy i przejąć ludzi. W ten sposób za-

miast komuś płacić za usługę, będziemy ją sami wykonywać. Złożyliśmy im ofertę, na razie nie ma odpowiedzi. Jeśli z niej nie skorzystają, zostaną z bezużytecznym sprzętem i ludźmi, a my kupimy promy gdzie indziej.

Ile kosztuje nowy prom?

– Około 100 tysięcy, ale my kupimy używane.

A co z mostami? Do kosza?

– To były wyborcze Inflanty. Dwa mosty to przecież 20 milionów złotych! Ciągłe jednak aktualizujemy ważność dokumentów. Może w dalekiej przyszłości mosty rzeczywiście staną. Ale nie czujemy się, starostwo samo nie podoła. Może wystaramy się o jakieś środki unijne? Tak czy siak, taka inwestycja to zadanie na czas, kiedy dojdzie do połączenia miasta i powiatu. Jeden duży budżet ma większą zdolność kredytowo-inwestycyjną niż dwa małe czy też mały i średni.

Diękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Olga HRYŃKIW

JAROSŁAW:

Rynek będzie zamknięty za dwa lata

Wola mieszkańców



Ewa KLAK-ZARZECKA

Od 1 czerwca 2004 roku nie będzie można przejeżdżać obok kamienicy Orsettich, natomiast od 1 czerwca 2005 roku nastąpi całkowite zamknięcie Rynku dla pojazdów. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 928 ankietowanych mieszkańców Jarosławia.

Owynikach ankiety na temat zamknięcia Rynku dla samochodów burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski powiadomił dziennikarzy podczas konferencji

Od lewej: naczelnik wydziału promocji A. Wyczawski, rzecznik Z. Krzanowska oraz burmistrz J. Dąbrowski; przed nimi ankiety.

prasowej, która odbyła się w piątek, 19 września. Jak się dowiedzieliśmy, ankieterzy przebadali 2 tys. wybranych mieszkańców miasta. Spośród tej grupy 508 osób opowiedziało się za całkowitym i natychmiastowym zamknięciem Rynku. 928 osób optowało za tym, by zamknąć Rynek od czerwca 2004 roku, natomiast od czerwca 2005 roku wprowadzić zakaz przejazdu obok kamienicy Orsettich. 318 opowiedziało się za utrzymaniem obecnego stanu, 123 osoby proponowało inne rozwiązania, również 123 osoby odmówiły odpowiedzi. Wyniki te oznaczają, że w sumie 72 proc. opowiedziało się za wyprowadzeniem pojazdów z Rynku.

Burmistrz Janusz Dąbrowski, inicjator zamknięcia Rynku dla pojazdów, uważa, że wybrana opcja wyprowadzenia ruchu z Rynku jest najlepsza: – Pozwoli ona na ewentualne zmiany branży przedsiębiorstw działających w Rynku. Poza tym pozwoli przystosować Rynek dla potrzeb mieszkańców i przedsiębiorców, na przykład zmodernizować nawierzchnię dróg czy chodników.

ekz

PRZEMYŚL: – 64. rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego

Jedynie takie państwo

Prezydent miasta, dowódca garnizonu Przemysłu oraz członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej koło w Przemysłu w niedzielę, 28 września, uczcili Mszą Świętą 64. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego.

Kościół oo. Karmelitów Bożych wypełnił się pocztami sztandarowymi, a uroczystość uświetniła kompania honorowa 14 BOT. Do Mszy św. koncelebrowanej przez kapelana prze-

myskiego garnizonu o. mjr. Andrzeja Guta służyli żołnierze. Podczas kazania koncelebrant podkreślił fenomen polski, jakim było w czasie II wojny światowej powstanie państwa podziemnego. Wspominał przy tym sukcesy wywiadu Armii Krajowej i jej służb propagandowych. – Tak zorganizowanego państwa podziemnego w czasie okupacji nie było nigdzie na świecie – dodał o. Andrzej Gut.

Rocznicowa msza u Karmelitów.



MTP

PRZEWORSK

Dogadali się po partnersku

Przeworsk ma partnerskie miasto w Czechach!

28 sierpnia br. delegacja władz Przeworska złożyła wizytę władzom czeskiego miasta Moravsky Krumlov, gdzie podpisano umowę o wzajemnej współpracy. Dotyczy ona m.in. wymiany młodzieży szkolnej oraz grup artystycznych oraz współpracy organizacji pozarządowych. – Mamy nadzieję, że podpisanie umowy o współpracy przełoży się na konkretne działania, myślimy przede wszystkim o współpracy kulturalnej i wymianie młodzieży. Także wzajemna wymiana doświadczeń jest dla nas bardzo istotna, uważam bowiem, że obydwie miasta mają się czym pochwalić. Nie ukrywaliśmy podziwu dla prezentowanego nam wspaniałego budynku domu po-

mocy społecznej. Rozwiązania techniczne i standard tego obiektu naprawdę zrobiły na nas duże wrażenie – mówi burmistrz Przeworska Janusz Magoń.

– Podczas rewizyty gości z Czech spróbujemy ustalić wstępne możliwości przyszłorocznej wakacyjnej wymiany grup młodzieży. Być może podczas Dni Przeworska na scenie zaprezentuje także swój dorobek artystyczny Moravsky Krumlov. Nie nastawiamy się na wielką współpracę gospodarczą, nie wykluczamy jednak zorganizowania w przyszłości misji gospodarczej. Pierwszy krok zrobiony, na rezultaty trzeba poczekać – dodaje Leszek Kisiel, zastępca burmistrza Przeworska.

Podczas spotkania władz obu miast partnerskich obecni byli: konsul generalny RP w Ostrawie

Andrzej Kaczorowski oraz konsul handlowy RP w Ostrawie Piotr Czosnyka. (lew)

Archiwum



Burmistrz Przeworska Janusz Magoń, konsul generalny Andrzej Kaczorowski, konsul handlowy Piotr Czosnyka, starosta Krumlova Bartolomej Pittlach.

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Franciszka Blochnickiego

SKOK

POŻYCZKI:

- „SZKOLNA” 12%
- dyskontowa „BRATEK” 12,5% bez poręczycieli**
- „BLASKI JESIENI” 9,9% do 10.000 zł***
- „REMONTOWA” raty do 60 miesięcy

- przelewy (opłata 2,50 zł)
- wysoko oprocentowane lokaty terminowe
- pożyczki chwilowe

* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 2000 PLN wynosi 18,06%
** Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 22,97%
*** Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 22,06%

Przemyski, ul. Śniurkowskiego 9
tel. (016) 6785884

Przemyski, ul. Grunwaldzka 43
tel. (016) 6702705

Lubaczów, ul. K. Wielkiego 2
tel. (016) 6324601

Polska – Ukraina: Wizy i co dalej?

Godzina zero

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Oblatani w przygranicznych interesach twierdzą, że decyzja o terminie wprowadzenia wiz zaskoczyła Ukraińców, zwłaszcza tych żyjących z drobnego handlu (czytaj szmuglu). Ponoć wszystkiemu winna jest krążąca na Ukrainie plotka, że obowiązek wizowy będzie obowiązywał dopiero od grudnia. Wywołała ona spore zamieszanie. Artykuły (głównie papierosy, a także alkohol) przygotowane do przewiezienia przez granicę, dla tych, którzy nie mają jeszcze wiz, stały się „gorącym”

W Korczowej ruch osobowy odbywa się bez zakłóceń.

towarem. Również ci, którzy przyjeżdżali na zakupy do Przemyśla, za wszelką cenę chcą zdążyć przed godziną „zero”. Odczuły to nasze służby celne, straż graniczna oraz policja.

Wpadki

Od dwóch tygodni praktycznie nie ma dnia, by funkcjonariusze którejś z tych służb nie ujawnili przemyconych towarów, w większości papierosów liczonych w setkach tysięcy paczek. Oprócz przemytu

ujawnianego podczas kontroli celnej, funkcjonariusze równie skutecznie działają także z dala od granicy. W ubiegłym tygodniu pracownicy SG złożyli wizytę w jednym z gospodarstw w podjarosławskich Tuczeupach. W jednym garażu znaleźli ciężarowego mercedesa, w którym właśnie montowano skrytki, a w drugim – prawie 1200 kartonów papierosów przygotowanych do wywiezienia w głąb kraju. Właściciel gospodarstwa wyjaśnił naturalnie, że o niczym nie wiedział, a kierując się dobrym sercem, jedynie wynajął garaż jakiemś Robertowi z Przemyśla. Dzień później wpadł również pewien obywatel Niemiec, w którego luksusowym mercedesie ujawniono przemyślnie skrytki, a w nich prawie 5000 paczek popularnych LM-ów.

Tłoczniej na przejściach

Przedwizowa gorączka objawiła się też zwiększoną liczbą przekra-

Kontrabanda znaleziona w garażu w Tuczeupach.

żających granicę, co wyraźnie można było odczuć na przejściu takim jak w Medyce, gdzie bywają takie tłumy, że odprawa znacznie się przeciąga. Natomiast kilkukilometrowa kolejka tirów oczekująca na odprawę w Korczowej, pokazywana w telewizji jako przykład reakcji na wizy, ma zupełnie inne przyczyny. – Co roku obserwujemy w tym okresie wzmógłony ruch towarowy – mówią funkcjonariusze SG z Korczowej. – Związane jest to z transportem produktów rolnych i artykułów spożywczych. Samochody osobowe odprawiane są na bieżąco, ale ciężarowe muszą oczekiwać nawet do dwudziestu godzin.

Kolejka we Lwowie

Prawie od dwóch tygodni przed Konsulatem RP we Lwowie przy ul. I. Franki ustawia się pokaźna kolejka po wizy. Według informacji uzyskanych w konsulacie w poniedziałek, dziennie wydawanych jest około 500 wiz. To już jest szczyt możliwości, dlatego też niektórzy muszą odstać nawet dwa dni. Jeden ze szczęśliwców, który dostał już wizę, opowiadał o nieformalnym „komitecie kolejko-

wym” pobierającym 5 do 10 hrywien za miejsce w kolejce, a także o kilku obrotowych osobach oferujących załatwienie wizy za jedyne 100 dolarów. Nasz informator nie wiedział, ile osób korzysta z tej oferty. Niedogodności wizowe dotknęły jedynie drobnych handlarzy, bo jak powiedział jeden z kierowców ukraińskiego tira, firmy przewozowe już dawno zabiegały o wizy służbowe (D-1).

Wątpliwości

Na obowiązek wizowy, oprócz Ukraińców, najbardziej narzekają kupcy z bazarów i handlowcy z przygranicznych terenów. – U mnie kupowali prawie wyłącznie Ukraińcy – mówi właściciel budy z butami. – Co będzie, jak o połowę zmniejszy się sprzedaż? Nie utrzymam interesu i pójdę na bezrobocie. W podobnej sytuacji jest wielu innych. To, w jakim stopniu wizy wpłyną na drobny handel w przygranicznych regionach, okaże się po godzinie „zero”.

J.S.



Jacek SZWIC (2)

Kradzież zabytkowego dzwonu w Kowalówce

Państwowy, czyli niczyj?

Z dzwonnicy przy cerkwi w Kowalówce skradziono zabytkowy, prawdopodobnie XIX-wieczny dzwon. Sprawujący nadzór nad mieniem – proboszcz z Cieszanowa zgłosił na policji fakt zniknięcia dzwonu 31 maja br., ale kradzieży dokonano prawdopodobnie wcześniej.

Proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Cieszanowie nie posiada dokumentacji ani fotografii dzwonu, bowiem jest on własnością skarbu państwa. Sprawuje jedynie opiekę nad zabytkiem, który dotychczas znajdował się na terenie cerkwi. Skradziony dzwon został tam przeniesiony w latach 90., przez niezjącego już księdza z kościoła parafialnego w Cieszanowie. Znajdują się na nim napisy w języku starocerkiewnym lub ukraińskim. Dzwon waży około 70 kg. Ostatni raz widziany był 15 maja, kiedy to ksiądz wraz z uczniami szkoły podstawowej przebywał na terenie cerkwi. Niestety, żaden z mieszkańców Kowalówki nie zauważył kradzieży zabytku. Być może dlatego, że nieczęsto można było słyszeć jego dźwięk: nabożeństwa w cerkwi

odbywają się tylko z okazji świąt. Brak też jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kiedy po raz ostatni dzwon był używany – być może w okresie Świąt Wielkanocnych. Potem, jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, ktoś skradł serce dzwonu i zabytek stał się jeszcze bardziej niezauważalny. Na teren cerkwi może się dostać każdy, zarówno w dzień, jak i w nocy, gdyż bramki są zawsze otwarte. Mieszkańcy, owszem, widzieli nieraz obcych ludzi fotografujących cerkiew i zainteresowanych jej otoczeniem, ale nikt nie spodziewał się kradzieży.

Zapomniane „perełki”

W archiwum Wojewódzkiego Oddziału Ochrony Zabytków w Przemyślu także próżno szukać jakichkolwiek informacji na temat istnienia dzwonu w Kowalówce. Z posiadanego zdjęcia wykonanego w 1987 roku wynika, że na dzwonnicy nie było zawieszono żadnego dzwonu, zatem skradziony musiał być umieszczony po tej dacie, o czym służba ochrony zabytków nie była poinformowana. Trudno określić wartość zabytku, którego nie ma w żadnej ewidencji. W zakładzie ludwisarskim w Przemyślu

można jedynie dowiedzieć się, że koszt wyprodukowania 1 kg dzwonu wynosi 40 zł, a więc nowy dzwon o wadze porównywalnej do zabytku z Kowalówki kosztowałby około 2 tys. 800 zł.

Nie wiadomo, ile za taki dzwon można by dostać w skupie złomu, gdyż w najbliższej okolicy – jak zbadała policja – żadnego dzwonu od nikogo nie kupiono. Nie ma jednak żadnej gwarancji, że zabytek nie uległ zniszczeniu. Jak do tej pory poszukiwania nie dały pozytywnego rezultatu. Nie pomogły też apele proboszcza o zwrócenie dzwonu, który jest szczególnym

dobrem kultury. Podobny los spotkał w ostatnich miesiącach inny zabytek: tzw. „Wrota Carskie” z nieużywanej cerkwi w Łówczy, których wartość szacuje się na 30 tys. zł. Sprawcy kradzieży również nie odnaleziono. Dzwon z Kowalówki i „Wrota Carskie” z Łówczy to przykłady zabytków, o które nikt się dostatecznie nie zatroszczył. Takich „perełek” jest na terenie Podkarpacia więcej. A skoro są one traktowane przez władze po macoszemu, to może najwyższy czas, by społeczeństwo zaczęło dbać o swoje lokalne skarby, zanim będzie za późno. DKW

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

Super TAXI 24h

Bezpłatna infolinia **0800-442244**

Każdy kurs z „Super Taxi” to pomoc ubogim dzieciom z naszego regionu

96-23

Na telefon 10% zniżki

Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze Emmanuel w Przemyślu tel. (016) 6782811



SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Niewykorzystane możliwości

– Od dłuższego czasu budynek po szpitalu na Lipowicy stoi opustoszały. Było już kilka pomysłów, kto mógłby go zagospodarować, ale żadnego nie sfinalizowano. Tymczasem niebawem zacznie brakować mieszkań zastępczych, które powinny zapewnić władze miasta, a które będą potrzebne, gdy zaczną upływać terminy wypowiedzenia umów najmu lokali mieszkalnych w kamienicach prywatnych. Może ktoś pomyślałby o tym – proponuje czytelnik.

Dobra dusza

– Jestem już osobą starszą, mam problemy ze słuchem. Muszę jednak, od czasu do czasu, korzystać z instytucji państwowej, którą jest urząd pocztowy. I właśnie za pośrednictwem „Sygnałów” chciałam podziękować pewnej młodej osobie pracującej w urzędzie przy ulicy Mickiewicza, która pomogła mi przy załatwieniu sprawy. Z ogromną cierpliwością tłumaczyła mi przez okienko, co mam zrobić. Naprawdę – pogratulować takiej pracownicy – powiedziała nam ze wzruszeniem w głosie starsza pani.

JAROSŁAW

Pytanie bez odpowiedzi?

– Naprzeciw stadionu JKS, w małym parku, usytuowana była niegdyś ławeczka, na której można było przysiąść i odpocząć – mówi jeden z mieszkańców miasta. – Niestety, przeszkadzała chyba panu z kiosku naprzeciwko, bo notorycznie starał się ją usunąć. Postawił na swoim i... wygrał. Nie pomogły nawet interwencje w urzędzie miasta – urzędnicy stwierdzili, że nie mogą pomóc. Dlaczego – tego nie powiedzieli – podsumował jarosławianin.

Sygnały przyjmowały:
Magdalena CZECHOWICZ, Magdalena ILJASZEWICZ

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 41



PRZEMYSKIE STOWARZYSZENIE TANECZNE

„BON-TON”

SZKOŁA TAŃCA „A-2”

zapraszają na

Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego

z udziałem par zagranicznych

5 października 2003 r.

Hala Sportowa, Przemyśl, ul. Mickiewicza 30

„O PUCHAR STAROSTY PRZEMYSKIEGO”

godz. 10.30

„O PUCHAR PREZYDENTA MIASTA PRZEMYSŁA”

godz. 16.00

BILETY W CENIE

10 zł normalny, 5 zł ulgowy dla dzieci (do lat 6 – wstęp wolny)

Do nabycia w hali w dniu imprezy

Losowanie nagrody niespodzianki i inne atrakcje

PRZEWORSK: Zwolnienie w SP ZOZ

Zwolnili i wymienili zamek

W przeworskim szpitalu zwolniono głównego księgowego. Zaraz potem wymieniono zamek w drzwiach do jego gabinetu. Dyrektor twierdzi, że to na jego polecenie, a starosta – że na jego.

Wręczenie wypowiedzenia umowy o pracę odbyło się „uroczyście”. Dyrekcji placówki towarzyszył w tym starosta Zbigniew Mierzwa i członek zarządu Izidor Pieniążek. – Księgowy jest kluczową postacią, dlatego uważałem, że należy poinformować organ założycielski – tłumaczy dyrektor SP ZOZ w Przeworsku Józef Więclaw. Zaraz po tym jak zwolniono

księgowego, wymieniono zamek w jego gabinecie. Po co? – Tam są dokumenty, poważne dokumenty. Komisja sporządziła protokół zdawczo-odbiorczy i to jest normalna procedura – tłumaczy Mierzwa. Zapytany dodaje, że zamek wymieniono na jego polecenie. Dyrektor utrzymuje jednak, że to on zlecił wymianę zamka. Czy bał się, że były księgowy wtargnie i będzie buszował w dokumentach? – Tego się nie bałem. Ale osoby, które przejęły dokumenty, czują się bezpiecznie – mówi dyrektor Więclaw.

Co takiego zrobił księgowy, że został zwolniony? Co prawda zwolniony ma miesięczny okres wypowiedzenia, ale wysłano go na urlop, a później zrezygnowano ze

świadczania przez niego pracy przez kilka dni. – Dyrekcja utraciła zaufanie i nie ma nadziei na dalszą dobrą współpracę – mówi lapidarnie szef SP ZOZ. Starosta też niespecjalnie chce zdradzać, za co „polecił” księgowy. – Zostałem poproszony przez dyrektora. Skoro dwóch dyrektorów się tego domaga, to nie będę się upierał – argumentuje Zbigniew Mierzwa. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi prawdopodobnie o wypłaty „trzynastek” poza ustalonym harmonogramem i niezgodne z harmonogramem regulowanie faktur.

(lew)

PRZEMYSŁ: NIK w Szpitala Wojewódzkim

Bo Rzeszów nie ma, a chciałby...

Od paru tygodni w przemyskim Szpitalu Wojewódzkim trwa kontrola NIK. Wiadomo, że chodzi o bardzo drogi sprzęt medyczny, zalegający od pięciu lat w piwnicach placówki, m.in.: gammakamerę czy angiograf. O komentarz poprosiliśmy byłą dyrektora, a obecnie zastępcę dyrektora ds. lecznictwa A. Pietruszkę-Zasadny: – Owszem w naszym szpitalu są kontrolerzy NIK-u. I nie ma w tym nic dziwnego – to kontrola rutynowa. Dotyczy funkcjonowania i prawidłowości pracy szpitala. Jestem daleka od jakichkolwiek domniezań, że jest to celowy cios skierowany w nasz szpital. Oczywiście do kontrolujących należy ocena pracy poszczególnych dyrektorów i faktem jest, że sprzęt, który pozostaje w magazynach posiadamy już od kilku lat. Ale przecież, co jeszcze raz powtórzę, nie naszą winą jest, że nie zdołaliśmy go uruchomić. Procedury są bardzo skomplikowane. Ten, kto patrzy na to z boku, może dziwić się, dlaczego nie odpalamy sprzętu, który posia-

Od paru tygodni w przemyskim Szpitalu Wojewódzkim trwa kontrola NIK.



Ryszard KOSTERKIEWICZ

damy. Jednak my nie mieliśmy na to funduszy. Mieliśmy za to sporo obietnic finansowych ze strony organu prowadzącego, czyli Urzędu Marszałkowskiego, jednak tyl-

ko na papierze. Już niebawem, w połowie października, nastąpi oficjalne uruchomienie pracowni chemodynamiki, jak i aparatu do stentygrafii. Na początku listopada ruszy natomiast gammakamera. Pomieszczenia mamy już gotowe, podobnie jak kompleksowo przeszkoloną kadrę.

Całe szczęście, bo już za kilka tygodni mija okres gwarancji na wspomniany sprzęt. I nie ulega wątpliwości, że opieszałość zarządcy można każdej ze stron. Faktem jest, że w czasie, gdy w Przemyślu stały i stoją nieczynne aparaty, chorzy czekają w długich kolejkach do innych klinik. O innym aspekcie tej sprawy mówią pracownicy szpitala: – Nie podoba nam się ta cała nagonka na nasz szpital. Wiemy, że całą sprawą kręci Rzeszów. Warto, aby wreszcie powiedziano otwarcie: oni nie dysponują takim sprzętem, a chcieliby go mieć, więc robią wszystko, aby zdyskredytować nasz zakład pracy. W momencie, gdy sprzęt zacznie działać, pacjenci przyjeżdżać będą do nas. A jeżeli pacjenci przyjeżdżać będą do nas, to i do nas trafiać będą pieniądze. To bardzo prosta arytmetyka.

mars

Powiat Przeworsk

Skutki odczuwalne do dziś

Okazuje się, że skutki, jakie nastąpiły po powodzi, która miała miejsce 2 lata temu, widoczne są do dzisiaj. Przykład to dziurawe drogi i zniszczone pobocza. Na terenie gminy Kańczuga w powiecie przeworskim udało się je częściowo „zatuszować” dzięki dofinansowaniu z ministerstwa.

Na odbudowę i zabezpieczenie korpusu drogowego w miejscowościach dotkniętych klęską żywiołową władze powiatu potrzebowały niemałych nakładów finansowych. Rozpoczęły więc starania o wsparcie finansowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Te okazały się skuteczne – Biuro ds. Usuwania Skutków Powodzi przyzna-

ło dotację, pokrywającą prawie osiemdziesiąt procent kosztów odbudowy dróg. Pozostała część to udział własny powiatu. Drogi powiatowe Pantalowice – Rączyna i Łopuszka Wielka – Hucisko Nienadowskie zostały wyremontowane właśnie dzięki tej dotacji. Umocnione zostały również skarpy dróg, uszczelnione pobocza jezdni i zlikwidowane spękane nawierzchnie. Prace były pilne, bo za każdym razem, kiedy padały ulewne deszcze, istniało niebezpieczeństwo przenikania wód dwóch potoków – Rączyny i Łopuszki – w nawierzchnię zniszczonej drogi, co z kolei uniemożliwiało bezpieczny przejazd.

Mag.

REGION

PRZEMYSŁ

Panie Ministrze, przywróć!

Przemysłowcy apelują o przywrócenie sądu okręgowego

Powołując się po raz kolejny na racje historyczne, społeczne, lokalowe i kadrowe, przemysłowcy wystosowali apel do ministra sprawiedliwości o przywrócenie w Przemyślu sądu okręgowego. „Dopełnieniem tej argumentacji jest funkcjonowanie w Przemyślu od wielu lat prokuratury okręgowej, cieszącej się opinią jednej z najlepszych w kraju. Logiczną konsekwencją tego faktu jest dostosowanie do tej struktury organizacyjnej statusu sądownictwa powszechnego” – dodali. Następnym powodem, dla którego przywrócenie sądu okręgowego powinno być przedsięwzięciem, jest – zdaniem autorów apelu – rychłe członkostwo Polski w UE i fakt, że wschodnią granicą Polski będzie granicą zjednoczonej Europy. (o)

JAROSŁAW, JODŁÓWKA

Piechotą do Jodłówki

Już po raz siódmy w jedną z wrześniowych sobót, wczesnym rankiem do Sanktuarium Maryjnego w Jodłówce wyruszyła pieszka pielgrzymka, organizowana przez parafię Chrystusa Króla w Jarosławiu. Około 700 wiernych z Jarosławia oraz okolic pokonało trasę długości ponad 30 kilometrów. Pomimo dużej rozpiętości wieku (od kilku do ok. 80 lat) pielgrzymka przebiegła bardzo sprawnie, a kondycja fizyczna najstarszych uczestników wzbudzała szczerą podziw. Pielgrzymom sprzyjała pogoda, a dwa krótkie odpoczynki pozwoliły złagodzić trudny wędrówki. Uwieńczeniem była uroczysta Msza święta odprawiona przez proboszcza parafii Chrystusa Króla w Jarosławiu ks. Andrzeja Surowca, ks. prałata Kazimierza Wójcikowskiego oraz księży celebrantów – uczestników pielgrzymki. P.M.

Stubno: Dożynki powiatowe

Rekordowe dożynki

W dożynkach powiatowych, które odbyły się w Stubnie wzięła udział rekordowa liczba osób.

Dożynki zorganizowane zostały przez Radę i Zarząd Powiatu Przemyskiego, Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Przemyskiego oraz radę i wójta gminy Stubno. Po uroczystej Mszy św., odprawionej w miejscowym kościele parafialnym, bajecznie kolorowy korowód dożynkowy w asyście Harcerskiej Orkiestry Dętej z Żurawicy pod batutą Jana Łaskarzewskiego przeszedł przez całą wieś. Główne uroczystości odbyły się na placu przed Domem Strażaka. Podczas części oficjalnej zaprezentowanych zostało 18 wieńców

KIEROWCO! Uważaj, co, gdzie i jak lejesz!

Paliwo do kontroli

Wyniki dotychczas przeprowadzonych kontroli stacji benzynowych wskazują, że w dalszym ciągu prawie 28 procent sprzedawanych w Polsce paliw, także tych na terenie byłego województwa przemyskiego, nie spełnia wszystkich obowiązujących wymogów.

Z tego powodu – jak powiedział dyrektor przemyskiej delegatury Inspekcji Handlowej Henryk Fedewicz, który funkcję tę sprawuje od 1 września br. – podjęta w ostatnim czasie kontrola stacji paliw jest zdecydowanie najtrudniejszym wyzwaniem w kilkunastoletniej historii IH.

Rozpoczęte przed ponad trzema miesiącami kontrole oparte są na specjalnie przygotowanym programie, zatwierdzonym przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej i zaakceptowanym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Do 14 sierpnia br. skontrolowano ponad 1100 stacji paliw we wszystkich województwach. 400 stacji objęto kontrolą jakości sprzedawanego paliwa, a ponad 700 – kontrolą rzetelności odmierzania paliw, legalności prowadzenia działalności gospodarczej czy uwiadczenia cen. I co się okazało?

Benzyiny sprzedawane na skontrolowanych stacjach mają za mało oktanów, a także zaburzony skład chemiczny, co fatalnie wpływa nie tylko na silniki, ale i na środowisko. Oleje napędowe są zsiarzone, a to powoduje błyskawiczne zużycie się silnika i naraża nas na kosztowne naprawy. Notorycznie ukrywano były też ceny detaliczne oferowanych produktów. Jednak, jak się okazuje, nie tylko stacje paliw są miejscami manipulacji i „chrzczenia” paliwa. W związku z tym już niebawem kontrolą objęte zostaną także hurtownie i składy magazynowe paliw.

Podejrzana benzyna w dalszym ciągu sprzedaje co czwarta polska stacja, a w odmierzaniu oszukuje niemal 60 procent z nich. Pierw-

szy „nalot” przedstawiciele IH na stacje paliw na Podkarpaciu wykonał 8 stacji, w których występowały nieprawidłowości. 5 z nich znajdowało się w Rzeszowie, po 1 w: Ropczycach, Kolbuszowej i Widelce (powiat kolbuszowski). Wśród „trefnych” nie było ani jednej z terenu byłego woj. przemyskiego.

Pozory mylą...

Kilkanaście dni temu zakończyła się druga część kontroli. Planowana jest trzecia i czwarta...

– Kontrole są i będą – potwierdza dyrektor przemyskiej delegatury Inspekcji Handlowej (obejmującej swym działaniem teren byłego woj. przemyskiego – przyp. MG) H. Fedewicz. – W rejonie objętym działaniem naszej delegatury skontrolowaliśmy 13 stacji paliw i aż w 11 stwierdziliśmy nieprawidłowości.

Dwie stacje posiadały nierzetelne odmierzacze paliw, tzn. klient w rzeczywistości lał mniej paliwa niż wskazywał dystrybutor. Wspomniane odmierzacze nie posiada-

ły ponadto dowodów legalizacji. Aż na 9 stacjach brakowało też uwidocznionych cen paliwa.

– Właściciele stacji paliw ukaraliśmy mandatami karnymi na łączną kwotę 2 tysiące 450 złotych. Złożyliśmy pięć wniosków o ukaranie, a w dwóch przypadkach złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury – wylicza H. Fedewicz. – To jeszcze nie koniec. Przez najbliższe trzy miesiące mamy w planach kontrole kolejnych stacji, jak i ponowne już skontrolowanych – dodaje.

Jak udało nam się dowiedzieć nieoficjalnie, nierzetelne odmierzacze paliw posiadała stacja w jednej z miejscowości na terenie powiatu jarosławskiego i jednej na terenie powiatu przemyskiego. Inna stacja na terenie powiatu jarosławskiego nie miała natomiast dowodu legalizacji paliwa.

maros

Buszkowice (gm. Przemyśl)

A jednak można...

Mieszkańcy wsi Buszkowice już trzeci rok sami budują sobie drogę. Pomaga im w tym radny, sołtys i gmina. Dzięki zaangażowaniu wielu osób po nowej drodze chodzi się jak po chodniku.

Aż trzy czwarte dróg w Buszkowicach zbudowała wiejska społeczność, co daje w sumie ponad 2-kilometrowy odcinek. Zostało drugie tyle, ale można się spodziewać, że przy tak dużym nakładzie pracy mieszkańców remont dróg zostanie zakończony do 2 lat.

– Przejazd jest betonowy, gładki, w zimie odśnieżony. Droga była zbyt wąska i niebezpieczna, właściciele samochodów narzekali więc na uszkodzenia pojazdów i unoszące się tumany kurzu – mówi



Władysław Czyżewski, przewodniczący budowy dróg, który został wybrany na zebraniu wiejskim i

podobnie jak radny wsi Kazimierz Kędziora, cieszy się dużym zaufaniem mieszkańców. – Lepiej zro-

Mieszkańcy Buszkowic wiedzą, że wspólny trud im się opłaci.

bić mniej dobrej drogi, niż więcej jakiej – mówi pan Władysław. Zgodnie z tą maksymą pracuje każdy, bez względu na to czy to rolnik, bezrobotny, czy lekarz. Obecnie wykonuje się szalunki, betonuje, przy czym zachowana jest odpowiednia wysokość drogi, co daje gwarancję, że przetrwa ona co najmniej jedno pokolenie. – Ludzie chętnie angażują się w pracę. Odczuwają satysfakcję, gdy widzą efekty swojego wysiłku. Wiedzą, że warto. Mobilizują radnego, sołtysa, komitet społeczny budowy dróg – dodaje K. Kędziora.

Każdy chce

Przedsięwzięcie finansuje gmina i... społeczność Buszkowic. Każdy chce, żeby droga docierała do jego domu, tak więc oprócz wkładu fizycznego, mieszkańcy mają też udziały finansowe w inwestycji (25 proc. kosztów). Co więcej, inicjatywę z Buszkowic przejęła cała gmina: Wyszatyce, Kosienice i Buszkowiczki.

Oprócz dróg, które są najważniejszym punktem, realizowana jest również budowa chodnika, która ma dobiec końca w przyszłym roku. Ponadto ukończono właśnie remont dachu nad szkołą i wymieniono okna. W planach jest również oświetlenie cmentarza, łącznie z kościołem oraz budowa prowadzącej do niego drogi. Na przyszły rok zagwarantowany jest już także w umowie między wójtem a mieszkańcami kosztowny projekt kanalizacji. Będzie ona podłączona do istniejącej oczyszczalni ścieków. Są to bardzo duże inwestycje jak na tak małą wieś, jaką są Buszkowice. KJ

Po uroczystej Mszy św., odprawionej w miejscowym kościele parafialnym, bajecznie kolorowy korowód dożynkowy przeszedł przez całą wieś.



REGION

**MAĆKOWICE
(GM. ŻURAWICA)**

Nowa sala

Dzięki uporowi i staraniom mieszkańców Maćkowic, radnych gminy Żurawica, a przede wszystkim radnego z Maćkowic W. Szody już niedługo przy Zespole Szkół w Maćkowicach rozpocznie się budowa sali gimnastycznej.

Przygotowania do budowy idą pełną parą. Przekazano już plac, na którym ma stać obiekt sportowy i ogłoszono przetarg na wykonanie pierwszego etapu prac. Wygrało go Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „Hofyszko” z siedzibą w Przemyślu. Nadzorującym budowę będzie natomiast Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „Inwest-Rol” Przemyśl.

Sala gimnastyczna będzie miała rozmiary (12 m x 24 m) i będzie wyposażona w zaplecze sanitarne, socjalne oraz dydaktyczne. Będzie służyła długie lata nie tylko mieszkańcom Maćkowic, ale także Kosienic, Orzechowic i Batyczu.

PRZEMYŚL

W przyszłość

W przedostatni piątek września w sali projekcyjnej hotelu „Gromada” odbyła się konferencja poświęcona nowoczesnym rozwiązaniom technicznym stosowanym w ciepłownictwie.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu Sp. z o.o. przy współudziale przemyskich firm: EMPET-IMPEX Sp. z o.o. i PIB „Instalator” spółka jawna. W programie znalazły się wystąpienia przedstawicieli MPEC na temat wizji przedsiębiorstwa na najbliższe lata i technicznych kierunków rozwoju przedsiębiorstwa, którym z uwagą przysłuchiwali się inwestorzy związani z budownictwem mieszkaniowym, szerokie grono projektantów oraz zaproszeni goście. Na koniec zaplanowano prezentację zaproszonych firm, zajmujących się problematyką związaną z ciepłownictwem.

KRZYWCZA: Wyniki badań wody pitnej są niepokojące! Wskazują na skażenia ściekami bytowymi i obecność bakterii chorobotwórczych.

Skażona woda

Mieszkańcy Krzywczy dowodzą, że nikt im nie powiedział, czy wodę mogą pić i używać jej do mycia.

W nr. 30 naszego tygodnika, w materiale „Woda to życie” opisaliśmy szczegółowo problemy, z jakimi boryka się kilka rodzin z miejscowości Krzywczy. Ich zdaniem, jeden z sąsiadów, wówczas funkcjonariusz miejscowego komisariatu policji, zatruł ich studnie z wodą pitną ściekami. Przemyski sanepid przebadał wodę ze studni publicznej, zaś laboratorium przemyskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Rzeszowie oraz laboratorium WIOŚ w Rzeszowie pobrały próbki wody podziemnej ze studni znajdujących się na posesjach czterech bezpośrednio zainteresowanych problemem mieszkańców. 28 sierpnia wyniki badań otrzymał Urząd Gminy w Krzywczy. W sporządzonym orzeczeniu czytamy: „Jakość wody pod kątem wymogów ochrony środowiska we wszystkich badanych próbkach nie odpowiada normatywom, ze względu na wysokie stężenie potasu, azotu amonowego oraz azotanów. Ze względu na wymagania pod kątem jakości do picia, jakoś prób nie spełnia kryteriów ze względu na obecność paciorkowców kałowych – enterokoki oraz bakterie z grupy coli (...). Na podstawie przeprowadzonej oceny stwierdza się, że woda z badanych studni nie spełnia wymagań, jakim powinny odpowiadać



Woda ze studni w Krzywczy nie nadaje się do spożycia!

wody przeznaczone do spożycia przez ludzi”.

W innym miejscu wspomnianego pisma WIOŚ wskazuje, że „opierając się o wyniki z badań źródeł wód podziemnych z roku 1986, można wywnioskować, że zanieczyszczenia wód podziemnych na terenie gminy Krzywczy mają miejsce od wielu lat”.

O wydanie opinii na temat przydatności krzywczkiej wody do spożycia postanowiliśmy także

poprosić sanepidy z dwóch innych miejscowości na Podkarpaciu. Zreferowawszy wyniki badań, w obu usłyszeliśmy to samo: – Ta woda pod żadnym pozorem nie nadaje się do spożycia. Nie jest pewne, czy można ją pić nawet po przetworzeniu.

Groźne coli

W wodzie pitnej norma występowania bakterii z grupy coli powin-

na się równać zeru. Ze sporządzonego raportu wynika, że ilość bakterii z grupy coli w 100 mililitrach wody na jednej z posesji wynosi 250, zaś wskaźnik coli typu kałowego – 116 (przy normie 0). To dużo, zbyt dużo, aby mieszkańcy mogli ryzykować. Jak już wspomnieliśmy, WIOŚ przekazał wyniki badań do UG w Krzywczy, bo dalsze kroki w tej sprawie należą do wójta gminy. Zastępca wójta gminy Krystyna Śmigielaska: – Wysłaliśmy pismo przewodnie wraz z wynikami badań do wszystkich zainteresowanych. Począwszy od 15 września trwa w Krzywczy inwentaryzacja szamb, będących potencjalnie głównym źródłem zanieczyszczeń. Podejmujemy także inne czynności kontrolne. Wiemy, że wyniki badań wody ze studni publicznej są złe. Oczyszczyliśmy ją i zdezynfekowaliśmy. Sanepid raz jeszcze pobrał próbki i czekamy na ich wyniki. Na pewno nie powtórzy się przypadek, aby ktoś nielegalnie podłączył sobie do studni szambo. Nie jesteśmy jednak w stanie, ze względów finansowych, oczyścić wszystkich studni na spornym terenie.

Mieszkańcy są jednak nieugięci i skierowali sprawę do prokuratury. W piśmie zwracają się z prośbą o podjęcie stosownych działań, mających na celu ustalenie i wyciągnięcie wszelkich konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za taki stan rzeczy.

Mariusz GODOS

PRZEWORSK: O „witaczach” i planowanych inwestycjach

Zaproszą starostę?

Radni miejscy w Przeworsku postanowili zaprosić do rozmów starostę przeworskiego Zbigniewa Mierzwę. Powód? Coraz więcej punktów spornych pomiędzy miastem a powiatem.

O zaproszenie starosty wnioskował radny Gustaw Mróz. Przewodniczący Stefan Duliban zaaprobował ten wniosek, choć dodał, że Zbigniew Mierzwa był zapraszany na sesję przez okres kilku miesięcy, a pojawił się tylko raz, na początku. Radna Teresa Bączek postulowała natomiast opublikowanie kwalifikacji ulic, by mieszkańcy wiedzieli, która droga należy do miasta, a która do powiatu. Jej zdaniem nieświadomi przeworszczanie mają pretensje o zły stan niektórych ulic, które de facto należą do powiatu. Jan Pawłowski zwrócił z kolei uwagę na zły stan ulicy Misiągiewicza, którą dzieci codziennie zmiernają do szkoły. Burmistrz Janusz Magoń stwierdził, że w tej sprawie czuje się bezsilny. – Jeśli pozimo-

we sprzątanie robi się w sierpniu, to nie ma o czym mówić. Wydaje mi się, że tylko powszechna mobilizacja mogłaby przynieść skutek. Potrzebna jest społeczna inicjatywa, by udało się tam odremontować przynajmniej drogę – powiedział. Dodał, że jest to konieczne, gdyż wspomniana ulica jest swą istą wizytówką Przeworska, tędy bowiem prowadzi droga na nowy cmentarz i przyjeźdźni oglądają miasto właśnie z tej perspektywy.

O wizytówkach miasta było zresztą sporo podczas ostatniej sesji rady miasta, która odbyła się 24 września. Przewodniczący komisji użyteczności publicznej Karol Fuhrman zwrócił uwagę na fatalny stan terenu wokół stacji PKP. To też jest obrazek, który pierwszy rzuca się w oczy wsiadającym z pociągu. Radny przeciwstawił temu schludny teren wokół stacji wąskotorówki. Dariusz Łapa pytał z kolei o tzw. „witacze”, które stoją przy wjeździe do miasta. Miały być bowiem podświetlane, a są zwyczajne, z her-

bem i napisem. Zastępca burmistrza Leszek Kisiel odpowiedział, że taki stan jest wynikiem zbyt wysokich kosztów „witaczy” podświetlanych. – Jeśli jednak – argumentował Leszek Kisiel – uda się kiedyś wykonać „witacze” podświetlane, te obecnie stojące zostaną przeniesione w mniej uczęszczane miejsca. Zastępca burmistrza stwierdził, że niedługo w 20 miejscach pojawiają się podświetlane nazwy ulic, które rzeszowska firma wykona w zamian za powierzchnię reklamową.

Będzie tylko lepiej?

Radni pytali też o opóźnienia przy oddaniu do użytku hali sportowej. – Nie wiem, gdzie młodzież będzie ćwiczyć. Najpierw hala miała być oddana we wrześniu, potem w październiku, teraz słyszemy o grudniu – mówiła Teresa Bączek. Leszek Kisiel wyjaśnił, że według oficjalnych terminów odbiór hali miał nastąpić w przyszłym roku. – Mieliśmy na-

Czy w Przeworsku uda się zorganizować popularne na Zachodzie „wystawki”, dzięki którym mieszkańcy będą mogli pozbyć niepotrzebnych się przedmiotów? Podczas ostatniej sesji takie rozwiązanie propagował radny Witold Adrian.



Hubert LEWKOWICZ

dzieje, że uda się ją odebrać wcześniej – tłumaczył.

Witold Adrian zwrócił uwagę na zły stan kładki nad torami. – Ona jest pozbawiona szczebli, a zabezpieczenie biało-czerwoną taśmą to za mało, gdyż tamtędy chodzą dzieci – mówił. Proponował też, by – wzorem państw zachodnich – urządzić w Przeworsku „wystawki”, dzięki czemu mieszkańcy mogliby się pozbyć niepotrzebnych przedmiotów.

Burmistrz Janusz Magoń poinformował ponadto radnych o prognozowanej poprawie rynku pracy w Przeworsku. – Pomimo że sytuacja jest dramatyczna, od tej pory powinno być już tylko lepiej.

Są ku temu przesłanki – powiedział burmistrz i dodał, że chodzi o planowaną budowę dużego obiektu, który zrekompensuje ubytki rynku pracy spowodowane likwidacją cukrowni.

Sporo było też o szkołach. Rozmawiano o możliwościach organizacji dożywiania w SP nr 3 (w tej chwili są tam wydawane jedynie drożdżówki i ciepłe napoje). Dariusz Łapa pytał, czy możliwe jest powołanie klas sportowych w SP nr 1, bowiem baza placówki jest naprawdę imponująca (szkoła ma m.in. krytą pływalnię). Rada przyjęła też sprawozdanie z wykonania budżetu na pierwsze półrocze.

(lew)

W Lubaczowie otwarto nowoczesną halę sportową

Budować na marzeniach

We wrześniu oddano do użytku jeden z najnowocześniejszych obiektów sportowych na Podkarpaciu – halę sportową Zespołu Szkół w Lubaczowie. Na inaugurację nowego sezonu sportowego podkarpackich szkół przybył tu Robert Korzeniowski.



Wiesław DEK

„Nie ma takiego wielkiego czynu, który nie powstałby z wielkiego marzenia” – tym cytatem rozpoczął oficjalne uroczystości otwarcia nowej hali sportowej dyrektor Zespołu Szkół im. gen. Kustronia w Lubaczowie Andrzej Nepalski. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w konkatedrze św. Stanisława, której przewodniczył biskup zamorsko-lubaczowski Jan Śrutwa. Przy ołtarzu poświęcono nowy sztandar szkoły. Po uroczystościach religijnych półtoratisięczny pochód udał się do obiektów Zespołu Szkół przy ulicy Kościuszki. Uroczystego przecięcia wstęgi przed wejściem do nowej hali dokonali: wicekuratorzy Jolanta Tudrój-Darska i Mirosław Karapyta, starosta lubaczowski Józef Michalik, jego zastępca Adam Sobczak oraz dyrektor szkoły Andrzej Nepalski.

W przestronnej, klimatyzowanej sali zebrano się ponad 1500 osób – uczniów i wychowawców oraz zaproszonych gości. – Takich przeżyć nie doświadcza się codziennie. Są one udziałem nielicznych – mówił wyraźnie wzruszony dyrektor Nepalski, który przed kilkoma laty postanowił urzeczywistnić marzenia wielu roczników uczniów i ich nauczycieli, tłoczących się dotychczas w ciasnej sali gimnastycznej i szkolnej świetlicy na lekcjach wychowania fizycznego. – Nasza hala jest dowodem na to, że w tak trudnych czasach można dokonać dla ludzi czegoś wielkiego, mądrego i pożytecz-

nego – nie krył satysfakcji dyrektor szkoły. Przypomnił, że realizacja tego projektu nie byłaby możliwa bez udziału, wsparcia i zaangażowania wielu osób. Nie małe zasługi przy budowie hali ma niewątpliwie były poseł, a obecnie starosta lubaczowski Józef Michalik, który jeszcze w 1997 roku pomagał dyrektorowi dotrzeć do różnych ważnych urzędów.

Następny będzie basen

Pierwsze wykopy pod budowę hali rozpoczęto 17 września 1999 roku, w rocznicę bohaterskiej śmierci patrona szkoły – genera-

ła Kustronia (zginął 16 września 1939 pod Oleszycami). Cztery lata później hala została oddana do użytku. Takie tempo było możliwe dzięki zaangażowaniu władz powiatu, które sfinansowały z własnego budżetu 51 procent kosztów budowy, przeznaczając na ten cel 2 mln 168 tys. zł. Pozostałe koszty pokryto z dotacji wojewody (960 tys.) i Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu (1 mln 105 tys. zł). Łączny koszt inwestycji wyniósł 4 mln 233 tys. zł. Lubaczów stał się właścicielem nowoczesnego obiektu sportowego, na którym z powodzeniem mogą być rozgrywane zawody o randze międzynarodowej. Łączna powierzchnia zabudowy hali wynosi 1 618 m kw., z czego ponad tysiąc metrów kwadratowych ma sama arena sportowa, na której równolegle można rozgrywać aż trzy mecze. Korzystaniem z lubaczowskiego obiektu zainteresowany jest już klub sportowy „Montex” z Lublina. Pod koniec września odbyła się tu wojewódzka inauguracja roku sportowego w podkarpackich szkołach. Wziął w

niej udział Robert Korzeniowski. Jeśli dyrektor Andrzej Nepalski nadal będzie zamieniał marzenia w czyn, to wkrótce obok hali znacznie powstawać basen pływacki o olimpijskich wymiarach.

Wib

Inauguracja z idolem

Obecność Roberta Korzeniowskiego była główną atrakcją imprezy.

Uroczystość inauguracji szkolnego roku sportowego na Podkarpaciu odbyła się tym razem w nowo otwartej hali sportowej przy Zespole Szkół w Lubaczowie. Przybyły na nią władze podkarpackiej oświaty z kuratorem Stanisławem Rusznicą, samorządowe z marszałkiem Leszkiem Deptułą, przedstawiciele wojewody, władze powiatu, miasta i okolicznych gmin. Ale magnesem przyciągającym licznych gości i młodzież był sam mistrz Robert Korzeniowski, opromieniony niedawnym sukcesem na mistrzostwach świata w Paryżu. Pan Robert przyjechał na uroczystość wraz ze swoimi rodzicami i krewnymi z pobliskich Oleszyc. Jego udział w lubaczowskiej uroczystości jest – jak sam podkreślał – „splacaniem długu” zaciągniętego wobec społeczności, wśród której się urodził i stawiał pierwsze kroki. Robert Korzeniowski jest też od kilku lat honorowym obywatelem miasta Lubaczowa. Jemu właśnie przypadł w udziale zaszczyt zapalenia znicza; gest ten był symbolicznym otwarciem sezonu zmagani sportowych uczniów podkarpackich szkół. Mistrz złożył swój podpis na porozumieniu między władzami samorządu wojewódzkiego i kuratorem oświaty w zakresie wspierania sportu szkolnego. Korzeniowski zachęcał młodych ludzi do szlachetnej rywalizacji sportowej, która jest kuźnią charakteru, odwagi i umiejętności współpracy. Licznie zebrani na uroczystości dowiedzieli się, że złoty medalista igrzysk olimpijskich jest również ofiarodawcą sporej sumy (12 tys. 500 złotych) na rzecz lubaczowskiego szpitala, w którym kiedyś jego matka pracowała jako pielęgniarka. Z rąk lubaczowskiego starosty Józefa Michalika otrzymał w prezencie obraz przedstawiający drewnianą cerkiewkę w Radrużu. Po tem gość poświęcił jeszcze nieco czasu swoim fanom, pozując im do zdjęć i rozdając setki autografów. Zapowiedział, że do Lubaczowa będzie jeszcze nieraz wracał, bo jest coś winien tej ziemi.

Wib

PRZEMYSŁ: Żołnierze Polsko-Ukraińskiego Batalionu powrócili z Kosowa

Rok w Kosowie

To była druga misja polskich i ukraińskich żołnierzy na terenach byłej Jugosławii. Misja znacznie spokojniejsza od poprzedniej.

Podczas wakacji 2002 r. na placu apelowym Polukrbatu w Przemyślu nie brakowało łez. Plakały matki, żony i pociechy, ale i główni bohaterowie – blisko tysięczna grupa żołnierzy (504 Polaków, 328 Ukraińców i 30 Litwinów) udających się na misję pokojową do Kosowa. W trzeci poniedziałek września br. w tym samym miejscu rozegrały się identyczne sceny. Tyle tylko, że były to łyzy radości. Po 13 miesiącach rozłąki, służby w siłach międzynarodowych KFOR, wszyscy wrócili cali i zdrowi.

Podczas uroczystości powitalnych dowódca 2. Korpusu Zmechanizowanego gen. dyw. Mieczysław Stachowiak powiedział, że stało się tak, gdyż żołnierze byli dobrze wyszkoleni, wyposażeni i mieli dobrego dowódcę – podpułkownika dypl. Wojciecha Marchwicę. Gen. M. Stachowiak uhonorował go pamiątkową szablą 2. Korpusu. Około dwudziestu uczestników misji otrzymało honorowe odznaczenia i odznaki.

Polukrbat przez 13 miesięcy pilnowania porządku w południowej części Serbii i Czarnogóry przeprowadził 47 operacji,

znajdując wiele sztuk broni automatycznej, min, granatów i amunicji. Zatrzymano 172 mężczyzn, którzy próbowali nielegalnie przekroczyć granicę lub posiadali broń. Batalion przeprowadził też ponad 20 tys. patroli i 117 konwojów. Z pomocy medycznej lekarzy polskich i ukraińskich skorzystało 1400 mieszkańców Kosowa. Żołnierze pomagali też w dystrybucji pomocy humanitarnej. Wiele akcji batalion prowadził z żołnierzami amerykańskimi, greckimi i niemieckimi. Dla większości z nich była to już druga misja w Kosowie. Jak sami oceniają – znacznie spokojniejsza od pierwszej.

– Czujemy się spełnieni. Na pewno misja ta była trudnym sprawdzianem dla nas wszystkich. Również dla tych, którzy zostali i czekali na nas w Polsce. Aby tam wytrzymać, trzeba być twardym psychicznie. Kosowo nauczyło nas pokory i innego spojrzenia na świat – podkreślają żołnierze.

Polskie pododdziały uczestniczą w misji KFOR od sierpnia 2001 r. Żołnierze zmieniają się rotacyjnie. Do sił KFOR kontyngenty wystawiło 19 państw NATO i 18 spoza sojuszu.

Podczas ceremonii powitalnej nie brakowało kwiatów i też szczęścia. Starszy kapral Stanisław Kalinowski z małżonką.



Maniusz GODOS (2)

Starszy plutonowy Mirosław Ptak z żoną Edytą i ośmioletnim synem Adrianem.



Tylko u nas!


albert **22,99 PLN**

POLLENA REX



1399 PLN

CANON EOS 300
OBIEKTYW 28-90
+plecak-lodówka



Canon

IDEALNE POŁĄCZENIE MIX

Autoryzowany Punkt Idea
ul. 29 Listopada 4
37-700 Przemyśl, tel. 16 679 12 14

NOMI **89 PLN**

KONWEKTOR



albert **14,99 PLN**

POŁĘDWICA SOPOCKA



49,70 PLN

Apteka Cefarmu Rzeszów
zaprasza

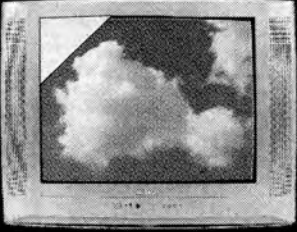
Centrum



Z NAMI ZDROWIEJ

AGD Dobre RTV **799 PLN**

TV 21PT 4426 PHILIPS



STARA CENA: 999,-

NOMI **159 PLN**

Ultradźwiękowy nawilżacz powietrza



albert **1,29 PLN**

KAPUSTA PEKIŃSKA



RENZACCI

PRALNIA EKOLOGICZNA



AGD Dobre RTV **1699 PLN**

Pralka AL 1200 HOOPER
+ odkurzacz




GRATIS!

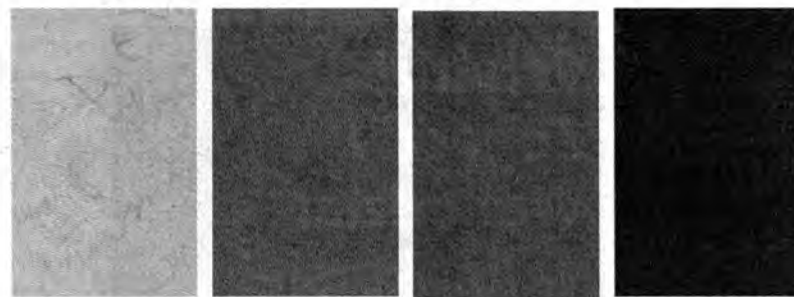
klasa A energetyczna
6 kg

NOMI **1999 PLN**

KOMINEK EDEN



CENTRUM HANDLOWE



Przemyśl, ul. 29 Listopada 4

ADAX INFORES land
 Zapraszamy do salonów sprzedaży
 Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. 016 678-64-07, e-mail: info@adax.pl
 Przemysł, ul. 3 Maja 10, tel. 016 670-19-22, e-mail: info@adax2.pl
 www.infos.poznan.pl

KOMPUTERY MultiPROMOCJA

KUPUJĄC KOMPUTER WYBIERZ GRATIS JEDNĄ Z PROPOZYCJI:

SKANER KOLOROWY STACJONARNY
 BIURKO KOMPUTEROWE
 TUNER TELEWIZYJNY
 Drukarka kolorowa atramentowa
 KIEROWNICA DO GIER
 KAMERA INTERNETOWA

Idealne komputery do domu i biura Wszystkie ceny brutto zawierają 22% VAT

ZESTAW 1 Procesor AMD Duron 1,2GHz Pamięć DDRAM 128MB 266MHz Grafika zintegrowana AGP Dysk Twardy 20GB 5400rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 2 Procesor Intel Celeron 1,70GHz Pamięć DDRAM 256MB 266MHz Grafika zintegrowana AGP Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 3 Procesor AMD Duron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256MB 266MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 4 Procesor Intel Celeron 1,70GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
--	---	---	--

Szybki i wydajny sprzęt do domu

ZESTAW 5 Procesor AMD Athlon 1800XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 6 Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 64MB TV Dysk Twardy 60GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 7 Procesor AMD Athlon 2200XP Pamięć DDRAM 256MB 400MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Combo CDRW/DVD 48/24/48/16x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 8 Procesor AMD Athlon 2400XP Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika GeForce4 5200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" CDRW 52/24/52x, DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
--	--	---	---

Najwyższa jakość i stabilność

ZESTAW 9 Procesor Intel Celeron 1,8GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 10 Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 60GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 11 Procesor Intel Celeron 2,4GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" Combo CDRW/DVD 48/24/48/16x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	ZESTAW 12 Procesor Intel Pentium4 2,4GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 5200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskieta 1,44MB 3,5" CDRW 52/24/52x, DVD-ROM 1648x Dźwięk 5,1Channel, Głośniki 180W Klawiatura, Myś, scroll, Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
---	---	---	--

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

ORBIS transport

MIĘDZYNARODOWE LINIE AUTOKAROWE
 DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPY Z PRZEMYSŁA

Bilety do nabycia w Biurze Turystyki Albatros
 ul. Ofiar Katynia 26, Przemysł, tel. 6780870



RADIO TAXI KRESY

0 800 22 22 22
 BEZPŁATNY NUMER TELEFONU

9625 NUMER DOSTĘPNY
 WE WSZYSTKICH SIECIACH
 TELEFONII KOMÓRKOWEJ

Najlepiej najszybciej naj...

NOWA PROMOCJA 2003!!!

POKEROWA ROZGRYWKA
 gry od Nowego Roku



GAJDAX OKNA DRZWI
 z PCV, AL i DREWNA

NOWOŚĆ
 CIEPŁA RAMKA
 ORAZ NAWIETRZAK KOMPAKTOWY
 LATEM CHŁODNO - ZIMĄ CIEPŁO
NAJLEPSZE OKNA
 BEZ KITU!!!

Przemysł, ul. Konarskiego 4,
 tel. 6785520

Upzejmie informujemy,
 że z dniem 2 października br.
 zmienia swoją siedzibę
 Powiatowy Zespół do Spraw
 Orzekania o Niepełnosprawności
 w Przemysłu
 z ulicy Śniagurskiego 10 - 12
 na ul. Wybrzeże Focha 31.
 Nowy numer telefonu telefonu:
 670-40-33

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub (016) **678 22 33**

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA

24 GODZINY NA DOBĘ
 (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

REKLAMA NA AUTOBUSACH

ilość miejsc ograniczona

Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

TAXI EURO

miejsce postoju:
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) **670-20-00**

Instalator® HURT-DETAL CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
 naprawy bieżące, serwis opon, bezpłatna wymiana oleju

Przemysł, ul. Marii Konopnickiej 25 (boczna Boh. Getta), tel. 678 23 10. Zapraszamy od 7.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 13.00.

2 lata gwarancji TAB  40 Ah - 114 zł 45 Ah - 130 zł 55 Ah - 155 zł 60 Ah - 167 zł 70 Ah - 197 zł akumulatory	3 lata gwarancji G-TECH  montaż gratis amortyzatory	remsa  montaż gratis klocki hamulcowe	CONTITECH paski rozrządu, klinowe, wielorowkowe ponadto końcówki drążków, łożyska, CORTECO wycieraczki
--	---	---	--

świece iskrowe, żarowe

Przyjdź! Zobacz! Weź udział w konkursie!
 od 1 października do 19 grudnia

Przemysł, ul. Marii Konopnickiej 25 (boczna Boh. Getta), tel. 678 23 10
PW HURT-DETAL, Auto-Części, Andrzej Pusz, ul. Grunwaldzka 48a



Przemysł: Wielka debata o hipermarketach

Nie – czy, ale – jak, gdzie i za ile?

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Wyniki ankiet nie dały jednak konkretnych wskazań. Mieszkańcy miasta w równym stopniu są za, co przeciw hipermarketom. Jedynie handlowcy wyraźnie są przeciw (ok. 80 proc.) Raport zawiera też prognozę skutków: przy założeniu, że sklepy wielkopowierzchniowe zajmą całą pulę będącą w dyspozycji miasta, tj. 23 tys. m kw., w już istniejących obiektach obroty spadną od 168 do 189 mln zł. Stanowi to 22 – 25 procent całości i oznacza upadek od 230 do 259 sklepów.

Jeden nowy obiekt o powierzchni 2000 m kw. da pracę 29 osobom, a obiekty o powierzchni łącznej 23 tys. m kw. zatrudnią 329 pracowników. Odpowiednio, wskutek powstania dużych sklepów pracę w małych straci w pierwszym wypadku 42 – 49 osób, w drugim 500 – 600.

Omawianie raportu odbyło się przy wyjątkowo licznie zgromadzonej publiczności. Poza autorami opracowania i przedstawicielami inwestorów, na sesję przyszli głównie przemysłowcy handlowcy. Mimo obaw, dyskusja przebiegała rzeczowo. Emocje rosły jedynie wtedy, kiedy przedstawiciele organizacji kupieckich wyrażali aplauz dla mówców przeciwnych hipermarketom (oklaski) lub niezadowolone z prelegentów opowiadających



Licznie zgromadzonymi gośćmi radnych byli przemysłowcy handlowcy

się za (pomruki). Autorzy opracowania unikali odpowiedzi na pytanie: zgadzać się czy nie: – Decyzja należy do władz miasta, nie do nas. Niemniej jednak, naszym zdaniem, pytanie jest źle postawione. Z praktyki wynika, że samorządy są za słabe, by skutecznie powstrzymać zamiary wielkich korporacji. Jeśli hipermarket się uprze, wejdzie i bez waszej zgody, tylnymi drzwiami. Tak stało się na przykład w Rzeszowie, gdzie po odmowie, inwestor wykupił kilka istniejących sklepów

i utworzył własną sieć. Dlatego pytać raczej należy: jak, gdzie i na jakich warunkach?

Większość radnych, choć żaden nie był zwolennikiem hipermarketów, uznała, że ta ocena jest trafna. Nieliczni oponowali: – Nie wszystkich i nie każdego można kupić! – mówił Zygmunt Majgier (ROP).

Jaki offset?

Autorzy raportu ostrzegali również przed zgubnymi skutkami

odmowy: – To nie jest tak, że wy się nie zgodzicie i problem przestanie was dotyczyć. Hipermarket, jeśli nie tu, powstanie w Medyce albo Korczowej. Wtedy ewentualne pozytywy zostaną w sąsiednich gminach, a waszą dopadną negatywy.

Przyznając, że wielkopowierzchniowe obiekty handlowe faktycznie rugują z rynku słabszych handlowców, radzili im, by póki czas zmieniali branżę na usługi lub turystykę albo przygo-

towywali się do ostrej konkurencji. Handlowcy nie byli tym specjalnie pocieszeni. W polemikach z autorami raportu zarzucali im agitowanie za hipermarketami, a sam raport określali jako mało wiarygodny.

Przedstawiciele inwestorów opowiadali głównie o swoich planach i o kondycji firm, które reprezentują. Jednak radnych i publiczność najbardziej interesowała wysokość ewentualnego offsetu, tj. kwot, które w zamian za zgodę gotowi są przeznaczyć na zainwestowanie w miejską infrastrukturę. Pytani unikali wiążących deklaracji, stwierdzili jedynie, że offset wynosi zwykle od kilku do kilkunastu procent kosztów inwestycji.

We wnioskach końcowych radni postanowili zachować dużą ostrożność przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji dotyczących planowanych hipermarketów oraz zrobić wszystko, by chronić lokalny handel. Dokumenty, określające kierunki rozwoju i zagospodarowania przestrzennego miasta, mają być w przyszłości konstruowane tak, by w pewnych strefach powstawanie hipermarketów było wykluczone bądź ograniczone.

Olga HRYŃKIEWICZ

JAROSŁAW: – To jest dziecinada – przywoływał radnych do porządku na ostatniej sesji rady miasta Stanisław Jucha z SLD

Tylu chętnych do roboty

Kilku radnych zaproponowało, by stworzyć komitet, który zajmie się przygotowaniem uroczystości oddania do użytku krytej pływalni. Burmistrz Janusz Dąbrowski uznał to za propagandę. Okazało się, że o robotę przy przygotowaniach trzeba się kłócić.

Radni: Jan Walter z Platformy Samorządowej, Stanisław Misiąg z PSG, Andrzej Lichończak z PS, Stanisław Jucha z SLD, Jacek Stańda z PS, przewodniczący rady miasta Marian Janusz z Małej Ojczyzny złożyli na sesję rady miasta projekt uchwały, w którym zaproponowali powołanie komitetu organizacyjnego uroczystego otwarcia krytej pływalni w Jarosławiu. Wiceprzewodniczący rady Waclaw Spiradek z SLD, który przedstawił radzie ten projekt, podkreślił, że ma mieć on charakter roboczy: – Chcemy, by ta uroczystość miała odpowiednią rangę. Chcemy przy tej okazji jak naj-

bardziej wypromować miasto. Do tego musimy pozyskać sponsorów. Dlatego w składzie komitetu widzielibyśmy ludzi, którzy mają na to wszystko pewien wpływ.

Inicjatorzy powstania komitetu zaproponowali, by w jego pracach wzięli udział m.in.: wiceprzewodniczący rady miasta, radni, wiceburmistrz Tadeusz Pijanowski, urzędnicy odpowiedzialni za budowę i oddanie obiektu do użytku oraz za przygotowanie uroczystości, a także przedstawiciele policji, straży miejskiej i największych zakładów w mieście.

W. Spiradek tłumaczył, że jest to typowy zespół roboczy i równolegle do niego zostanie powołany drugi komitet – tzw. honorowy, w którego składzie znajdą się m.in.: przewodniczący rady miasta M. Janusz i burmistrz J. Dąbrowski. Według wnioskodawców te osoby będą przecinały wstęgę.

Burmistrz Janusz Dąbrowski z Forum Prawicy nie podszedł do

tego pomysłu tak entuzjastycznie jak radni wnioskodawcy. – Nie jestem autorem tego projektu, nie popierałem go, nie popieram i nie będę popierał. Jest to dla mnie czysta propaganda i tak to traktuję.

Kto miesza szyki?

Radny Jarosław Pagacz, również z FP, stwierdził, że to burmistrz J. Dąbrowski powinien znaleźć się na pierwszym miejscu w Komitecie. – Dlaczego burmistrz ma być tylko do pełnienia honorów, niech będzie również do roboty.

Wnioskodawcy odpowiedzieli na to, że burmistrz nie może pozwolić sobie na spotkanie się z zespołem co drugi dzień, dlatego w zamian zaproponowali kandydaturę wiceburmistrza T. Pijanowskiego, który odpowiada w mieście za oświatę, sport i kulturę. Ten poprosił jednak o wykreślenie go z listy i to z pozycji 13. – jak zaznaczył (nazwiska zostały umieszczo-

ne na liście alfabetycznie – wyj. red.).

Tłumaczenie, że burmistrz nie będzie miał czasu, na niewiele się zdało. – Państwo mieszacie szyki. Jeżeli uważacie, że moi pracownicy nie są kompetentni i nie poradzą sobie przy przygotowaniu uroczystości, to po co są na tej liście? – pytał J. Dąbrowski. – Ale uważam, że radni swoją czternastką i tak wszystko przegłosują.

Przewodniczący rady M. Janusz, broniąc pomysłu, wspominał poprzednie imprezy: – Wiele imprez było źle przygotowanych. Wstyd nam było, gdy przyjmowaliśmy delegację z Użgorodu w Radawie. Wstyd nam również, gdy proporczyki dostawiane są dopiero wtedy, gdy goście siedzą już przy stole.

W trakcie długiej i zenującej dyskusji ze składu komisji wycofali się również: J. Walter, S. Misiąg, J. Stańda, później Antoni Lotycz z FP i Zbigniew Możdżeń z

„Nasz Jarosław 2002”. – Pana propozycja na liście znacznie się podniosła, czy w tej sytuacji podtrzyma pan swoją prośbę – zapytał wiceburmistrza Pijanowskiego przewodniczący rady M. Janusz. Zart ze strony przewodniczącego rady nie rozładował napiętej atmosfery na sali. O zamknięcie dyskusji poprosił Stanisław Jucha z SLD: – To jest dziecinada. Jest projekt uchwały, proszę go głosować! – przywoływał radnych do porządku.

Za projektem opowiedziało się tylko 3 radnych, 13 było przeciwnych, a dwóch wstrzymało się od głosu. Waclaw Spiradek zaznaczył po głosowaniu: – Proszę pamiętać, że cały tok organizacyjny uroczystości będzie spoczywał na burmistrzu. Myśmy chcieli tylko pomóc. Ale nie wiedziałem, że tylu chętnych będzie do zwykłej roboty.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

– Nie, nie skarzę się. Myślę, że im one starsze będą, te moje dzieci, tym u nas będzie lepiej

Dzieci budują dom

Zimą ŻP opublikowało rozmowę z Danutą Łozą z podprzemyskich Książ, matką samotnie wychowującą dwanaścioro dzieci. Od tamtego czasu wielu czytelników naszego tygodnika bezinteresownie pomaga bohaterce artykułu.

Zdarzało się, że ktoś za plecami szepnął „po co było tyle rodzić?”, albo posądzał, że ja przez gazety pieniądze od ludzi wyciągam... Były też gesty bardzo miłe, wręczające... Sama nie wiem, czy mam się z tego cieszyć, czy nie. Nie chodzę po prośbie, ale niektórzy ludzie jakoś krzywo na to wszystko patrzą...

Najstarsi synowie pani Danuty w czasie wakacji pracowali w Hollandii przy truskawkach. Zarobili trochę grosza i dzisiaj, adaptując budynek gospodarczy, budują dom. Do tej pory liczna rodzina mieszkała w starej, drewnianej chałcie. – Sami budują! Ci, co do szkoły chodzą, też. Wracają po lekcjach, przebijają się i na budowę! Szwagier zna się na budowlance, to też przychodzi i im podpowiada co i jak. Może tej jesieni uda się nam już zamieszkać w nowym domu, a w starym zrobimy stajnię. Na razie krowę trzymamy na polu... Od czasu publikacji w ŻP do Książki przychodzą listy od prze-

jętych czytelników, czasem przekazywane na drobne kwoty albo paczki z odzieżą: – Wzbogacić się przez to nie wzbogacie, ale zawsze pociecha, że jest jeszcze w ludziach trochę dobra. Nie miałam okazji wszystkim odpisać, więc teraz serdecznie dziękuję.

Dzieci pani Danuty mają od 5 do 21 lat. Najstarsza trójka już pokonczyła szkoły średnie. Żadne nie ma pracy. Matka też nie. Żyją z zasiłków i tego, co sobie sami wyhodują w ogrodzie. Najmłodsza córka pójdzie do szkoły za rok. Wtedy pani Danuta mogłaby szukać jakiegoś zajęcia: – Chociaż tak naprawdę, to pracy najbardziej trzeba synom. Młode, zdolne chłopaki, zaradne i pracowite. Ja bym się domem zajęła. One lubią, jak jestem z nimi, a poza tym obrobić te najmłodsze, lekcyjki przypilnować czy ugotować dla wszystkich – to już roboty na cały dzień. Nie, nie skarzę się. Myślę, że im one starsze będą, te moje dzieci, tym u nas będzie lepiej...

Rodzinie Łozów pomaga też przemyski Emmanuel i Caritas. W imieniu pani Danuty redakcja ŻP serdecznie dziękuję.

Danuta Łoza ma nadzieję, że jeszcze jesienią tego roku wprowadzi się z dziećmi do nowego domu.



Z rozmowy opublikowanej w lutym br.:

Ludzie w Pani sytuacji bywają zgorzkniali, rozgoryczeni. Pani się uśmiecha...
– Z natury jestem pogodna, dzieci też. Co nam przyjdzie z narzekania?
Potrzebuję Pani pomocy?
– Jeśli ktoś chce i może, nie odmówię. Nie wstydzę się swojej biedy i dzieci, ale jeśli komuś zbývá tempo, czego mi brakuje, wezmę.

Z listu, który otrzymała Danuta Łoza po publikacji:

„Serdecznie pozdrawiam panią i całą rodzinę. Bardzo mnie poruszył artykuł o pani i dzieciach. Chcę się podzielić tym, co mam. Dzieci moje ofiarowały swoje rzeczy, pragnąc dać troszkę radości swoim rówieśnikom, bo moje są w podobnym wieku. Córka Gabrysia ma 9 lat i chodzi do 3 klasy, a syn Damian ma 5 i pół roku i chodzi do przedszkola, które jest w szkole podstawowej w naszej wsi, gdzie ja

właśnie od roku pracuję jako sprzedawczyni. Dzisiaj to jest tak trudno o jakąkolwiek pracę, więc ja z tej bardzo się cieszyłam. Kiepsko płatna, ale chociaż na miejscu. Proszę zrobić z tymi rzeczami, co pani uważa, jeśli któreś są niepotrzebne, to wyrzucić, to już do pani należy. I proszę, gdyby pani zechciała kiedyś odpisać, podać lata reszty dziecięctwa i ich rozmiary butów czy wzrost. Gdy będę mogła, to pomogę, dzisiaj to takie trudne i

ciężkie życie. Wkładam kopertę na odpowiedź. Bardzo jestem ciekawa, czy ta paczka cała doszła. Gdyby pani posiadała rachunek kontowy założony, to proszę podać, w miarę możliwości pomogę. Życzę dużo zdrowia, siły i opieki. I nie załamuj się! Mama zawsze jest potrzebna swoim dzieciom i dla nich warto żyć. Łączę pozdrowienia”.

OSTRÓW (gm. Przemyśl)

Batalia przeciw śmieciom

Co roku w ramach ogólnopolskiej akcji „Sprzątanie Świata” młodzież z Zespołu Szkół w Ostrowie bierze udział w zbieraniu śmieci oraz edukacji ekologicznej. Tym razem uczniowie postanowili jednak nie poprzestawać na jednorazowej inicjatywie.



Delegaci na spotkaniu z młodzieżą omawiali znaczenie recyklingu w współczesnym świecie oraz uczyli zasad prawidłowej segregacji śmieci. By zdobyć wie-

szkoły. Dodatkową inicjatywą wykazał się dyrektor Arboretum N. Piórecki, który zobowiązał się do opieki nad parkiem otaczającym tutejszą szkołę. Młodzież zadeklarowała natomiast, że nie poprzestanie tylko na jednorazowej akcji sprzątania świata i przekaże zdobyte doświadczenie swoim rówieśnikom, którzy być może podejmą w przyszłości podobną działalność.

Młodzież z ostrowskiego Zespołu Szkół nie kryje radości z pozytywnego podarunku. Ofiarodawcy i zaproszeni goście cieszą się natomiast, że mogli spełnić tak ważną misję.

W Wielkich Oczach jedna ze stodół stoi na kilkudziesięciu żydowskich nagrobkach

Skandal

W Izraelu w zasobach archiwalnych Yad Vashem znajduje się kilka zdjęć zrobionych w 1965 r. w Wielkich Oczach (w dzisiejszym pow. lubaczowskim). Zdjęcia przedstawiają kamienne macewy z hebrajskimi napisami, oparte o drewnianą ścianę stodoły. Podpisy pod fotografiami informują, że mieszkańcy wioski używają macew skradzionych z cmentarza żydowskiego do budowy stodół.

Skandal i hańba dla wioski. Tak było trzydzieści osiem lat temu. Dzisiaj nie ma już kamieni opartych o drewnianą ścianę, ale ta sama stodoła stoi na solidnych fundamentach zrobionych z macew skradzionych z żydowskiego cmentarza. Między innymi stoi na kamieniu, pod którym 17 września 1928 roku pochowano Kalymosa Kalmana, syna Jozefa Thalerera. Na innych fragmentach macew również można odcyfrować nazwiska i imiona Żydów, mieszkańców Wielkich Oczu.

W 1931 roku w Wielkich Oczach było 1752 mieszkańców, w tym 526 Żydów. Był to jeden z największych ośrodków żydowskich w gminie. Ryszard Majus (ur. 1924, zm. 1995) w swoich relacjach tak wspomina tamte czasy: „W soboty, niedzieli i święta kościelne, sklepiki i warsztaty żydowskie były zamknięte. Na ogół Żydzi, Polacy i Rusini, czyli cała ludność miasteczka, żyli w zgodzie. Wszyscy się znali. Nie przypominam sobie, by były jakieś ekscesy antyżydowskie”.

Epoka kamienia tupanego

Potem wybuchła wojna. Najpierw na krótko pojawili się Niemcy, następnie ustalono granicę na Sanie i nastąpiła władza sowiecka. W 1941 znowu przyszli Niemcy. „Szczegół-

ny okrucieństwem wykazał się komendant żandarmów niemieckich niejaki Wolf. Szczucie Żydów psem wilczurem, z którym się nie rozstawał, było jego ulubionym zajęciem. Prześladowano szczególnie tych ojców rodzin, których synowie lub córki zdolali przed wejściem Niemców uciec na wschód, do Rosji. Ofiarę przywiązywano na rynku do słupa i bito niemilosierdzie” – wspominał Majus. „W 1942 roku Niemcy postanowili ostatecznie rozwiązać kwestię żydowską”.

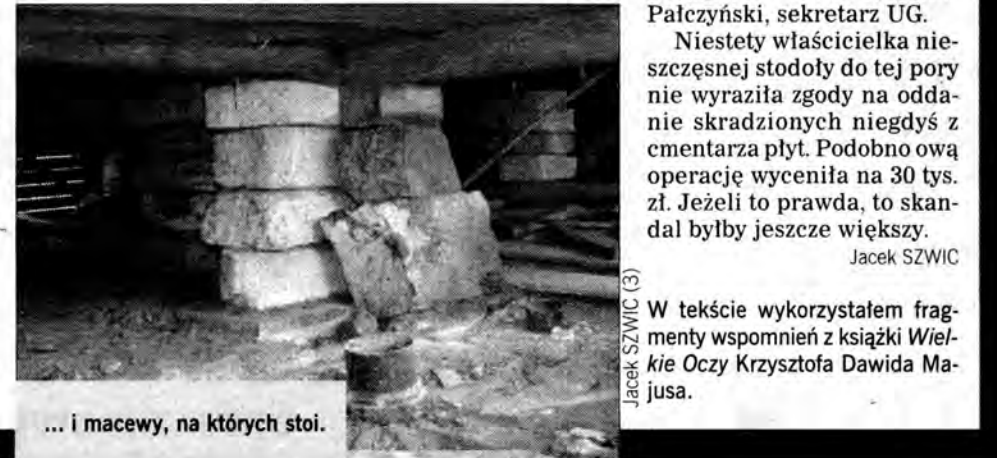
Rok później w Wielkich Oczach już nie było. Pozostały po nich rozgrabione domy, częściowo zasiedlone przez osiedleńców zwanych trościańskimi, dwie synagogi i cmentarz. W 1944 przez te tereny przewałił się front. Wtedy zaczęła się „epoka kamienia tupanego”. Najpierw rozebrano na cegły starą synagogę, a następnie „zagospodarowano” cmentarz żydowski – bo przecież nikomu już nie był potrzebny. Inna mieszkanka Wielkich Oczu, Stanisława Cicha (zm. 2000) tak wspominała tamten okres: „Co do cmentarza żydowskiego, to został ogołociony przez ludzi z pomników nagrobnych. Przez miejscowych, np. Wolańczyk Wojciech ma prawie całą stodołę postawioną na tych kamieniach, a trościańscy, którzy byli nasiedleni, wszędzie gdzie mieszkali, robili chodory z tego kamienia”.

Wstyd

Stodoła stojąca na żydowskich nagrobkach jest problemem: dla miejscowych wstydlwym, dla Żydów bolesnym.



Stodoła...



... i macewy, na których stoi.



Kamień z grobu Kalymosa Kalmana.

Dwa lata temu zainteresował się tym Bogdan Lisze, prezes Stowarzyszenia na rzecz Odnowy Zabłotów Kultury Żydowskiej w Powiecie Lubaczowskim. Próbował rozmawiać z właścicielką stodoły, ale bez większych rezultatów, znosili znalezione fragmenty macew i informowali, gdzie jeszcze są całe płyty. – Bo chcemy umierać z czystym sumieniem – mówi. Tylko jedna pani Janina W. nie chciała słyszeć o ruszeniu jej stodoły. „W pani zabudowaniach gospodarskich znajduje się wiele kamieni nagrobnych z cmentarza żydowskiego w Wielkich Oczach” – pisał do niej w liście prof. Shewach Weiss, ambasador Izraela w RP. „Kamienie te trafiły do Pani obejścia w trakcie tragicznych dla

mojego narodu wydarzeń. (...) Byłbym wdzięczny, gdyby Pani wyraziła zgodę na ich zwrot na cmentarz, co stanowiłoby wyraz wielkiego humanizmu. Oczywiście wszystkie koszty zwrotu kamieni nagrobnych na cmentarz i zastąpienie ich elementami betonowymi, tak aby Pani gospodarstwo nie poniosło uszczerbku, zostaną w pełni pokryte przez osoby finansujące odrestaurowanie cmentarza”. Podobne stanowisko zajęły władze gminy. – Pieniądzy nie mamy, ale udzielimy wszelkiej pomocy w postaci siły roboczej czy transportu – mówi Zbigniew Palczyński, sekretarz UG.

Niestety właścicielka niechętniej zgodziła się na oddanie skradzionych niegdyś z cmentarza płyt. Podobno ową operację wyceniła na 30 tys. zł. Jeżeli to prawda, to skandal byłby jeszcze większy.

Jacek SZWIC

W tekście wykorzystałem fragmenty wspomnień z książki *Wielkie Oczu* Krzysztofa Dawida Majusa.

Kto pomoże Wieskowi i Sewerynowi z Morawska?

Oni nie są zli

– Co będzie dziś na obiad? – pytam. – Nie wiem jeszcze – odpowiada Wiesiek. Siedzimy przy okrągłym stole. Na obrusie leży pilot i kilka programów TV. – Brat coś ugotuje. Czasami robi zupę, czasem bigos, ziemniaki. Radzimy sobie.

Wieska zabraliśmy ze szkoły. Chodzi do trzeciej klasy gimnazjum w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jarosławiu. Mieszka w Morawsku, w gminie Jarosław. W domu miał czekać na nas o dwa lata starszy brat Seweryn. Ale go nie ma. Wiesiek wiedział już wcześniej, że brata nie będzie. – On jest nieufny, ucieka przed ludźmi. To po tym, jak zamordowali naszego brata Jerzyka. Siedem lat temu. Przyjeżdża do naszego domu. Widziała pani ten biały krzyż? – Wiesiek zdejmując okulary. Ociera łzy.

Mały drewniany domek jest stary, ma ponad 100 lat. Wybudowała go jeszcze babka chłopców. Zgarbiony, zapadnięty dach ledwo trzyma się na zmurszałym drewnie. Skulona chatka przy willi i kutym ogrodzeniu sąsiada wygląda marnie. Jedynie pnąca winogron, które porastają ściany i dach, nadają przytulny, swojski klimat. Okazałe fioletowe kiście rozkładają się na dachu. – Nie próbujemy ich zrywać. Wszystko by runęło.

W środku mała sień. Stare, dawno nieotwierane drzwi. Za nimi komora. – Nie wchodźmy tam, może się zawalić. Duża kuchnia: kaflowy piec, kuchnia gazowa, stary kredens, wersalka, na środku stół i trzy krzesła. Czysto, schludnie. Obok mały pokój. – Ładnie tu. Wszystko takie zadbane – mówi. – Na zewnątrz się wali, ale w środku musi być porządek – podkreśla z dumą Wiesiek.

Podkreśla z dumą Wiesiek. Marek Zdanowski, dyrektor szkoły, w której uczy się Wiesiek, ma nadzieję, że uda się wyremontować stary domek. To on pierwszy zainteresował się sytuacją swojego ucznia i jego brata. On zaczął szukać pomocy wszędzie, gdzie była szansa na jej otrzymanie. Deklarację wsparcia uzyskał od dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarosławiu Mieczysława Krausa. Właśnie z tej placówki Wiesiek, jako uczeń ośrodka, otrzymuje co miesiąc środki pieniężne. Nie jest tego dużo, ale wystarcza na podstawowe rzeczy. Dyrektor M. Kraus chce pomóc również przy remoncie. Twierdzi, że ma pewne możliwości, ale podkreśla, że chłopcy sami muszą wspomniany remont rozpocząć. Dyrektor Kraus liczy też na sąsiadów Wieska i Seweryna. Ma nadzieję, że przyłączy się do nich sotts Morawska oraz gospodarz gminy wójt Roman Kałamarz.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

Oni nie są zli

Siadamy przy okrągłym stole. Wiesiek zaczyna opowiadać o swoim życiu. O ojcu, który dzieśnięt lat temu wyjechał do Francji, szukać pracy. – Miał nam pomóc w budowie. Nie wystał

Bracia Gilowscy bez pomocy ludzi dobrej woli mogą nie przetrwać zimy w swoim rodzinnym domu.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Platinum – lepsze od najlepszych

Rozmowa
z Panią mgr inż.
Wiesławą Urzędowską z Instytutu Technologii Nafty, ekspertem w dziedzinie olejów silnikowych.

– W obecnych czasach postęp technologiczny i ostre normy ochrony środowiska sprawiają, że producenci samochodów mają coraz większe wymagania względem materiałów eksploatacyjnych, np. olejów silnikowych.

– Rzeczywiście, dzisiejsze silniki poddawane są wyjątkowo dużym obciążeniom. Proszę zwrócić uwagę, że producenci samochodów nawet z niewielkich pojemności uzyskują coraz wyższe moce i momenty obrotowe. Jeśli dodamy do tego wydłużone okresy pomiędzy przeglądami technicznymi, co też staje się dzisiaj standardem, uzyskamy obraz trudnych warunków, w jakich pracować muszą silniki współczesnych samochodów.

Stąd też zasadnicza staje się kwestia ich ochrony, a to oczywiście wiąże się z doborem właściwego oleju silnikowego.

– Dla Pani to oczywiste, ale co ma zrobić przeciętny wla-

ściciel samochodu, skoro oferta producentów olejów jest tak bogata? Jaki olej wybrać?

– Aby odpowiedzieć na to pytanie, przede wszystkim muszę wyjaśnić, co decyduje o jakości oleju. Nie da się tego opowiedzieć bez użycia kilku fachowych określeń. Po pierwsze odpowiednia lepkość CCS gwarantująca idealny rozruch silnika w niskiej temperaturze, po drugie lepkość MRV, zapewniająca stały dopływ oleju w niskiej temperaturze (tzw. pompowność). Te parametry decydują o skuteczności smarowania już od momentu startu, ochronie silnika przed niszczącym tarciem rozruchowym, a także o oszczędności w zużyciu paliwa i samego oleju. Z kolei o właściwościach wysokotemperaturowych mówią wskaźniki takie jak: lepkość VI, odparowalność (NOACK), lepkość w wysokiej temperaturze oraz wskaźniki dużej prędkości ścinania (HTHS), ścinania mechanicznego i pienia się w wysokiej temperaturze. One to grają kluczową rolę w zakresie skutecznej ochrony silnika przed zużyciem, utrzymania go w idealnej czystości i zachowania właściwej lepkości oleju bez względu na poziom obciążeń cieplnych i mechanicznych silnika.

– Wynika z tego, że olej silnikowy to niezwykle skomplikowana substancja.

– Dlatego właśnie, wybierając oleje, warto skorzystać z wyników badań prowadzonych przez niezależne instytucje naukowo-badawcze.

– Czy to znaczy, że badacie Państwo różne oleje i porównuje-

cie ze sobą ich właściwości?

– Opracowujemy nowe technologie i prowadzimy badania w zakresie szeroko pojętych produktów naftowych w tym paliw i oczywiście olejów silnikowych od 40 lat. I muszę Panu powiedzieć, że wyniki tych badań mogłyby zaskoczyć niejednego kierowcę. Ostatnie porównanie dostępnych na naszym rynku olejów wykazało, że przeprowadzone testy najlepiej zdały oleje produkcji... No niech pan zgadnie?

– Nie wiem, może...?

– Produkcji polskiej! Konkretnie oleje Platinum wytwarzane przez Orlen OIL. Proszę sobie wyobrazić, że Platinum pod względem wymienionych wcześniej przeze mnie najważniejszych dla olejów parametrów, wypada lepiej od olejów czołowych zagranicznych producentów! Spełnia też najwyższe współczesne wymagania europejskie ACEA A3-02/B3-98 wyd. 2/B4-02 oraz amerykańskie API SL/CF, jak również najnowsze wymagania klasyfikacji lepkościowej SAE J 300. Najwyższą jakość Platinum potwierdzają także, uzyskane przez te produkty, aprobaty takich firm jak: Porsche, BMW, DaimlerChrysler, czy też Volkswagen.

– Polski produkt posiada więc tak wyjątkową, powiedziałbym, światową jakość?

– W produkcji Platinum zastosowano unikalną, ultranowoczesną formułę technologiczną. Nazwano ją New Extreme Technology, jest to wysoce zaawansowana kombinacja najwyższej jakości olejów bazowych, dodatków uszlachetniających nowej generacji, w tym modyfikatorów tarcia i tzw. wiskozatorów. Harmonijne zestawie-

nie tych wszystkich elementów dało efekt w postaci energooszczędnego oleju, który maksymalnie zabezpiecza silnik w ekstremalnych warunkach codziennej eksploatacji, wpływa korzystnie na wzrost mocy oraz przedłuża żywotność jednostki napędowej. Istotną właściwością olejów Platinum jest i to, że są one dostosowane do polskich warunków klimatycznych, gdzie w lecie temperatury mogą przekraczać 30° C, a w zimie spadają często 20° C poniżej zera.

– Doświadczenie uczy, że kierowcy przywiązują się najczęściej do jednej marki oleju – zazwyczaj tej wpisanej w książce serwisowej.

– I tu padają oni ofiarą pewnej manipulacji. Z technicznego punktu widzenia dla właściwej eksploatacji silnika liczy się wyłącznie klasa oleju określona m.in. parametrami lepkościowymi i jakościowymi. Kierowca może więc wybrać dowolny olej o parametrach wymaganych przez producenta samochodu, zaś sama marka oleju nie ma tu nic do rzeczy! Zresztą oleje silnikowe są przecież – w swych klasach lepkościowych i jakościowych – mieszalne!

– Wracamy więc do punktu wyjścia naszej rozmowy, jaki olej wybrać przy tak bogatej ofercie rynkowej?

– Odpowiedź wydaje się prosta. Po pierwsze, olej w klasie lub powyżej klasy zalecanej przez producenta samochodu. A po drugie produkt oferujący najkorzystniejszy stosunek ceny do oferowanej jakości. Kierując się tymi kryteriami nie damy się nabić w przysłowiową, w tym wypadku olejową, butelkę.



Platinum

OLEJE

NIE ZWLEKAJ! WYMIENŃ OLEJ PRZED ZIMĄ

SKLEP-HURTOWNIA

INSTALACYJNA-MOTORYZACYJNA

instalator®

Przemysław, ul. Marii Konopnickiej 25, tel. 678 23 10

- instalacje c.o., wod.-kan.
- projekty instalacji
- hurtownia elektronarzędzi
- gazy techniczne
- sklep motoryzacyjny
- hurtownia z materiałami instalacyjnymi
- warsztat samochodowy

Zapraszamy na bezpłatną wymianę olejów. Przy zakupie olejów Platinum niespodzianka!

UWAGA! KONKURS!

od 1 października do 19 grudnia

GŁÓWNA NAGRODA TELEWIZOR

odwiedźcie Państwo firmę INSTALATOR i zróbcie zakupy na kwotę minimum 25 złotych, a weźmiecie udział w losowaniu cennych nagród

Wyprzedaż opon bieżnikowanych letnich
Upusty do 50%

Pełny asortyment opon zimowych



TELE-TAXI JAROSŁAW
TEL. 621-05-05
623-05-05

oferuje:

- ⓐ najniższe ceny
- ⓑ bezpłatny dojazd na zamówienie tel. na terenie miasta (I strefa)
- ⓒ Karta Stałego Klienta uprawniająca do bezpłatnego przejazdu
- ⓓ zakupy na telefon
- ⓔ przewozy dzieci pod wskazany adres

Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Gwarantujemy miłą i solidną obsługę

U nas uzyskasz środki do 100 tys. zł. • Tylko u nas bez zdolności kredytowej. • Ilość umów ograniczona!

Bank odmówił Ci KREDYT?

Mamy dla Ciebie nową ofertę na zakup domu, mieszkania lub samochodu!

15.000 - 163 zł/m-c • stałe oprocentowanie do 3%
 20.000 - 217 zł/m-c • okres spłaty od 1 do 10 lat
 40.000 - 435 zł/m-c • bez zdolności kredytowej
 60.000 - 653 zł/m-c • możliwość negocjacji

STAŁE RATY
 już od 110 zł/mc

RZESZÓW: ul. Kopernika 8/2, tel. 017/ 853 48 63, 853 52 79
ZAMOŚĆ: ul. Hrubieszowska 4, tel. 084/ 641 27 11
TARNÓW: ul. Targowa 9, tel. 014/ 626 25 01
KRAKÓW: tel. 012/ 422 23 02, 012/ 423 57 33

nowość! **TAXI pod KASZTANEM** **24 h**
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
 ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11
ZAPRASZAMY

KABA-2 S.C. Przemysł, ul. Moniuszki 6 Tel./Fax: (016) 678-38-38, 678-32-47

Wypożyczalnia sprzętu budowlanego betonarki, rusztowania

TARCICA PIASEK PROMOCJA! Okno DREWNIANE 148x146 - 588 zł - VAT

SPRZEDAŻ RATALNA Zapraszamy!!! pon. - piąt. 7.00-17.00 sobota 7.00-13.00

OKNA DACHOWE FAKRO
 DACHÓWKI CERAMICZNE, BETONOWE, BLACHODACHÓWKI
 STOLARKA DREWNIANA realizujemy nietypowe zamówienia
 OGRODZENIA PŁYTKI CHODNIKOWE

OKŁADZINY ELEWACYJNE
 PUSTAKI CERAMICZNE, BŁOCZKI GAZOBETONOWE I SILIKATOWE

CEGLY KLINKIEROWE (czarna, kształtowe, płaskie i okapniki)
 BŁOCZKI FUNDAMENTOWE IZOLACYJNE

FOLIE DACHOWE WEŁNA MINERALNA, WATA SZKLANA, PŁYTKI GIPSOWE, DOCIEPLENIA

DEUTSCHE Finance

POTRZEBUJESZ KREDYTU?

Na samochód, dom, mieszkanie...

PROONUJEMY NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA FINANSOWE!

Kwota	10 lat	Oprocentowanie w skali roku
20.000	206.-/47,90€	3%
50.000	516.-/120€	3%
80.000	826.-/192,09€	3%

1€=4,30zł

RZESZÓW: ul. Mickiewicza 19, tel.: 017/ 852 00 17

OKNA DRZWI

w cenach producenta

MATERIAŁY BUDOWLANE

UWAGA! Od 15 VIII 2003 do 31 X 2003

PROMOCJA CENOWA PRZY ZAKUPACH NA RATY: Wyroby firmy OKPOL (okna dachowe) ORTIS (okna PCV) CENTURION (drzwi wewnętrzne)

Sprzedż na 10 rat Oprocentowanie 0% Prowizja 0%

PROMOCJA DORADZTWO POMIARY MONTAŻ SERWIS

montaż okien gratis* * - powyżej 3 sztuk

Bogmat tel. 6760650 www.bogmat.pl bogmat@bogmat.pl Przemysł, ul. Mickiewicza 28

RATY DO 33.000 zł BEZ PORĘCZYCIELI

NOWE HALO TAXI

(0-16) 670 20 20



CENTROSTAL w Rzeszowie S.A. ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

oferuje:

- pełny asortyment wyrobów stalowych po atrakcyjnych cenach ul. Sielecka 11
- skup złomu, makulatury, i opakowań szklanych ul. Sielecka 11 i Batorego 26

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00 sobota 7.00-13.00 TEL. (016) 675 70 70

RADIO TAXI >>EXPRESS <<

Postoje: Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO

676-00-44

W SIECI **IDEA *4444**

RABAT 10% Z KARTY ZYCIE

w Plus -ie

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400

NAJNIŻSZE CENY TYLKO W CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Przemysł, ul. Herburtów 46, tel. 678-5155

JOPEK Największy w Polsce producent cegły klinkierowej, dachówek i kształtek **DUŻA PROMOCJA!**

Błoczeki pianowe - producent Prefabet Kolbuszowa SA

Stolarka okienna i drzwiowa PROMOCJA! - producent Zakład Drzewny TB Sp. z o.o.

Pustak MAX NAJNIŻSZE CENY! - producent ZPC Markowicze

- cegły, płytki i zaprawy szamotowe
- kafle kuchenne, piece i kominki
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- systemy dociepleń i styropian
- papy, lepiki, wełna mineralna

duży wybór wzorów

KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY

DORADZTWO, MONTAŻ, DOSTAWA DO DOMU KLIENTA GRATIS!

ECHO TAXI os. BORELOWSKIEGO

15% TANIEJ NA TELEFON

KARTA STAŁEGO KLIENTA KONKURS

(0-16) **670 32 32**

ZAPewniamy Szybka, Miła Obsługa!

AQUA PLUS s.c. wyłączny przedstawiciel Eden Springs sp. z o.o.

DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ

- woda źródłana EDEN w butlach 19 l
- bezpłatne dostawy do biur, zakładów i mieszkań
- estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

Przemysł ul. Zamojskiego 20 tel. (016) 6760740, fax 6760741

Sprzedaj

**KUCHNIE NA WYMIAR,
SZAFY WNĘKOWE,
MEBLE WYPOCZYNKOWE
I INNE**

GABAR MEBLE
Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17, tel. (016) 678-04-35

! Sprzedam meble sklepowe. (016)-6785846.

Bokserki szczenięta. (016)-6213188.

Buda kempingowa, składana w przyczepkę. Cena do uzgodnienia. Tel. (016)-6283040.

Ciągniki: C-330, C-360, T-25, Ursusy 4514, 3512, Zetory 7211, 5211, rozrzutniki obornika oraz inny sprzęt. Raty bez poręczycieli. Transport gratis. Kalinowice, 60 km k. Zamościa. Tel. (084)-6390286, 0601-255445.

Cocker-spaniele szczeniaki, sprzedam. (016)-6713006.

Cykliniarka. (016)-6281786.

Dobre ziemniaki. (016)-6785535, po 17.00.

Dom drewniany, w celu przeniesienia. Tel. (016)-6716695, po 17.

Elektryczna maszyna do szycia. Spawarka transformatorowa. Tel. (016)-6720372.

Komplet opon zimowych („13”) z alufelgami. (016)-6779191.

Garaże blaszaki. Tel. (016)-6322893, 0501-220643.

Komputer laptop Pentium-90. Nikom 801, dwa obiektywy, lampa. Tel. (016)-6709716, 0503-736691.

Komputer. 0503-473611.

Koty perskie. Tel. (016)-6710150.

Maszyna do skręcania i gięcia płaskownika, pręta, do bram, balustrad, krat ozdobnych. (016)-6485371.

Mebel pokojowe, młodzieżowe, kuchenne. Ceny producenta. Radymno, teren mleczarni. Tel. 0506-573078.

Narożnik, wersalka, dwa fotele ławostół. 0601-673233, tel. grzeźnościowy (016)-6706533.

Pekińczyki. (016)-6217471.

Pianino. (016)-6700271.

Pilnie sprzedam akordeon włoski, 80-basowy wraz z futerałem, w bardzo dobrym stanie. Tel. 0608-400438, po 18.

Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22. Tel. (016)-6707395.

Sprzedam przyczepę ciągnikową, 1-osiowa. Tel. (016)-6713274.

Sprzedam w dobre ręce miniaturową pekińczyka. (016)-6784491.

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego. 0607-812259.

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego. (016)-6706733, po 20.

Sprzedam: urządzenie do koszenia kukurydzy, do Bizona; ciągnik Białoruś; koparko-spycharkę; nośnik narzędzi; spycharkę DT-75. (016)-6717814.

Tanio więźba dachowa. 0608-329709.

Turystyka

! Włochy „Fenix”. 084-6391463, 0603-295238. Karpacz. Tanie kwatery. (075)-7616181.

Rzym, 3 miejsca. Wyjazd: 5.10.2003. Tel. (016)-6702215.

Usługi

! KASY FISKALNE, NAJWIĘKSZY WYBÓR! „GALIFAX”, PRZEMYSŁ, UL. ŁUKASIŃSKIEGO 7. TEL. (016)-6788565.

Budowa pieców i kuchni kaflowych. (016)-6755673.

Cykliniowanie. (016)-6281786.

Cykliniowanie. (016)-6710711.

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. (016)-6702016, 0501-483543.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6704977, 0605-328307.

Czyszczenie posadzek kamiennych, nagrobków i fasad. FHU Gran-Art. (016)-6705525. Dofony, automatyka bram, kontrola dostępu, pomiarochronne. (016)-6783692, 0506-162411.

Elektroinstalacje. Piorunochrony. Centralny odkurzacz. Solidnie, niedrogo. 0502-106309.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA, MALOWANIE STRUKTURALNE, CZYSTO, SZYBKO, TANIO. (016)-6702757, 0602-556438.

Licencjonowane Biuro Usług Księgowych. Pełny zakres usług księgowych. Żurawica, Bazantowa 9. 0600-441603.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. (016)-6787956, 0606-989983. Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, rigipsy. Tania. (016)-6751696.

Malowanie, tapety, glazura, panele, rigipsy. Drobne prace hydrauliczne. (016)-6720084, 0692-864352.

Osuszanie, odgrzybianie budynków. Tel. 0501-563381.

Płytki. (016)-6722348.

Profesjonalne prowadzenie ksiąg rachunkowych, kadry, ZUS. 0501-582196.

Przeprowadzki, usługi tranpostowe. (016)-6703123, 0601-918272.

Regeneracja pomp wodnych, głębinowych, wirowych, ściekowych. Skup pomp używanych, części zamiennych. Serwis pomp gazowych. (084)-6864057, 0607-220782.

Remonty mieszkań, układanie płytek. 0602-686466.

Remonty mieszkań. 0505-303208.

Remonty, wykańczanie wnętrz. Tel. 0692-741324, (016)-6784222.

Segmenty ogrodzeniowe (metalowe). Tel. (016)-6702426.

Szkolenie psów. Hotel dla psów. 0604-412976.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, układanie płytek, paneli, rigipsy. Tel. 0693-828852.

ORTODONCJA

profilaktyka wad zgryzu
leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych
prostowanie zębów nowoczesnymi technikami ortodontycznymi (aparaty stałe i zdejmowane)

po leczeniu
**przyjmuje klinicysta
TERESA MUNIR**
Gabinet Stomatologiczny
Przemysł, ul. Poniatowskiego 11/17
sobota - 9.00 - 14.00
tel. dom. 081 527 45 73, tel. Kom. 0502028009

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5
● lekarz weterynarii - absolwent 2003

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261
● koordynator firmy kosmetycznej
● kierowca samochodu ciężarowego - tel. 631 64 23

Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80
● krawiec - staż pracy 1 rok
● glazurnik
● kierownik magazynu - staż pracy 1 rok, prawo jazdy kat. B
● germanista - wykształcenie wyższe
● murarz-tylnkarz

Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28
● elektromonter - wymagane uprawnienia SEP do 1kV
● spawacz w osłonie CO₂
● spawacz MIG/MAG - praca w Jarosławiu -
● drukarz wyłaczarkowy - wymagane wykształcenie średnie techniczne, praca w Kańczudze
● mechanik automatyk - wymagane wykształcenie wyższe techniczne - praca w Kańczudze
● przedstawiciel ds. marketingu - wymagane wykształcenie średnie, znajomość branży elektrycznej prawo jazdy kat. B, praca w Jarosławiu i okolicach
● fryzjer
● sprzedawca-bufetowy - praca w Hadlach Szklarskich, możliwość zakwaterowania
● murarz, tynkarz, blacharz - wymagany staż pracy i badania wysokościowe, praca w Sieniawie
● monter dociepleń
● instruktor nauki jazdy kat. B z uprawnieniami
● hydraulik, spawacz elektryczno-gazowy
● kierowca z prawem jazdy kat. C+E - trasa Włochy - Jarosław
● murarz - wymagane badania wysokościowe, praca w Zarzeczcu
● sprzedawca-magazynier - praca w Gniewczynie
● kierownik kotłowni - praca w Przeworsku
● inspektor BHP - wymagane uprawnienia, wykształcenie średnie lub wyższe, praca w Przeworsku
● stolarz, lakiernik, tapicer - wykształcenie średnie, praca w Przeworsku
● sprzedawca - absolwent 2003, praca w Przeworsku
● zaopatrzeniowiec - absolwent 2003, praca w Przeworsku

Wyprzedaż
Dwa fotele + ława, 450 zł. Kuchnia mikrofalowa, 150 zł. Lustro ścienna, 50 zł. Chodniki pokojowe, 2 szt., 100 zł. Tel. (016)-6718478, po 16.00.
Lodówka-zamrażarka, 280 l na gwarancji, meblowoscianka 3,6 metrów, 450. Tel. (016)-6215058.
Pralka Frania, 200 zł. Wirówka, 150 zł. Tel. (016)-6701328.
Sprzedam brusy brzożowe, 500 zł/kubik. Tel. (016)-6701445.
Sprzedam meblowosciankę „Bieszczady”, 5 m, 500 zł. (016)-6787637.
Sprzedam wózek głęboko-spacerowy Chicco, 200 zł + nosidło gratis. Tel. 0602-771801.

Różne

Napiszemy każdą pracę. 0609-232213.

Przyjmę gruz. Tel. 0608-090018.

Zamienię malucha za drewno opałowe. (016)-6751119.

Zguby

Zgubiono legitymację Akademii Pedagogicznej Kraków (Wioletta Terpilowska). Kontakt: (016)-6707809.

**DROBNE NA TELEFON:
(16)-670-22-00**

Prokuratura Okręgowa
ul. Waygarta 8
37-700 Przemysł

**SPRZEDA
W DRODZE PRZETARGU NIEOGRAŃCZONEGO
OFERTOWEGO**

Samochód osobowy
„Polonez Caro” -1,6 GLE - rok prod. 1994
stan techniczny - dobry
Cena wywoławcza: 4.000 zł

Otwarcie ofert nastąpi w dniu: **7.11.2003 r. o godz. 10**
w pomieszczeniach Prokuratury.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium (w kasie tut. Prokuratury) w wysokości 10% ceny wywoławczej i złożenie oferty z ceną
w zamkniętej kopercie nie później niż w przeddzień przetargu do godz. 14. Oferowana cena musi zawierać co najmniej cenę wywoławczą plus ewentualnie jedno postąpienie lub jego wielokrotność. Postąpienie to 1% ceny wywoławczej.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta - zostanie zaliczone na poczet ceny.
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta przy tej samej cenie przetargowej lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Pojazd wystawiony na przetarg będzie dostępny do obejrzenia w dniu **6.11.03 r. w godzinach od 9 do 14** - w siedzibie Prokuratury w Przemysłu, ul. Waygarta 8. Bliższe informacje pod numerem tel.: (0-16) 678-97-77 w. 401.

**RADIO
HOT**
Przemysł 90,30 MHz

**OGŁOSZENIA DROBNE
W RADIO HOT ZA 1,22 ZŁ**

Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?
- zadzwoń lub przyjdź
tel. 675-18-25

Kampanie reklamowe taniej:
Kampania A - tygodniowa - 20% taniej
Kampania B - dwutygodniowa - 30% taniej
Kampania C - trzytygodniowa - 40% taniej
Kampania D - miesięczna - 50% taniej
Natomiast komunikaty z 24,40 zł obniżyliśmy do 18,30 zł

Przemysł,
ul. Franciszkańska 3,
tel. 675-18-25
www.radiohot.vt.pl
radiohot@poczta.onet.pl

6793

6735

„Samobój” kapitana

Wisła II – Polonia-Greinplast 1:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Jaroch 64. min, 1:1 Pankiewicz 90. min (samobójcza).
Wisła II: Wróbel – Mrowiec (67. Kmieciak), Fechner, Mysiak, Magiera – Husejko (77. Kaźmierczak), Iwan (46. Ławecki), Sunday, Hajduk – Szalęga, Iheanacho (85. Metz).
Polonia-Greinplast: Szramowiat – Hynowski, Jaroch, Strzałkowski – Pankiewicz, Gwóźdź (24. Rostecki), Sierżęga, Cobblah, Wojtas (46. Szor) – Quaye, Rybkiewicz.
Sędziował: Krzysztof Figarski (Warszawa). **Żółte kartki:** Mysiak, Kmieciak oraz Gwóźdź i Rybkiewicz. **Widzów:** 300.

Mecz rozegrany został na boisku w Kazimierzy Wielkiej, rezerwowa drużyna Wisły ukarana została bowiem karą występów 50 km od Krakowa, spowodowaną wtargnięciem ich kibiców na boisko podczas derbowego meczu z Hutnikiem. Przemyslanie mogli pokusić się o niespodziankę i zgarnąć tak potrzebne trzy punkty. W I połowie dwukrotnie Lee Quaye przedarł się przez obronę wiślaków, stając oko w oko z Wróblem. Jednak dwukrotnie przegrał z nim pojedynki. Gospodarze odpowiedzieli akcjami: Szalęgi, Hajduka i Iheanacho, ale Szramowiat uprzedził ich zamiary. Podobnie mecz przebiegał po przerwie. W 64. min Waldemar Jaroch przerwał w środku pola akcję wiślaków i pomknął



Kapitanowi Polonii P. Pankiewiczowi strzał do swojej bramki w meczu z Wisłą II będzie się jeszcze długo snił po nocach.

z piłką w stronę bramki rezerw Bia-

Strzelcy (po 9 kolejkach):



1 BRAMKA – Janusz Hynowski, Lee Quaye

łej Gwiazdy. Przed polem karnym „podparł” się jeszcze rozegraniem piłki z L. Quaye i znalazł się sam na sam z Wróblem. Nie zmarnował tej okazji, posyłając piłkę do siatki. Gospodarze ponowili ataki, ale ani strzał Iheanacho, ani Kmieciaka nie znalazł drogi do siatki. Nieszczęście przytrafiło się za to kapitanowi... przemyskiej jedenastki. W ostatniej minucie meczu piłkę w rogu boiska wywalczył Kmieciak, zagrał spod chorągiewki w pole karne, a tam próbujący wybić piłkę Piotr Pankiewicz trafił w nią tak, że znalazła się w siatce za Maciejem Szramowiatem. (Za-k)

W pozostałych meczach: Stal Rz. – Motor 3:0 (1:0), bramki: Łuczyk (38.), Pacuła (81.), Grębowski (86.); Kolporter-Korona – Siarka 3:1 (1:0), bramki: Cichoń (33. – karny), Matocha 2 (82. i 90.) – Gielarek (51.); Górnik – Resovia CB Resgraph 2:1 (0:0), bramki: Gruszka (61. – karny), Kępski (72.) – Madeja (58.); Stal St. W. – Proszowianka 3:1 (0:0), bramki: Warczachowski (61.), Radawiec (66.), Ozóg (90. – karny); HEKO – Tomasovia 2:0 (1:0), bramki: Zimoch (9.), Wojtaszek (75.); Sandecja – Hetman 1:2 (0:2), bramki: Łukasik (56.) – Albingier (20.), Pliżga (30.); Pogoń – Hutnik 1:3 (1:2), bramki: Wójcik (42. – karny) – Madejski (8.), Kępa (30.), Błachacz (80.).

1. Kolporter-Korona Kielce	9	22	7-1-1	22:6
2. Górnik Wieliczka	9	19	5-4-0	18:12
3. Stal Rzeszów	9	18	5-3-1	13:4
4. Hetman Zamość	9	17	5-2-2	13:8
5. Hutnik Kraków	9	16	5-1-3	18:13
6. Stal Stalowa Wola	9	16	5-1-3	14:9
7. HEKO Czeremno	9	13	3-4-2	14:12
8. Pogoń Staszów	9	12	3-3-3	14:15
9. Wisła II Kraków	9	11	3-2-4	11:12
10. Resovia CB Resgraph Rzeszów	9	10	3-1-4	10:15
11. Proszowianka Proszowice	9	9	2-3-4	9:13
12. Tomasovia Tomaszów Lubelski	9	8	2-2-5	9:16
13. Polonia-Greinplast Przemyśl	9	7	1-4-4	13:19
14. Sandecja Nowy Sącz	9	7	1-4-4	7:13
15. Motor Lublin	9	7	2-1-6	12:19
16. Siarka Tarnobrzeg	9	5	1-2-6	6:16



Krzysztof Stefanowski (trener Polonii): – Mielśmy z tego wyjazdu przywieźć trzy punkty i byliśmy bliscy celu. Najbardziej boli, że dwa straciliśmy w ostatniej minucie meczu. Mecz rozgrywany był na bardzo złej płycie, ale to utrudniało grę obu zespołom. My lepiej dostosowaliśmy się do tych warunków i już w pierwszej połowie „Oli” mógł wpisać się na listę strzelców, później Marek Rybkiewicz był bliski strzelenia bramki. Najważniejsze, że zagraliśmy znacznie lepiej niż w poprzednich meczach. Oby to za procentowało w kolejnych mistrzowskich bojach.

IV LIGA

„Złoty” gol Puńki. Lanie w Kańczudze

JKS 1909 – Wisłoka 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Puńko 88. min.
JKS 1909: Fabiński – Mazurkiewicz, Saramak, Kiszka – W. Soczek (51. M. Soczek), Wąsowicz, Hołubka (66. Pietryna), Puńko, Bogonos (79. Motyka) – Paszek, Gierczak.
Wisłoka: Piątek – Wadas, Pieniążek, Król – Saletnik, Kobos, Łoch, Kędzior (27. Drag), Zych (85. Mądro) – Królikowski, Misiura.
Sędziował: Leszek Śniezek (Krosno). **Żółte kartki:** Zych i Wadas. **Widzów:** 500.



Bohater spotkania z debicką Wisłoką Wojciech Puńko (z prawej) dokładnie wiedział, gdzie w 88. min spadnie mu piłka po wypiątkowaniu jej przez bramkarza gości.



Wiesław Czerwiński (trener JKS 1909):

– Wygraliśmy mecz szczęśliwie. Wisłoka to najlepszy zespół z jakim rywalizowaliśmy do tej pory. W przerwie spotkania powiedziałem swoim zawodnikom, że o wszystkim zdecyduje jedno trafienie i tak się stało. Mimo że goście zastużyli co najmniej na remis, to my cieszyliśmy się ze zwycięstwa.

(42. min), wychodzących już na czyste pozycje. Kwadrans przed przerwą goście osiągnęli optyczną przewagę i w 45. min mogli wyjść na prowadzenie, ale Fabiński poradził sobie ze strzałem Drąga z 10 m. Równie doskonale bramkarz JKS zachował się w 75. min, kiedy to w stuprocentowej sytuacji 5 m przed jego bramką znalazł się Saletnik, świetnie obsłużony przez Królikowskiego. W ostatnich fragmentach meczu znów lepiej prezentowali się miejscowi i to do nich uśmiechnęło się wreszcie szczęście. „Złoty” gol padł po zaskakującym strzale Wojciecha Puńki z ok. 25 m, dokąd piłkę po cenzurze Pietryny z rzutu wolnego (faul Drag na Gierczaku) wypiątkował bramkarz Wisłoki. (kram)

Jarosławianie pozostali w tym sezonie nadal niepokonani na swoim boisku, tym razem jednak natrafili na najtrudniejszego rywala i po szóste zwycięstwo sięgnęli dopiero na 2 minuty przed końcem meczu, kiedy kibice właściwie pogodzili się już z remisem. Pierwsie groźniejsze akcje przepro-

wadzili jarosławianie, lecz w 18. min Gierczak nie trafił w bramkę, a rzuty wolne Saramaka w 23. i 25. min także nie przyniosły prowadzenia. Nie mieli również szczęścia gospodarze do sędziego, który nie zareagował na ewidentne faule w polu karnym stopera Pieniążka na Gierczaku (15.) i Paszku

ba wyszli na boisko niezbyt umotywowani, a splot niefortunnych zdarzeń doprowadził ich do klęski. Nieszczęście miejscowych zaczęło się w 31. min, kiedy sędzia zareagował na... krzyk jednego z

zawodników z Turbi i podyktował rzut wolny. Sroka ładnie przymierzył i piłka wylądowała w samym „okienku” bramki Grocha. Po zmianie stron gospodarze przyspieszyli swoje akcje i



Artur Łuczyk (trener MKS K.): – Niezależnie od okoliczności, przysłowiowy kubek zimnej wody należał nam się jak najbardziej. A wspomniane okoliczności to dwie ewidentne pomyłki sędziego. Najpierw głównego, który dał się nabrać na krzyk niefaulowanego zawodnika gości, a potem bocznego, który źle pokazał kierunek rzutu z autu. Nie zmienia to faktu, że zagraliśmy bardzo źle i nie ma dla nas żadnego usprawiedliwienia. Nie można wygrywać meczów przy takiej skuteczności i takich błędach w obro-

nie.

próbowali odrobić stratę. Bliski zdobycia wyrównania był Szmuc, po strzale głową którego piłka trafiła w słupek. Blisko był też Zięba, ale gola zdobyli przyjeźdźni i to znów w dość dziwnych okolicznościach. Piłkę z autu mieli wyrzucać kańczuzanie, ale sprytnie podbiegł do niej zawodnik gości i podał Sroce, który po wymanewrowaniu Futomy i Grocha strzelił drugą bramkę. Po niej nastąpił ponowny zmasowany atak gospodarzy, kolejne okazje strzeleckie i... kontra przyjeźdźni zakończona trzecim golem. (Z-ak)



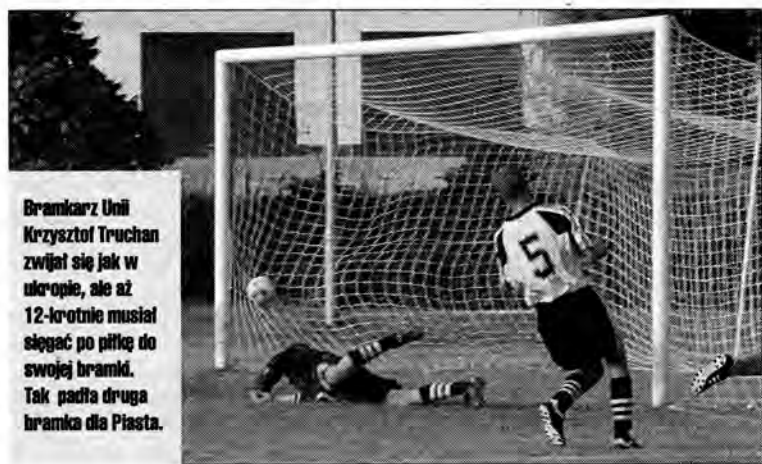
Janusz Kaltenberg (trener Syrenki): – Muszę przyznać, że gospodarze byli lepszym zespołem, ale w piłce nie zawsze wygrywa lepszy. Przy stanie 0:0 stworzyliśmy sobie trzy bramkowe sytuacje i gdybyśmy je wykorzystali, inaczej ułożyłby się mecz. W moim zespole najlepiej grał Mariusz Maziarzski, który, przynajmniej szczerze, ochronił nas przed znacznie wyższą porażką.

MKS K. – Budo-Instal 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Sroka 31. min, 0:2 Sroka 66. min, 0:3 Szado 90. min.
MKS K.: Groch – Tabisz (70. Dąbek), Łuczyk, Futoma – Zięba, Sykała, R. Kiszka (46. M. Szmuc), P. Jarosz, H. Stysz (80. Chwałka) – Kwiatkowski, E. Stysz.
Budo-Instal: Kielarski – Gardy, Mulałwa, Domański, Łuczakowski – M. Drozd (61. Gromadzki), Gruszczyk (80. Szado), Łaba, Korzonek – Sroka, Mikuta (70. Rzeszutko).
Sędziował: Marek Głaz (Mielec). **Żółte kartki:** Tabisz oraz Domański. **Widzów:** 200.

Końcowy wynik jest sporą niespodzianką. Gospodarze chy-

V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA



Bramkarz Unii Krzysztof Truchan zwinął się jak w ukropie, ale aż 12-krotnie musiał sięgać po piłkę do swojej bramki. Tak padła druga bramka dla Piasta.

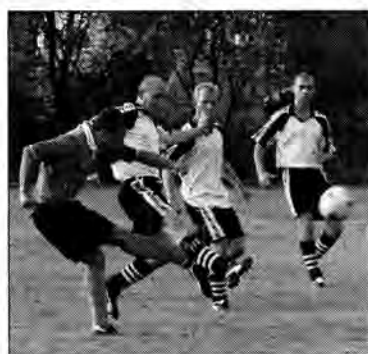
Rozstrzelali Unię



Piast – Unia 12:1 (5:1)

Bramki: 1:0 Gwóźdź 8. min, 2:0 B. Noga 15. min, 3:0 Tolak 20. min, 3:1 Sopol 29. min, 4:1 Żelazny 30. min, 5:1 Kawecki 38. min, 6:1 Tolak 55. min, 7:1 Pasaj 64. min, 8:1 Tolak 72. min, 9:1 Kubas 83. min, 10:1 B. Noga 85. min, 11:1 Kawecki 86. min, 12:1 Pasaj 90. min.
Piast: Stadnik – PASAJ, Mazur (46. M. Noga), Strawa, Kubas – B. NOGA, Kawecki, Gwóźdź, Żelazny (70. Motyka) – TOLAK, Grabowski (65. Żuk).
Unia: Truchan – Lada, Motyl, Michalik, Frankowski – Dukacz, Kubis, Herda, Dobrowolski – Sopol (76. Wojciechowski), Goniak (78. Powroźnik).
Sędziował: Tomasz Kielbowicz (Przeworsk). **Żółte kartki:** Żuk oraz Michalik i Lada.
Czerwona kartka: Dobrowolski (40. min – kopnięcie przeciwnika bez piłki). **Widzów:** 500.

Drużyna Unii, po pewnej wygranej w poprzedniej kolejce z silną ekipą Golbaluxu, wydawała się być wymagającym przeciwnikiem dla Piasta. Rzeczywistość okazała się z goła inna. Gospodarze wreszcie złapali odpowiedni rytm gry, wprost rozstrzelując rywala. Inna sprawa, że goście przystąpili do tego meczu nieprzygotowani. Zjawili się w Tuczeupach parę minut przed wyznaczonym terminem rozpoczęcia. Miejscowi skrzętnie to wykorzystali i już w 8. min Gwóźdź otworzył konto bramkowe. Po 20 minutach gry było już 3:0. Kiedy w 29. min Sopol, widząc wysuniętego przed bramkę Stadnika, przerzucił nad nim piłkę do siatki, wydawało się, że przyjezdni nabiorą odpowiedniego rytmu gry. Tymczasem odpowiedź Piasta, a dokładniej Żelaznego, była prawie natychmiastowa. Potem kolejne bramki były kwestią czasu. Przyjezd-



Kapitan gospodarzy Bogusław Noga (z lewej), podobnie zresztą jak koleżdy, nie miał problemów z oddawaniem strzałów. Często mimo asysty trzech rywali.

ni nie stawili niemal żadnego oporu i gdyby nie Truchan, wynik byłby jeszcze wyższy. (Z; M.S.)



Zdzisław Holowacz (trener Unii): – W tego typu drużynach jak nasza czasem zdarza się tak zwany spłot wydarzeń, których trener nie jest w stanie przewidzieć. Sam nie spodziewałem się, że po tak dobrym meczu jak rozegraliśmy z Golbaluxem tak słabo wypadniemy w Tuczeupach. Wystarczy, że zabrakło kilku podstawowych zawodników a oddaliśmy całkowicie pole walki i przegraliśmy z kretesem. Trudno, stało się, ale gramy dalej. Szkoda tylko, że zawiedliśmy widzów zarówno w Tuczeupach, jak i naszych kibiców.

rych trener nie jest w stanie przewidzieć. Sam nie spodziewałem się, że po tak dobrym meczu jak rozegraliśmy z Golbaluxem tak słabo wypadniemy w Tuczeupach. Wystarczy, że zabrakło kilku podstawowych zawodników a oddaliśmy całkowicie pole walki i przegraliśmy z kretesem. Trudno, stało się, ale gramy dalej. Szkoda tylko, że zawiedliśmy widzów zarówno w Tuczeupach, jak i naszych kibiców.



Marek Strawa (trener Piasta): – Powiem szczerze, że żal mi Unii, trafiła bowiem na wyjątko wyjątko formę mojej drużyny. Na ich tle zagraliśmy wreszcie tak, jak od swoich kolegów i podopiecznych zarazem oczekuję: atak non stop i finalizowanie licznych okazji strzeleckich. Wykorzystaliśmy ich dwanaście i gdyby nie bramkarz Unii, mogliśmy się pokusić o jeszcze wyższe zwycięstwo.

Na ich tle zagraliśmy wreszcie tak, jak od swoich kolegów i podopiecznych zarazem oczekuję: atak non stop i finalizowanie licznych okazji strzeleckich. Wykorzystaliśmy ich dwanaście i gdyby nie bramkarz Unii, mogliśmy się pokusić o jeszcze wyższe zwycięstwo.

1. Czuwaj Przemysł	10	26	8-2-0	26:2
2. Polonia II Przemysł	10	24	7-3-0	14:4
3. Żurawianka Żurawica	10	23	7-2-1	32:5
4. ŁKS Skołoszów	10	21	6-3-1	30:12
5. Orzeł Przeworsk	10	18	5-3-2	19:10
6. Golbalux Wiązownica	10	17	5-2-3	22:13
7. Piast Tuczeupy	10	16	4-4-2	27:10
8. Roztocze Narol	10	14	4-2-4	23:20
9. Łęka Ostrów	10	12	3-3-4	14:11
10. Budowlani Szówsko	10	11	3-2-5	14:18
11. Start Miocin	10	11	3-2-5	15:22
12. Start Pruchnik	10	8	2-2-6	11:17
13. Błękitni Grzęska	10	8	2-2-6	13:28
14. Unia Łukawiec	10	6	2-0-8	8:42
15. Bizon Medyka	10	4	0-4-6	6:19
16. Huragan Gniewczyzna	10	3	1-0-9	3:44

Bizon – Czuwaj 1:3 (1:2)

Bramki: 1:0 Jakubowski 30. min, 1:1 Kilian 32. min, 1:2 Błaszczak 37. min, 1:3 Błaszczak 68. min.
Bizon: Grodecki – Piktowski, Jakubowski, Galanty, D. Górka – B. Górka (58. Milanik), Magda, Panek, Serafin (73. P. Adamski) – BARSZCZAK, D. Kędzior.
Czuwaj: Kurosz – Burdziak, Gawlik, Zielenkiewicz, Mach – Kilian (87. Broda), Ekiert (68. Tokarz), BŁASZCZYK, Habaj (81. Zając) – Błażkowski, DUŃSKI.
Sędziował: Mirosław Bury (Jarosław).
Żółte kartki: Piktowski, Milanik, Barszczak.
Widzów: 450.

Goście zaatakowali od pierwszych minut i już w 4. min Błażkowski mógł zdobyć dla nich prowadzenie. Niespodziewanie prowadzenie zdobyli gospodarze – akcję Panka celną „główką” zakończył Jakubowski. Miejscowi nie cieszyli się długo z prowadzenia, bowiem Kilian mocnym strzałem z woleja z ok. 25 m pokonał Grodeckiego. W 37. min Błaszczak popisał się precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego. Po zmianie stron w dalszym ciągu przeważali przemysłanie. Szczególnie groźne były dośrodkowania z rzutów różnych Duńskiego. Właśnie po jednym z nich Błaszczak strzałem głową ustalił wynik tego spotkania. (Z; R.H.)

Polonia II – Łęka 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Wojtas 48. min.
Polonia II: CISEK – Poszur, Andruszewski, Szczepanowicz (68. Radochoński), Fugowski – Pakosz, Kucab, Sedlaczek (46. Wojtas), Mensah – Szor (46. Marszałek), Rudnicki (32. Gielarowski).
Łęka: Joniec – Jasiewicz (70. Szymczycha), Paweł Sebastianka, PIOTR SEBASTIANKA, Krawiec – J. Michalik (76. Zubrzycki), BUCZKOWSKI, Kwaśny, P. Kosiński (82. P. Michalik) – Madycki, Sota.
Sędziował: Jan Pukas (Lubaczów).
Żółte kartki: Pakosz, Radochoński oraz Piotr Sebastianka. **Widzów:** 100.

Goście od początku podjęli walkę. W 25. min w sytuacji sam na sam z bramkarzem Polonii znalazł się Sota i Cisek z najwyższym trudem wybił piłkę poza boisko. Gospodarze grali ładnie dla oka, ale ich gra załamywała się przed polem karnym. Tuż po zmianie stron miejscowi przeprowadzili zmasowany atak, który zakończył celnym trafieniem Wojtas. Wydawało się, że gospodarze pójdą za ciosem, ale było to złudne. Przyjezdni zaś stale szukali okazji do wyrównania. Najbliżej byli na trzy minuty przed końcem. Najpierw próbował Paweł Sebastianka, za chwilę Sota. Nieudanie. (Z; A.K.)

Huragan – Żurawianka 0:10 (0:1)

Bramki: 0:1 Kot 30. min, 0:2 Hajduk 51. min, 0:3 M. Bąk 53. min, 0:4 Wajda 60. min, 0:5 Kot 71. min, 0:6 Hajduk 73. min, 0:7 M. Bąk 74. min, 0:8 M. Dmitrzyk 84. min, 0:9 Hajduk 89. min, 0:10 Gierczak 90. min.
Huragan: Pelc – Tytuła, Gondek, Dąbrowicz, Matuszek – Konieczny, Piróg, Niemiec, Krutysz – Dziędeczek, Piętowski.
Żurawianka: Gręda – Gierczak, Duński (46. Stec), Tywoniuk, M. BĄK – Samborski (46. R. Dmitrzyk), Wajda (60. Dudek), K. Gawłowski (46. Seryło), KOT – HAJDUK, M. Dmitrzyk.
Sędziował: Andrzej Papciak (Jarosław).
Widzów: 150.

Gospodarze tylko do przerwy dotrzymywali kroku Żurawiance. Kiedy w 51. min Hajduk, a dwie minuty później M. Bąk strzelili bramki, miejscowi całkowicie poddali się wolei przyjezdnym. Kolejne gole goście zdobywali już przy zupełnie biernej postawie miejscowych. (Z)

Skołoszów – Start M. 3:2 (1:1)

Bramki: 1:0 K. Kogut 28. min, 1:1 Wilk 34. min, 2:1 K. Kogut 50. min, 3:1 Siemaszkiewicz 59. min, 3:2 Hołub 70. min.
Skołoszów: Popkiewicz – Mazurkiewicz, K. Kolanek (78. M. Sobojko), J. Kolanek, SIEMASZKIEWICZ – P. Kogut, K. KOGUT, Bach (68. Olech), Miśko – J. Sobojko (68. Czubocho), Soja.
Start M.: Krupa – Sochacki, Wojciechowski, B. Morąg, Wojtaszek (56. Turek) – Maślanka (85. Lubera), Czerniecki, A. Morąg (68. Techmański), HOŁUB – Wilk (65. Kochan), Słoma.
Sędziował: Maciej Gumiński (Jarosław).
Żółte kartki: Czubocho oraz Słoma.
Widzów: 300.

Start postawił wysoko poprzeczkom faworyzowanym gospodarzom. Przyjezdni nie pozwalali miejscowym na swobodne operowanie piłką w obrębie swojego pola karnego. Inna sprawa, że gospodarze prześcigali się w marnowaniu dogodnych sytuacji strzeleckich. Pierwszy gol padł po niby dobrze zastawionej przez obronę gości pułapce ofsajdowej. Innego zdania był sędzia bochny, a K. Kogut wykorzystał sytuację. Potem miejscowi musieli się sporo napracować, by wygrać, po drodze marnując trzy stu-procentowe sytuacje (Soja, Miśko i J. Sobojko). (Z; Cz.Cz.)

Golbalux – Roztocze 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Baran 4. min, 2:0 Piersiak 49. min, 2:1 Mazur 56. min, 3:1 Piersiak 85. min.
Golbalux: Cukiernia – Sroczyk (75. Horbowy), Włoch, Mróz, Bojarski – Szumigraj, Baran (70. Rokosz), NASPIŃSKI, JÓZEFOWICZ – PIERSIAK, Jagiełłowicz (75. Cetnarowicz).
Roztocze: Maksymiak – Krzyczkowski, Pałys, Wiatrowski, Korkosz – Nowak, Zdybek (46. Mazur), Szczygieł, Szydłowski – W. Gmiterek, Banaś.
Sędziował: Jacek Michalski (Sieniawa).
Żółte kartki: Bojarski, Rokosz, Piersiak oraz Krzyczkowski, Pałys i Szczygieł.
Czerwona kartka: Rokosz (86. min – druga żółta). **Widzów:** 250.

Gospodarze zaczęli ostro. W 4. min z prawej strony dośrodkował Jagiełłowicz, a Baran strzałem z woleja z ok. 22 m nie dał żadnych szans Maksymiakowi. Cztery minuty po zmianie stron dynamiczną akcją zainicjował Józefowicz – podał piłkę w pole karne, a tam Piersiak i po raz drugi zmusił bramkarza Roztocza do kapitulacji. Przyjezdni odpowiedzieli golem Mazura, który strzałem z ponad 30 m zaskoczył zasłoniętego Cukiernę. Końcówka meczu to zdecydowana przewaga gospodarzy. W 85. min Janusz Piersiak po raz drugi trafił do siatki, a asystę zaliczył Naspinski. (Z; T.P.)

Orzeł – Budowlani 3:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Boratyn 8. min, 1:1 Śródek 23. min (karny), 2:1 Hałys 60. min, 2:2 Walerianowicz 75. min, 3:2 Hałys 78. min.
Orzeł: M. Krupa – KIELBICKI, M. Mikłasz, Kluz, A. Krupa – Sereba, Sobala (63. Masiak), Jucha, Kornafel (46. HAŁYS) – Boratyn (74. Syk), Wołowicz (46. Kowalik).
Budowlani: Sopol – T. Wysocki (46. Pruchnicki), A. Mikłasz, Siegel, Dąbek – Mokrzyński, NOWAK, Jaworski (72. Dudek), Załot

Strzelcy (po 10 kolejkach)

9 BRAMEK – MARIUSZ BŁASZCZYK (CZUWAJ), WALDEMAR GMITEREK (ROZTOCZE), GRZEGORZ HAJDUK (ŻURAWIANKA)
8 BRAMEK – Piersiak (Golbalux)
7 BRAMEK – P. Duński (Czuwaj), B. Noga (Piast), Wilk (Start M.)
6 BRAMEK – Hołub (Start M.), K. Kogut (Skołoszów)
5 BRAMEK – A. Soja (Skołoszów), Szczygieł (Roztocze), Tolak (Piast)
4 BRAMEK – Boratyn (Orzeł), Buczkowski (Łęka), M. Dmitrzyk (Żurawianka), Hałys (Orzeł), Józefowicz (Golbalux), Kubas (Piast), Kwaśny (Łęka), Mach (Błękitni), Miśko (Skołoszów), J. Sobojko (Skołoszów), Śródek (Budowlani)
3 BRAMEK – Andruszewski (Polonia II), Ł. Bąk (Żurawianka), M. Bąk (Żurawianka), Goniak (Unia), Habaj (Czuwaj), Jagiełłowicz (Golbalux), Jakubowski (Bizon), Kawecki (Piast), Kot (Żurawianka), Kucab (Polonia II), Marszałek (Polonia II), Marcin Mikłasz (Start P.), Oleszek (Start P.), Szumigraj (Golbalux), Wołowicz (Orzeł)

(46. Walerianowicz) – Litwin, Śródek.
Sędziował: Marek Jackowski (Radymno).
Żółte kartki: Kluz oraz Wysocki, A. Mikłasz, Dąbek, Mokrzyński, Litwin i Śródek.
Widzów: 350.

Mimo że w meczu tym padło pięć bramek, było to brzydkie widowisko. Zawiedli przede wszystkim gospodarze, którzy z trudem obronili się przed utratą punktów. Miejscowi zwycięstwo zawdzięczają Hałysowi, który pomimo że grał tylko w II części zdołał strzelić przeciwnikowi dwa gole po efektywnych akcjach. Gospodarze mieli udany początek – po rzucie rożnym wykonanym przez Sobalę celnym strzałem głową popisał się Boratyn. Goście dwukrotnie wyrównywali. Do drugiego remisu doprowadził Walerianowicz, który mógł przynajmniej jeszcze raz powtórzyć swój wyczyn z 75. min. (Z; K.P.)

Błękitni – Start P. 1:1 (1:0)

Bramki: 1:0 R. Pelc 35. min, 1:1 Marcin Mikłasz 90. min.
Błękitni: Osmyk – Klos, M. Pelc, Zbojnowicz, R. Kozłowski – Solarz (68. P. Telega), Lasek, Lichończak (85. Czarnik), D. Kozłowski – Mach, R. PELC (77. A. Telega).
Start P.: ZALESKI – Szwałczak, Długosz (55. R. Makarowski), MARCIN MIKŁASZ, Mazur – Oleszek, T. Szostak (46. R. Malawski), Jastrzębski, Gilarski – P. Szostak, P. Malawski.
Sędziował: Paweł Drabik (Jarosław). **Żółte kartki:** Zbojnowicz, R. Pelc, Lasek, Klos oraz P. Malawski i Szwałczak. **Widzów:** 150.

Gospodarze posiadali inicjatywę. Początkowo jednak szło im jak po grudzie i dopiero w 35. min zdobyli prowadzenie. Na drugą bramkę zabrakło miejscowym precyzji. Kiedy już minął regulaminowy czas gry, sędzia podyktował rzut wolny przeciwko gospodarzom, piłkę ustawił M. Mikłasz i precyzyjnym strzałem pokonał Osmyka. (Z; J.K.)

JEDENASTKA X KOLEJKI:

Krzysztof Zaleski	Robert Kietbicki	Jerzy Siemaszkiewicz
Tomasz Pasaj	Piotr Sebastianka	
Marcin Bąk	Andrzej Kot	Krzysztof Kogut
Bogusław Noga	Mariusz Błaszczak	Grzegorz Hajduk

GRUPA JAROSŁAWSKA

Remis na szczycie

MKS R. – Orkan 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Luft 11. min., 2:0 Szot 29. min.
MKS R.: Michalski – Sułkowski, Wiśniowski, Folwarski, Wilman – Andrejko (68. Kalisz), M. Baran (80. Petynia), Luft, Szot – Kuźlak, P. Baran.

Orkan: Komenda – J. Magryś, Zagrobelny (75. Osadowski), M. Magryś, Zabłocki – W. Kutyla, Kasieczka, R. Kutyla (57. T. Winiarski), P. Winiarski – P. Hąluszczyk, T. Hąluszczyk.

Sędziował: Kamil Kuźma (Przemysł).
Żółta kartka: M. Magryś. Widzów: 200.

W 11. min obrońcy gości próbowali zastawić pułapkę ofensywną, która im nie wyszła i Luft wykorzystał okazję. Drugi gol padł po rozegraniu rzutu wolnego pośredniego – Andrejko zagrał do Szota, a ten strzałem „po długim rogu” umieścił piłkę w siatce. Później, aż do końca meczu trwał festiwal niewykorzystywanych szans w wykonaniu radymnian. Na bakier z celnością byli najciekawsiej Kuźlak i P. Baran. (Z; M.S.)

Tęcza W. – Błękitni R. 2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 J. Rogus 6. min., 1:1 Kielbowicz 17. min., 2:1 Smorąg 57. min., 2:1 J. Rogus 78. min.

Tęcza W.: Skupień – M. Rachwałski (60. Modny), Babula, Witkowski, Bednarz – Gielarowski, Pk. Smorąg (65. Pasiecznik), J. Rachwałski – Kielbowicz, Wielgos.

Błękitni R.: Budny – Michalik, Dejnia, Flak (46. Stec), Zygmunt – Szuberlak (60. Drzymala), Jabłoński, Matysa, Łuc (46. M. Rogus) – Sawa, J. Rogus.

Sędziował: Andrzej Wąsowicz (Jarosław).
Widzów: 200.

Mecz czołowych drużyn rozgrywki był meczem walki. Gospodarze wcale nie musieli tego spotkania zremisować, lecz popełnili w nim za dużo błędów w obronie, które skrzętnie wykorzystywał Jacek Rogus. (Z; B.B.)

W pozostałych meczach: Błękitni P. – Wólcanka 3:1 (1:0), bramki: T. Lasota 2 (44. i 65.), Siedlarz (80.) – Sawa (60.); Dąb – Delin 1:4 (0:1), bramki: Gomulczak (80.) – Noga (40. – karny), Jasiewicz 2 (55. i 67.), Frankiewicz (80.); Hetman – Sanoczanka 1:2 (1:1),

Strzelcy (po 8 kolejkach):

GRUPA JAROSŁAWSKA

10 BRAMEK – Wielgos (Tęcza W.)
8 BRAMEK – Kłopot (Czarni P.), T. Sawa (Błękitni R.)
7 BRAMEK – A. Wikiera (Czarni P.)
6 BRAMEK – Jasiewicz (Delin), Kociuba (Iskra), T. Madaj (Makovia), J. Rogus (Błękitni R.), Mariusz Walczak (Dąb)
5 BRAMEK – Marcin Lonc (Dąb)
4 BRAMKI – Adamarek (Wiraz), T. Hąluszczyk (Orkan), Kielbowicz (Tęcza W.), Kutyla (Orkan), Szot (MKS R.), P. Winiarski (Orkan)

GRUPA LUBACZOWSKA

11 BRAMEK – Kowalski (Zdrój)
8 BRAMEK – P. Jafowy (Walter), Mariusz Urban (Zdrój)
7 BRAMEK – P. Solarczyk (Czarni O.), Szyk (Pogoń-Sokół)
6 BRAMEK – K. Gruszka (Victoria), A. Młodowiec (Huragan), Okojew (Walter), W. Sroczyk (Błękitni), G. Ważny II (Roztocze)
5 BRAMEK – Kida (Pogoń-Sokół), Nyczaj (Czarni O.), G. Paryniak (Czarni O.), Serafin (Zdrój), Marcin Urban (Zdrój)
4 BRAMKI – Bembenek (Roztocze), K. Klaczko (Victoria), Naróg (Ursus), Stefanko (Mięksisz N.), A. Urbaniak (Czarni O.), R. Węgrzyn (Czarni O.)

bramki: Mazur (2.) – G. Karbownik (30.), B. Zubrzycki (65.); Wiraz – Makovia 1:4 (0:2), bramki: Kuźniak (72.) – T. Madaj 3 (25., 28. i 56.), Janisz (58.); Iskra – Czarni P. 0:0.

GRUPA LUBACZOWSKA

Zdrój jak burza

Walter – Zdrój 0:7 (0:4)

Bramki: 0:1 Husiatyński 4. min, 0:2 Marcin Urban 16. min, 0:3 Serafin 17. min, 0:4 Mariusz Urban 44. min, 0:5 Kowalski 60. min, 0:6 Mariusz Urban 67. min, 0:7 Mariusz Urban 80. min.

Walter: A. Bernacki – Januczura (46. M. Rawski), J. Rawski, R. Kornaga, Stefanko – A. Kornaga, Misztal, Radwan, Okojew (50. K. Bernacki) – Sioma (60. Baran), Jafowy.
Zdrój: W. Rogowski – Kurdybacha, Łokczewski, Husiatyński, Mazur – Dydyk, M. Rogowski, Serafin, Kowalski – Marcin Urban, Mariusz Urban.

Sędziował: Andrzej Kościelniński (Lubaczów).
Żółte kartki: Okojew, J. Rawski oraz Serafin. Widzów: 300.

Mimo że w tym sezonie gospodarze spisują się dobrze w rozgrywkach, nie dali rady Zdrójowi, który potwierdził, że w tym sezonie interesuje go tylko awans. (Z; Z.S.)

Pogoń-Sokół – Rolnik 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Szyk 68. min, 2:0 Motyl 88. min.
Pogoń-Sokół: Patyk – Nieckarz, Kudyba, Obroślak (65. Horeczi), Szalański – Melech (88. Rębiś), Motyl, Dziobek, Kida (46. Chlan) – Dawidowicz, Szyk.

Rolnik: Błażkowski – Lens, K. Hanus, Marcin Kubiszyn, T. Kubiszyn – Puchała, Maciuła, Mirosław Kubiszyn, D. Hanus – Nizierski, Szczybyto.

Sędziował: Witold Zaborniak (Lubaczów).
Żółte kartki: Obroślak, Dziobek oraz D. Hanus. Widzów: 100.

Gospodarze przystąpili do tego meczu z nowym trenerem, którym został Ryszard Mularczyk. Nie wpłynęło to mobilizującą na miejscowych, grających zwłaszcza do przerwy bardzo słabo. Dopiero po zmianie stron coś drgnęło w grze lubaczowian i dzięki bramkom Szyka i Motyla odnieśli skromne zwycięstwo. (Z; M.S.)

W pozostałych meczach: Mięksisz N. – Czarni O. 1:3 (1:0), bramki: Rachwał (8.) – Paryniak (50.), Nyczaj (80.), Kość (85.); Juwenia – Roztocze 2:3 (1:3), bramki: K. Misztal 2 (12. i 75.) – Bembenek 2 (10. i 20.), Rozner (30.); Start – Zryw 2:0 (1:0),

GRUPA JAROSŁAWSKA

1. Tęcza Wysock	8	18	5-3-0	19:11
2. Błękitni Rudolowice	8	17	5-2-1	27:12
3. Czarni Pawłowski	8	15	4-3-1	21:5
4. Makovia Makowisko	8	15	5-0-3	23:15
5. Sanoczanka Święte	8	14	4-2-2	16:13
6. Wiraz Chłopice	8	14	4-2-2	15:13
7. MKS Radymno	8	12	3-3-2	12:9
8. Orkan Zapafów	8	10	3-1-4	16:17
9. Błękitni Pelkinie	8	9	2-3-3	16:20
10. Hetman Laszki	8	7	2-1-5	10:20
11. Delin Munina	8	7	2-1-5	15:28
12. Iskra Cieszacin Wielki	8	6	1-3-4	8:14
13. Dąb Dobkowiec	8	6	2-0-6	18:29
14. Wólcanka Wólka Pełkińska	8	5	1-2-5	11:21

GRUPA LUBACZOWSKA

1. Zdrój Horyniec	8	24	8-0-0	40:4
2. Pogoń-Sokół Lubaczów	8	17	5-2-1	21:7
3. Czarni Oleszyce	8	16	5-1-2	30:19
4. Roztocze Ruda Różaniecka	8	16	5-1-2	15:14
5. Huragan Basznia Dolna	8	14	4-2-2	13:9
6. Walter Opaka	7	14	4-2-1	17:18
7. Victoria Stary Dzików	8	12	3-3-2	16:14
8. Błękitni Futury	7	10	2-4-1	12:11
9. Rolnik Wólka Krowicka	8	6	1-3-4	10:14
10. Juwenia Cieszanów	8	6	2-0-6	11:22
11. Start Lisie Jamy	8	6	1-3-4	7:21
12. LKS Mięksisz Nowy	8	5	1-2-5	13:23
13. Zryw Młody	8	4	1-1-6	10:25
14. Ursus Dachnow	8	3	1-0-7	11:25

GRUPA PRZEMYSKA

1. Granica Stubno	8	22	7-1-0	30:1
2. Instex Hermanowice	8	19	6-1-1	19:10
3. Cresovia Kalników	8	17	5-2-1	20:13
4. Leśnik Bircza	8	14	4-2-2	19:13
5. Fort Jaksmanice	8	14	4-2-2	17:12
6. Korona Trójcyce	8	13	4-1-3	21:21
7. Motor Grochowce	8	11	3-2-3	16:16
8. Biało-Czerwoni Kaszyce	8	10	3-1-4	14:16
9. Fenix Leszno	8	8	2-2-4	12:22
10. San Ostrów	8	7	1-4-3	11:14
11. Grom Wyszatyce	8	7	2-1-5	11:15
12. LKS Dubiecko	8	5	1-2-5	8:16
13. Orzeł Turki	8	5	1-2-5	7:24
14. Wiar Krówniki	8	3	0-3-5	10:21

GRUPA PRZEWORSKA

1. Zorza Zarzecze	8	22	7-1-0	42:10
2. Gorliczanka Gorliczyna	8	20	6-2-0	23:4
3. Cresovia Krzeczowice	8	18	6-0-2	28:11
4. Sokół Sieniawa	8	16	5-1-2	29:12
5. Żuraw Żurawiczki	8	16	5-1-2	28:13
6. Promyk Urzejowice	8	15	5-0-3	21:18
7. LKS Kisielów	8	13	4-1-3	15:9
8. Wistok Świętoniowa	8	10	3-1-4	16:24
9. Błyskawica Rozbór	8	8	2-2-4	10:17
10. Strumyk Hawlowice	8	7	2-1-5	8:26
11. Lechia Pantalowice	8	7	2-1-5	14:39
12. San Gorzyce	8	5	1-2-5	9:15
13. Gacovia Gać	8	4	1-1-6	5:17
14. Błękitni Maćkówka	8	0	0-0-8	10:43

bramki: M. Misztal (26.), Ł. Antonik (53.); Victoria – Ursus 3:0 (1:0), bramki: Goch (10.), Gruszka 2 (48. i 70.); Błękitni F. – Huragan 2:3 (2:0), bramki: Sroczyk (20.), Kurek (25.) – Kamiński (46.), samobójcza (50.), Krasnokucki (60.). W meczu zaległym: Błękitni F. – Roztocze 2:1 (1:0), bramki: Sroczyk, Kurek – Rozner.

był dziełem Treli, a popisy zakończył T. Malik. W ostatniej minucie Z. Mikus nie wykorzystał rzutu karnego. (Z; M.B.)

GRUPA PRZEMYSKA

Granica nie zwalnia

Granica – Orzeł 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Treli 55. min, 2:0 Grodecki 67. min, 3:0 T. Malik 86. min.
Granica: M. Mikus – Koba, Z. Mikus, Herman, Wasiewicz – Piestrak (85. T. Malik), Cwynar (35. Harłacz), D. Malik, Treli – M. Malik, Hrycelak (60. Grodecki).

Orzeł: Olszowy – R. Foryt, Harpula, Berger, Wojakowski (80. Zółkiewicz) – T. Foryt, Rysak, Chudzio (63. Homa), Cielieński (60. Kupiszewski) – Baran, P. Foryt.
Sędziował: Marian Szkrabut (Medyka).
Żółte kartki: Koba, Wasiewicz oraz Harpula, T. Foryt, Chudzio i Baran.
Widzów: 250.

Goście opór liderowi stawili tylko do przerwy. Po zmianie stron miejscowi bardziej podkreśli tempo i na efekt nie trzeba było długo czekać. Gol otwarcia

Korona – Biało-Czerwoni 2:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Buczyński 40. min, 2:0 G. Piejko 42. min, 2:1 Siara 65. min.
Korona: Przyboś – Miktus, Smyk, Szymański, Banaś – Oleszczuch, Stadnik, Buczyński (89. Figiel), G. Piejko – Bomba (88. Zubrzycki), Huc (60. Szczygieł).

Biało-Czerwoni: Baran – Lewicki, Siara, Bajor, Z. Stasiła (78. Balicki) – Marek Pendrak (62. Radwański), Maciej Pendrak, A. Pendrak (46. P. Stasiła), Rogala – Pilawa, Nietrzeba.
Sędziował: Marek Leja (Jarosław).
Żółte kartki: Smyk, Huc i Szymański.
Widzów: 400.

Lokalne derby były meczem walki, głównie w środku boiska. Pod koniec I połowy odważnie zaatakowali gospodarze i schodzili na przerwę z zapasem dwóch bramek. W II części obie jedenastki też grały otwarty futbol. Kaszykanie odpowiedzieli bramką Siary, lecz nie udało im się doprowadzić do wyrównania. (Z; K.S.)

W pozostałych meczach: Fenix – Leśnik 2:2 (0:0), bramki: M. Zimoń (47.), K. Zimoń (70.) – Kowalski (82.), Dorociak (87. – karny); Motor – Wiar 2:0 (2:0), bramki: K. Fedyk (15.), Babik (25. – karny); Fort – Cresovia 1:4 (1:2), bramki: Gajda (31.) – R. Polny 2 (30. i 90.), M. Polny (25.), Solarczyk (58.); Grom – Dubiecko 3:1 (1:0), bramki: M. Jarocho (20.), Gradowski 2 (50. i 70.) – Sura (75.); San – Instex 0:1 (0:1), bramka: samobójcza (7.).

GRUPA PRZEWORSKA

Zorza zastopowana!

Cresovia – Promyk 1:4 (0:1)

Bramki: 0:1 Z. Sas 10. min (karny), 0:2 D. Lemiech 57. min, 1:2 Kos 60. min, 1:3 Leśniowski 80. min, 1:4 Białogłowski 85. min.

Cresovia: A. Krzan – Kamiński, P. Dziedzic, Gil, Zięba – Krzych (55. Bielec), T. Dziedzic, T. Krzan (46. A. Kiszka), Kos – Mikula, Kondracki (46. Niedochodowicz).

Promyk: Hanuszek – S. Drabik, P. Drabik, Partyka, Furtak (25. Kapusta) – Z. Sas, D. Lemiech, Wąsacz, Białogłowski (86. Ł. Lemiech) – Mołoń, Leśniowski.
Sędziował: Adam Depciuch (Przeworsk).
Widzów: 200.

Promyk zaprezentował w Krzeczowicach bardziej poukładaną

Strzelcy (po 8 kolejkach):

GRUPA PRZEMYSKA

10 BRAMEK – Ciżman (Instex)
9 BRAMEK – G. Piejko (Korona)
8 BRAMEK – Solarczyk (Cresovia)
6 BRAMEK – Cwynar (Granica), Dorociak (Leśnik), Gradowski (Grom)
5 BRAMEK – Babik (Motor), Hrycelak (Granica), Z. Mikus (Granica), W. Woźnica (Motor)
4 BRAMKI – Balicki (San), Buczyński (Korona), Jędruch (Fort), Kowalski (Leśnik), M. Malik (Granica), Maciej Pendrak (Biało-Czerwoni 2001), R. Polny (Cresovia), J. Rogala (Biało-Czerwoni 2001), Treli (Granica)

GRUPA PRZEWORSKA

14 BRAMEK – Sawa (Zorza)
10 BRAMEK – Pawelec (Sokół)
9 BRAMEK – M. Mikołajek (Zorza)
8 BRAMEK – Fleszar (Lechia)
7 BRAMEK – Gil (Cresovia), Mirek (Wistok), Świąder (Sokół), Zajac (Kisielów)
6 BRAMEK – Florek (Cresovia), Mylek (Zorza), Wojtyła (Żuraw)
5 BRAMEK – Bawor (Żuraw), Cebulak (Wistok), Wołowicz (Błyskawica)
4 BRAMKI – Adamarek (Lechia), Adamski (Promyk), Kaniuch (Żuraw), Kuca (Żuraw), K. Lis (Gorliczanka), R. Lis (Gorliczanka), Malinowski (Zorza), Z. Sas (Promyk), Wojtas (Gorliczanka), Zięba (Cresovia)

ny futbol i wygrał mecz zasłużenie. Gospodarze zawiedli, tylko sporadycznie zagrażając Hanusz-kowi. (Z; A.K.)

Zorza – San 2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Sobala 13. min, 1:1 Sawa 41. min (karny), 2:1 Malinowski 54. min, 2:2 Duży 68. min.

Zorza: Kiszka – Wróbel, Nowosiad, M. Czastka, P. Czastka (62. R. Mikołajek) – D. Gujda (12. Kucab), Sawa, Mylek, Kasperski – M. Mikołajek, Malinowski.
San: Trojanowski – Włoch (81. Miško), Misito, Kapera, Sobala – Moszkowicz, Ploskoń, Gliniany, Pieczek – Duży, Sawa.
Sędziował: Bogdan Klimczak (Przeworsk).
Żółte kartki: Wróbel oraz Duży.
Czerwona kartka: Kiszka (12. min – faul taktyczny). Widzów: 300.

Gospodarzom już od 13. min przyszło grać w osłabieniu. Bramkarz lidera wybiegł poza pole karne i tam nieprawidłowo zatrzymał szarżującego zawodnika gości. Kiszkę zastąpił gracz z pola Kucab i nieprzygotowany od razu przepuścił strzał z rzutu wolnego Sobali. To wydarzenie miało zasadniczy wpływ na dalszy przebieg meczu. Gościom należą się słowa uznania za dobrą grę w kolejnych minutach i remis, na który w pełni zasłużyli. (Z; J.W.)

W pozostałych meczach: Gacovia – Sokół 0:4 (0:0), bramki: Pabiasek 2 (52. i 75.), Pawelec 2 (60. i 85.); Wistok – Gorliczanka 2:2 (1:1), bramki: A. Pelc (44. – karny), Mirek (70.) – Wojtas (15.), Marek (80.); Żuraw – Strumyk 1:1 (0:1), bramki: Kuca (60.) – Wota (35.); Kisielów – Błękitni 7:0 (3:0), bramki: Zajac 2 (25. i 87.), Świtalski 2 (35. i 40.), Wójcik (50.), Rząsa (60.), Nowosiad (85.); Błyskawica – Lechia 2:2 (0:0), bramki: Wołowicz 2 (75. i 90.) – Bawor (53.), Adamarek (65.).



KLASA B

GRUPA JAROSŁAWSKA

Tęcza J. – Luzax 2:1 (2:0), bramki: Bała (2.), Miklasz (17.) – P. Zub (85.); Strażak – Duńkowice 2:7 (1:7), bramki: Kraczkowski (1.), Łakomski (80. – karny) – Jarmuła 2 (2. i 25.), M. Piwowar 2 (22. – karny i 25.), Przygoński (15.), Grzeško (38.), R. Piwowar (43.); Watkem – JKS 1909 II 2:1 (1:1), bramki: S. Grela 2 (23. i 85.) – Jagiełłowicz (10.); Błękitni B. – Łazowianka 2:1 (1:1), bramki: Drozd (23.), G. Broda (70.) – Derba (30.); Płomień – Nafta-Gaz 11:5 (4:1), bramki: J. Sowa 3 (15., 64. i 85.), Cz. Kiper (23.), G. Sowa (42.), Adamarek 4 (45., 78., 87. i 90.), Gwóźdź 2 (70. i 89.) – K. Kiper (40.), Kiwański 3 (53., 76. i 82.), Grządek (80. – karny); Orły – Pogórze 0:7 (0:4), bramki: Horbowy 4 (15., 18., 45. i 68.), Poloszynowicz (35.), Gołąb (65.), Bodziak (75.).

1. Pogórze Rokietnica	7	19	6-1-0	30:3
2. Luzax Lutków	7	18	6-0-1	23:9
3. Watkem Wietlin	7	15	5-0-2	18:12
4. Tęcza Jankowice	7	15	5-0-2	11:13
5. Płomień Morawsko	7	13	4-1-2	29:15
6. JKS 1909 II Jarosław	7	12	4-0-3	19:9
7. Łazowianka Łazy	7	10	3-1-3	6:8
8. Błękitni Bobrówka	7	9	3-0-4	12:27
9. LKS Duńkowice	7	4	1-1-5	12:20
10. Strażak Sośnica	7	4	1-1-5	8:24
11. Nafta-Gaz Jodłówka	7	3	1-0-6	17:29
12. Orły Surochów	7	1	0-1-6	7:23

GRUPA LUBACZOWSKA

Gwiazda – Zjednoczeni 3:1 (1:1), bramki: Konowalczuk (26.), Senyk (75.), J. Holobud (85.) – Krupka (12.); Błękitni Z. – Leśnik 1:3 (1:2), bramki: Siwa (7.) – Kołodziej (20.), G. Kudyba 2 (30. i 82.); Molodycz – Czerwoni 2:5 (1:3), bramki: Kudlak (15.), Chomik (65.) – Rogalski 2 (33. i 36.), H. Bednarz (34.), Jabłoński (54.), M. Bednarz (88.); Ryszkowa W. – Orkan Z. 3:1 (1:0), bramki: Matek 2 (12. i 88.), M. Magrys (70.) – Maślanka (54. – karny). Pauzowała: Piwoda.

1. Gwiazda Wielkie Oczy	5	15	5-0-0	29:6
2. LKS Piwoda	5	15	5-0-0	26:5
3. LKS Ryszkowa Wola	5	9	3-0-2	14:15
4. Zjednoczeni Zabiata-Stare Siolo	5	7	2-1-2	15:13
5. Czerwoni Cewków	5	7	2-1-2	16:15
6. Leśnik Płazów	5	6	2-0-3	11:17
7. Błękitni Zalesie	5	6	2-0-4	19:26
8. Orkan Zatuże	5	3	1-0-5	7:20
9. LKS Molodycz	5	0	0-0-5	4:24

GRUPA PRZEMYSKA

Wiar – Unia 11:0 (6:0), bramki: Wróbel 4 (3., 4., 18. i 25.), T. Lis 2 (19. i 41.), Fajarowicz 3 (48., 49. i 85.), Skafarak (65.), T. Pelc (87.); Nakło – Rada 5:1 (4:1), bramki: M. Pelc (12. i 60.), Mikulec 2 (25. i 40.), J. Mroziński (80.) – Augustyn (33.); Żurawianka II – Viking 4:2 (3:0), bramki: Domański (20.), Łoza 2 (25. i 65.), Łamarz (30.) – Kiełtyka 2 (75. i 85.); Walawianka – Wesola 1:5 (0:1), bramki: Wojdyło (80.) – D. Fedków 2 (38. i 60.), Krupa (66. – karny), Jarosiewicz (73.), P. Zięba (75.). Mecze Tęcza K. – Polonia K. został przerwany w 36. min przy stanie 7:0 z powodu zdekompletowania drużyny gości – bramki: Sałuka (10.), Hapon (11.), P. Lusio 4 (22., 27., 29. i 30.), P. Baran (35.).

1. LKS Nakło	6	16	5-1-0	16:5
2. Wiar Huwniki	6	15	5-0-1	27:5
3. Żurawianka II Żurawica	6	13	4-1-1	20:7
4. Tęcza Kosienice	6	12	4-0-2	19:14
5. Wesola Zadąbrowie	6	11	3-2-1	16:6
6. Viking Orły	6	7	2-1-3	11:12
7. Unia Zaleska Wola	6	6	2-0-4	9:27
8. Walawianka Walawa	6	3	1-0-5	8:20
9. Polonia Korczowa	6	3	1-0-5	9:24
10. Rada Orzechowce	6	1	0-1-5	7:22

GRUPA PRZEWORSKA

Wisłoczanka – Piast 1:2 (0:0), bramki: Matyja (87.) – Kruk (65.); Majdan S. – Huragan 6:2 (0:1), bramki: A. Kyć (50.), M. Szymal 3 (55., 60. i 65.), Siry 2 (73. i 88.) – Pakula (20.), Szczepanik (80.); Błękitni W. – Zorza 2:4 (0:2), bramki: Hatat (65.), Reń (90.) – B. Pysz (12.), Tytuła 2 (25. i 48.), Rojek (72.); Wiselka – Sokół 1:0 (0:0), bramka: Sosnowski (68.); Szarotka – Łopuszka W. 4:0 (2:0), bramki: Skupień 2 (25. i 68.), Socala (34.), M. Żelazny (80.). Pauzowała: Błyskawica.

1. LKS Majdan Sieniawski	7	21	7-0-0	30:5
2. Sokół Studzian	7	15	5-0-2	21:6
3. Zorza Jagiełła	6	15	5-0-1	19:12
4. Wiselka Siennów	6	12	4-0-2	15:11
5. Piast Nowosielce	6	9	3-0-3	18:11
6. Wisłoczanka Tryńcza	7	9	3-0-4	14:13
7. Szarotka Rogóźno	6	7	2-1-3	10:14
8. Huragan Rozbórz Długi	6	6	2-0-4	15:17
9. Błękitni Wierzbna	6	6	2-0-4	9:26
10. Błyskawica Roźniatów	6	4	1-1-4	11:23
11. KS Łopuszka Wielka	7	0	0-0-7	3:27

JUNIORZY

I LIGA PODKARPACKA – starsi: Polonia – MKS Dębica 7:0 (1:0); **młods:** Polonia – MKS D. 4:0 (1:0).
II LIGA PODKARPACKA – starsi: JKS 1909 – Orzeł Przeworsk 4:2 (2:0), MKS Kańczuga – Kolbuszowianka 3:1 (2:0), Stal Sanok – Czujaj 4:0 (1:0); **młods:** JKS 1909 – Orzeł 2:2 (0:0), MKS K. – Kolbuszowianka 3:1 (2:1), Stal S. – Czujaj 1:0 (1:0).
KLASA OKRĘGOWA – grupa jarosławska – starsi: Babiś-Syrenka – Błękitni 2:0 (1:0), Wólczanka – Piast 4:0 (1:0), Pogoń-Sokół – Hetman 3:1 (2:0), Czarni – MKS R. 6:2 (3:1), Wisłok – Juwenia 0:1 (0:1), Bizon – Żurawianka 4:0 (1:0), Sokół – Duńkowice 2:2 (1:0).

1. MKS Radymno	9	20	6-2-1	31:15
2. Pogoń-Sokół Lubaczów	9	19	6-1-2	32:16
3. Babiś-Syrenka Roźwienica	9	18	6-0-3	18:14
4. Bizon Medyka	9	18	6-0-3	20:19
5. Sokół Sieniawa	9	17	5-2-2	30:18
6. LKS Duńkowice	9	16	5-1-3	23:12
7. Czarni Oleszyce	9	15	5-0-4	33:32
8. Błękitni Grzeska	9	12	4-0-5	19:17
9. Żurawianka Żurawica	9	12	4-0-5	17:28
10. Hetman Laszki	9	11	3-2-4	20:21
11. Juwenia Cieszanów	9	10	3-1-5	23:27
12. Wólczanka Wólka Pełkińska	9	6	2-0-7	15:26
13. Wisłok Świętoniowa	9	6	2-0-7	15:30
14. Piast Tuczępy	9	4	1-1-7	8:24

PIŁKARSKA ZABAWA ŻP – SZCZĘŚLIWA „TRZYNASTKA”

Zawirował ciąg dalszy!

Konia z rzędem temu, kto prawidłowo wytypuje czołową trójkę III edycji naszej zabawy!

Dwa kolejne zestawy można śmiało porównać do dwóch przeciwległych biegunów. Pierwszy z nich był z gatunku łatwych. Do tego stopnia, że zanotowaliśmy w nim 12 trafień, których autorem był Andrzej Repich z Łętowni. Sporo było kuponów z dwoma błędami, a już zatrząsienie z trzema. Drugi zaś – nr 16 – był zgoła sensacyjny, tak jak sensacyjne były wyniki proponowanych spotkań. Ten kto zaryzykował, wygrał wiele. Odważnych jednak można było policzyć

na palcach jednej ręki. Byli nimi na pewno dwaj gracze z Żurawicy. „Zaszalał” zwłaszcza Eryk Sztorc i to szaleństwo wynagrodzone zostało awansem aż o 10 pozycji! Zaryzykował tzw. fuksy Grzegorz Rabka i od razu wskoczył na... fotel lidera, który dzieli wspólnie z Henrykiem Szwajczakiem. Słabiej typował tym razem dotychczasowy przodownik Mariusz Partyka, a w małym kryzysie cały czas pozostaje Marcin Obłozza. MG

Zestaw nr 15

328 kuponów (1x12 trafień, 8x11, 40x10, 92x9, 81x8, 66x7, 23x6, 10x5, 5x4, 1x3, 1x1)

12 TRAFIEN: Andrzej Repich (Łętownia)
11 TRAFIEN: Janusz Flak (Pruchnik), Krzysztof Jakubowski (Grochowce), Janusz Kudła (Kaszycy), Marek Kaznowski (Żurawica), Daniel Kosiński (Ostrów k. Radymna), Ryszard Kotula (Żurawica), Łukasz Kowalczyk (Przemysł), Henryk Szwajczak (Pruchnik)
10 TRAFIEN: Stanisław Bubelski (Zaleska Wola), Krzysztof Drozd (Przeworsk), Marian Flak (Pruchnik), Marek Góral (Przemysł) x4, Andrzej Jadam (Maćkówka), Władysław Jakubiec (Kruhel Wielki) x3, K. Jakubowski x3, Anna Klufas (Lisie Jamy), Edward Kłoda (Hyżne), Artur Kosiński (Sieniawa), R. Kotula, Kamil Kuźma (Przemysł), Piotr Mazur (Przemysł), Grzegorz Misienko (Przemysł), Andrzej Obłozza (Maćkówka) x2, Andrzej Pajda (Jarosław), Mariusz Pajda (Jarosław), Grzegorz Rabka (Żurawica), Artur Reguła (Munina), Arkadiusz Samborski (Radymno), Tadeusz Stanistawek (Przemysł), Tadeusz Szkoła (Przeworsk), Eryk Sztorc (Żurawica), Krzysztof Szturm (Munina), Piotr Szuper (Ujeździejówka), H. Szwajczak x3, Dariusz Waszajło (Przeworsk), Ryszard Wojtas (Gorliczyna).

Zestaw nr 16

331 kuponów (1x9 trafień, 2x7, 17x6, 37x5, 98x4, 120x3, 48x2, 8x1)

9 TRAFIEN: Eryk Sztorc (Żurawica)
7 TRAFIEN: Grzegorz Rabka (Żurawica) x2
6 TRAFIEN: Wojciech Barszczowski (Przemysł), Marian Flak (Pruchnik), Andrzej Jadam (Maćkówka), Krzysztof Jakubowski (Grochowce) x3, Marek Kaznowski (Żurawica) x2, Stanisław Korytko (Czudowice), Kamil Maciołek (Grochowce), Dariusz Obłozza (Maćkówka), Marcin Obłozza (Maćkówka), G. Rabka x3, Antoni Szepełak (Pawłosiów), Henryk Szwajczak (Pruchnik)

Klasyfikacja łączna (po 16 zestawach):

1. – 2. Grzegorz Rabka (Żurawica), Henryk Szwajczak (Pruchnik) – obaj po 138 pkt.
3. K. Jakubowski – 137 pkt.
4. – 6. W. Jakubiec, M. Obłozza, Mariusz Partyka (Żurawiczki) – wszyscy po 136 pkt.
7. R. Kotula – 134 pkt.
8. Kamil Wolański (Olszynka) – 130 pkt.
9. Łukasz Zajac (Przemysł) – 129 pkt.
10. M. Góral – 128 pkt.
11. – 13. M. Flak, E. Sztorc, R. Wojtas – wszyscy po 127 pkt.
14. – 15. M. Kaznowski, K. Kuźma – obaj po 126 pkt.
16. – 18. Jacek Mazur (Olszynka), J. Kudła, T. Szkoła – wszyscy po 125 pkt.
19. D. Waszajło – 124 pkt.
20. – 22. J. Flak, Stanisław Kisielczyk (Żurawica), Tadeusz Malawski (Wola Roźwienicka) – wszyscy po 123 pkt.
23. – 24. S. Korytko, D. Kosiński – obaj po 122 pkt.
25. – 26. K. Drozd, Tomasz Mazur (Olszynka) – obaj po 121 pkt.
27. – 30. Henryk Hermanowski (Lubaczów), Bartosz Krucan (Przemysł), K. Maciołek, Mateusz Szuster (Przemysł) – wszyscy po 120 pkt.
31. Bogusław Jabłoński (Przemysł) – 118 pkt.
32. – 34. Adam Biegus (Makowisko), Robert Kurosz (Przemysł), D. Obłozza – wszyscy po 117 pkt.
35. – 40. Tomasz Góral (Przemysł), Grzegorz Lizak (Przemysł), Andrzej Łuka (Kalników), A. Pajda, Mariusz Szczepanowicz (Lubaczów), Adrian Szmuc (Żurawica) – wszyscy po 116 pkt.
41. S. Bubelski – 115 pkt.
42. – 45. Wacław Kapuściński (Przemysł), A. Kosiński, Krzysztof Kurdybacha (Duńkowice), K. Szturm – wszyscy po 114 pkt.
46. – 47. Jan Szmuc (Żurawica), Kazimierz Więch (Przemysł) – obaj po 113 pkt.
48. – 51. W. Barszczowski, Kamil Bulas (Lubaczów), M. Pajda, Janusz Wołk (Medyka) – wszyscy po 112 pkt.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. Żurawica 399 pkt.
2. Pruchnik 388 pkt.
3. Przemysł 383 pkt.
4. Olszynka 376 pkt.
5. Przeworsk 370 pkt.
6. Maćkówka 360 pkt.
7. Lubaczów 348 pkt.
8. Jarosław 339 pkt.
9. Medyka 333 pkt.
10. Radymno 331 pkt.
11. Dybów 305 pkt.
12. Zarzeczce 256 pkt.
13. Lisie Jamy 248 pkt.

KLASYFIKACJA 1 KUPONU:

1. – 2. ADAM BIEGUS (MAKOWISKO), ROBERT KUROSZ (PRZEMYSŁ) – obaj po 117 pkt.
3. – 6. Tomasz Góral (Przemysł), Grzegorz Lizak (Przemysł), Andrzej Łuka (Kalników), Andrzej Pajda (Jarosław) – wszyscy po 116 pkt.

Szczęśliwa „13” – zestaw nr 19 (11 – 12 października)

1. Pogoń Staszów – Polonia Przemysł (1*)
2. JKS 1909 Jarosław – MKS Kańczuga (1)
3. Stal-Herb Sanok – Syrenka Roźwienica (1)
4. Bizon Medyka – Orzeł Przeworsk (2)
5. Błękitni Grzeska – Czujaj Przemysł (2)
6. Huragan Gniewczyzna – Budowlani Szósko (2)
7. Polonia II Przemysł – Start Pruchnik (1)
8. Golbalux Wiązownica – Żurawianka Żurawica (x)
9. Piast Tuczępy – Łęka Ostrów (1)
10. LKS Skołoszów – Roztocze Narol (1)
11. Start Mirocin – Unia Łukawiec (1)
12. Huragan Basznia Dolna – Rolnik Wólka Krowicka (1)
13. Hetman Laszki – Orkan Zapatów (1)

*typ redakcji
 Poz.1 – mecz III ligi, poz. 2-3 – mecze IV ligi, poz. 4-11 – mecze V ligi, poz. 12-13 – mecze klasy A.

Imię i nazwisko:.....
 Adres:.....

Pytanie nr 19: Ile bramek po 9 kolejkach spotkań strzelił piłkarz Polonii Marek Gwóźdź? Odpowiedź

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: **9 października** (listownie – decyduje data stempla pocztowego).

Szczęśliwa „13” – zestaw nr 20 (12 października)

1. MKS Radymno – Dąb Dobkowice (1*)
2. Wiraż Chłopcice – Sanoczanka Święte (1)
3. Błękitni Pełkinie – Czarni Pawłosiów (2)
4. Walter Opaka – Roztocze Ruda Różaniecka (2)
5. Victoria Stary Dzików – Zryw Młodów (1)
6. San Ostrów – LKS Dubiecko (x)
7. Motor Grochowce – Białe-Czerwoni Kaszycy (1)
8. Fenix Leszno – Wiar Krówniki (1)
9. Leśnik Bircza – Cresovia Kalników (2)
10. Wisłok Świętoniowa – Cresovia Krzeczowice (2)
11. Zorza Zarzeczce – Promyk Urzejowice (1)
12. Żuraw Żurawiczki – Sokół Sieniawa (1)
13. Błękitni Maćkówka – Lechia Pantalowice (2)

*typ redakcji
 Poz.1-13 – mecze klasy A.

Imię i nazwisko:.....
 Adres:.....

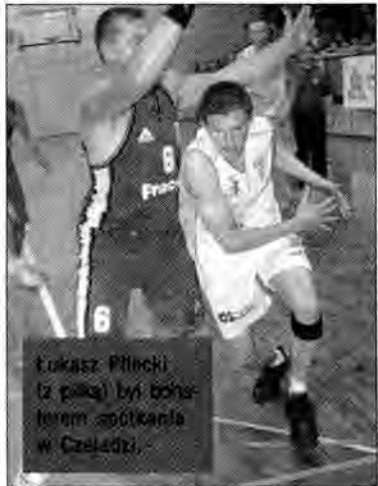
Pytanie nr 20: W jakim zespole grupy lubaczowskiej klasy A występuje Mariusz Urban? Odpowiedź:

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: **9 października** (listownie – decyduje data stempla pocztowego).

II LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN – ZNICZ JAROSŁAW

Strzelba Łukasza

W Czeladzi nie zdarzyło się nic nadzwyczajnego: jarosławianie tylko potwierdzili, że w tym sezonie będą się liczyć w końcowym rozgrywaniu.



Łukasz Pilecki (z paska był bohaterem spotkania w Czeladzi).

na i parkietowe cwaniactwo podopiecznych S. Gierczaka wzięło górę nad nieco kulawą finezją czeladzian.

Do końca I kwarty trwała walka kosz za kosz, a odpowiedzialność za tzw. „trzymanie wyniku” wzięli na swoje barki kapitan Znicza Grzegorz Szczotka. Jednak to nie on był bohaterem tego pojedynku. Stał się nim Łukasz Pilecki, który na parkiecie na dobre pojawił się w II kwarcie. I na dzień dobry ukąsił gospodarzy dwiema „trójkami”. Partnerzy dołożyli „coś” od siebie i w 15. min Znicz przewodził najwyżej w tym meczu – 34:21. W końcówce I połowy pogubili się jednak jarosławscy rozgrywający i MCKS zbliżył się dość niebezpiecznie. 20. min – 42:38, ale celny rzut zza linii 6,25 m T. Fortuny uspokoił trochę sytuację – 45:38. Od początku III kwartki miejscowi przystąpili do szturmowania. I choć byli niezłe kierowani przez młodego Bartosza Kokoszkę, nie potrafili znaleźć antidotum na „strzelbę” Ł. Pileckiego. 26. min – 47:53. 4-punktowa inicjatywa Znicza (60:56) przed decydującymi 10 minutami zapowiadała spore emocje. I one były, ale tylko do 36. min. Wówczas MCKS, za sprawą Andrzeja Sta-



Stanisław Gierczak (trener Znicza): – To cenny sukces, bo każdy mecz wyjazdowy w tej lidze jest trudny, ma swoją specyfikę.

Byliśmy lepszym zespołem i odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Czeladź to jednak groźna drużyna, która jeszcze niejednemu zajdzie za skórę. Bardzo dobre zawody rozegrał Łukasz Pilecki, a dużo dobrego w końcówce wnieśli rozgrywający. U nas cały czas szwankuje zastawianie w obronie.

Strzelcy (po 2 kółkach):
82 pkt. – Witold Kowalenko,
Łukasz Pilecki
38 pkt. – Grzegorz Szczotka
28 pkt. – Grzegorz Kordas
20 pkt. – Tomasz Fortuna,
Artur Mikołajko
14 pkt. – Sebastian Kamiński,
Marcin Zalewski
1 pkt. – Jacek Wojtanowicz

nowskiego, wyrównał – 72:72 i to było wszystko, na co Znicz pozwolił chłopcom T. Służała. „Z tyłu” zaczął wreszcie rządzić Grzegorz Kordas, a geniuszem błysnął W. Kowalenko, trzykrotnie z rzędu karząc gospodarzy „trójkami”. Na półtorej minuty przed końcem zrobiło się 84:75 i jasnym się stało, że zwycięzca tej potyczki może zostać tylko Znicz. Pewny triumf przypieczętował pięknym rzutem ze... swojej połowy G. Kordas. MG

MCKS, prowadzony przez znanego przede wszystkim w Przemyślu Tomasza Służała, to ciekawy zespół, do którego niedawno dołączył Maciej Guzik, co tylko wzmocniło jego siłę ognia. Początek należał do gospodarzy – 4:0, ale „trójką” odpowiedział Tomasz Fortuna, punkty dołożył Witold Kowalenko i w 3. min Znicz objął prowadzenie 5:4, którego nie oddał do końca spotkania. Spotkania wyrównanego, w którym mądrość taktycz-

MCKS Czeladź – Znicz 76:90 (19:23, 19:22, 18:15, 20:30)

Punkty: B. Kokoszka 19 (2x3), A. Stanowski 14 (3x3), S. Weselak 13, M. Guzik 10, K. Dzieciński 9, D. Zmarlak 9, W. Chojczyk 2, Ł. Stawarz 0, J. Wolnik 0 (MCKS); Ł. Pilecki 29 (4x3 pkt.), G. Kordas 12 (2x3), G. Szczotka 12, W. Kowalenko 11 (3x3), A. Mikołajko 9, T. Fortuna 8 (2x3), S. Kamiński 6, M. Zalewski 8 (Z).

Sędziowali: Marek Czernek (Kraków), Rafał Szwej (Wrocław). **Widzów:** 300.

II LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN – POLONIA PRZEMYSŁ

Mogło być efektowniej...

Przemyslanie doszli do siebie. Wystarczyły im dwie kwarty, aby zainkasować pierwszy w tym sezonie komplet punktów.

Jedno nie ulega kwestii: ta liga jest bardzo egzotyczna. Rozbudowana do granic głupoty, już na wstępie sprawia same kłopoty. A to nie odbywają się zaplanowane mecze, a to poziom niektórych zespołów woła o pomstę do nieba...

Podopieczni Pawła Trojnar nie wiedzieli o zawodnikach z Dąbrowy Górniczej. Z tego powodu do 6. min trwała wyrównana walka ze wskazaniem na... gości. 4. min – 9:10, 6. min – 13:15. Dobrze w ich szeregach radził sobie zwłaszcza kapitan Paweł Zieliński. Wejście na parkiet Macieja Szkółki – co zaowocowało szerszą defensywą – w połączeniu ze zdecydowaniem w ataku Grzegorza Płocicy i najlepszego w szeregach Polonii – Roberta Sówki dało już w 8. min 10-punktową nadwyżkę – 25:15. Przewaga gospodarzy rosła w oczach. W 11. min, po



Paweł Trojnar (trener Polonii): – Pierwsze zwycięstwo cieszy. Wbrew pozorom, po porażce w Sosnowcu, zawodnicy wyszli

do tego pojedynku stremowani. Były naturalnie mankamenty w naszej grze. Uzyskana przewaga nieco nas zdekcentrowała. Znowu za dużo było prostych strat. Za mało za to gry zespołowej w ataku. Musimy cały czas pracować nad taktyką.

„trójce” Łukasza Puścizny było już 36:17. I przypuszczalnie po kilku kolejnych minutach byłaby jeszcze wyższa, ale P. Trojnar dał wówczas szansę gry rezerwistom. Słusznie, bo i kiedy mają się ogrywać?

Do końca II kwarty na parkiecie panował nieład. Zbyt wiele było podwórkowych błędów i „pudeł” z klarownych pozycji. Ambitni Ślązacy próbowali narzucić swój styl gry, ale brakowało im pomysłu, a przede wszystkim umiejętności, które były – delikatnie mówiąc – bardzo mizerne. 20. min – 47:30 i naprawdę niewiele się ryzykowało stwierdzeniem, że było już wtedy po meczu.

W dwóch kolejnych kwartkach przemyslanie w pełni kontrolowali przebieg gry, mimo że nie ustrzegli się elementarnych potknięć. Kiedy w 32. min Daniel Puchalski trafił na



Daniel Oczkiewicz (z piłką) udanie zaprezentował się w meczu z MMKS.

81:55, wydawało się, że miejscowi są w stanie wygrać nawet wyżej, niż przegrali w Sosnowcu na inaugurację. Nieco przespali jednak końcówkę, co nie uszło uwagi walecznych Ślązaków. Niczego nie ujmując zwycięstwo polonistów, nikt nie powinien się obrazić, kiedy się powie, że Zagłębie i MMKS to dwa różne światy. Cóż, egzotyczna ta liga... MG

W pozostałych meczach: Mickiewicz AWF – Sokół 57:75 (14:20, 13:17, 11:15, 19:23), Piotrcovia – Korona 100:87 (16:21, 25:20, 31:23, 28:23), AZS R. – Start II 91:75 (23:16, 28:18, 16:24, 24:17), Lafarge – Zagłębie 83:75 (14:20, 27:17, 21:21, 21:17), MOSiR – Bobry – MOSM Big Star 70:72 (14:26, 16:14, 19:16, 21:16), Pogoń Prudnik – Pogoń Puławy 74:53 (31:16, 16:12, 12:10, 15:15).

1. Sokół Łańcut	2	4	2-0	162:117
2. Znicz Jarosław	2	4	2-0	187:161
3. Lafarge Kielce	2	4	2-0	170:148
4. AZS Radom	2	4	2-0	164:138
5. Zagłębie Sosnowiec	2	3	1-1	171:150
6. MCKS Czeladź	2	3	1-1	157:149
7. Pogoń Prudnik	2	3	1-1	133:134
8. Polonia Przemyśl	2	3	1-1	156:168
9. MOSM Big Star Tychy	2	3	1-1	145:157
10. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	1	2	1-0	100:87
11. MMKS Dąbrowa Górnicza	2	2	0-2	135:162
12. MOSiR-Bobry Bytom	2	2	0-2	130:159
13. Mickiewicz AWF Katowice	2	2	0-2	142:172
14. Korona Kraków	1	1	0-1	87:100
15. Start II Lublin	1	1	0-1	75:91
16. Pogoń Puławy	1	1	0-1	53:74

Strzelcy (po 2 kółkach):

42 pkt. – Robert Sówka
28 pkt. – Dariusz Oczkiewicz
21 pkt. – Daniel Puchalski
20 pkt. – Grzegorz Płocica,
Łukasza Puścizna
13 pkt. – Maciej Szkółka
9 pkt. – Robert Galanty
1 pkt. – Piotr Kindlik,
Tomasz Kołodziej,
Damian Turczyński

Polonia – MMKS Dąbrowa Górnicza 89:72 (31:17, 16:13, 23:22, 19:20)

Punkty: R. Sówka 23, G. Płocica 20 (3x3 pkt.), D. Oczkiewicz 14, M. Szkółka 13 (1x3), Ł. Puścizna 9 (1x3), D. Puchalski 6, R. Galanty 4 (1x3), P. Kindlik 0, T. Kołodziej 0, R. Stefanowicz 0 (P); P. Pietraszczyk 16, P. Zieliński 14 (1x3), A. Lewicki 11 (1x3), T. Dudkiewicz 8, M. Dukowicz 7 (1x3), M. Kłodziński 5, Ł. Adamczyk 4, G. Banak 3, M. Bujak 2, Ł. Dudek 2 (MMKS).

Sędziowali: Mariusz Godek (Lublin), Marek Żmuda (Tarnów). **Widzów:** 300.

1 PAŹDZIERNIKA 2003



W sędziowskim szkoleniu, które zakończono stało egzaminem teoretycznym i fizycznym, uczestniczyły 82 osoby z całego Podkarpacia.

KOSZYKÓWKA

Szefem ponownie Błażkowski

W Przemyślu odbyła się konferencja sędziów i komisarzy koszykówki województwa podkarpackiego.

W szkoleniu, które zakończono stało egzaminem teoretycznym i fizycznym, uczestniczyły 82 osoby. Do prowadzenia zawodów w sezonie 2003 – 2004 dopuszczonych zostało 77 sędziów. Zajęcia szkoleniowe w trakcie konferencji prowadził sędzia międzynarodowy, przewodniczący Komisji Szkoleniowej PZKosz. Janusz Calik z Krakowa. Głównym tematem była zmiana przepisów gry w koszykówkę dotycząca przepisu 24 sekund.

W tym samym czasie odbyło się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Kolegium Sędziów Podkarpackiego Związku Koszykówki. Podczas obrad dokonano podsumowania

działalności za okres 1999 – 2003 oraz udzielono absolutorium ustępującemu kolegium. W trakcie spotkania najbardziej zasłużeni sędziowie uhonorowani zostali odznakami PZKosz. Przyznano dwie złote odznaki, 5 srebrnych i 12 brązowych (otrzymali je m.in.: Piotr Zamirski, Mariusz Kuniec, Wojciech Lewicki i Paweł Pająk z Przemyśla). Jednym z głównych punktów zebrania był wybór nowych władz. Na czele Kolegium Sędziów PZK stanął ponownie Zbigniew Błażkowski, a w jego skład weszli także: Grzegorz Czajka, Jakub Murjas, Piotr Kochman, Jan Kuniec, Mariusz Kuniec, Wojciech Lewicki, Marek Oleszek, Paweł Pająk, Wiesław Piątek i Andrzej Protasiewicz.

Przypomnijmy tylko, że „wizytówkami” Podkarpacia w środowisku sędziowskim są: stalowolańskie: Maciej Kotulski i Grzegorz Dziopak (ekstraklasa), Jakub Kotulski, Jan Kuniec i Grzegorz Czajka (I liga mężczyzn) oraz Mariusz Kuniec i Wojciech Lewicki (II liga mężczyzn). Szefem kolegium Z. Błażkowski jest ponadto komisarzem spotkań na szczeblu ekstraklasy. MG

TENIS STOŁOWY

Brązowy Dawid

Znakomicie spisał się młody pingpongista przemyskiego Nurtu Dawid Kieł na rozegranym w Gdańsku I Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym. W gronie 40 najlepszych polskich młodzików uplasował się na 3. miejscu, wygrywając w imprezie aż 6 pojedynków. Na 18. miejscu natomiast zakończył zmagania drugi z przemyskich młodzików – Kamil Jaroch (Nurt), który triumfował w 4 grach. Trenerem obu jest Mieczysław Bodnar. mars

Rusza ALB-a!

Za kilkanaście dni rozpocznie się VIII edycja Amatorskiej Ligi Basketu w Przemyślu. W tym roku organizatorem zmagania jest spółka „Hala”. Zespoły, które chcą wziąć udział w rozgrywkach mogą to zrobić do 5 października br. Zgłoszenia drużyn oraz wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 0605 999-796. MG

LEKKOATLETYKA

Jedną nogą w II lidze

Bardzo dobry występ juniorów przemyskiej Juvenii w Zamościu.

Na obiektach Hetmana w Zamościu rozegrany został I rzut ligi juniorów (czyli Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów, rozgrywanych systemem „korespondencyjnym”). Przemyscy lekkoatleci wystartowali w nich po kilkunastoletniej przerwie i swoją postawą zwrócili uwagę obserwatorów i innych drużyn. Nie należeli bowiem wcale do kopcuszków – byli bardzo widoczni w różnych konkurencjach, czego efektem było ustanowienie 10 rekordów życiowych, 2 klubowych i 2 miasta Przemyśla. Mamy nadzieję, że po dobrze przepracowanej zimie, w II ligowym rzucie na wiosnę zaprezentują się różnie udanie, a wówczas bramy juniorskiej II ligi staną otworem. MG

WYNIKI:

Dziewczęta – 200 m: Joanna Mazurkiewicz – 28,90 s (r.ż.); chłopcy – 100 m: Łukasz Wolanin – 11,81 s (r.ż.); 200 m: Kornel Rusin – 23,02 (r.ż.), Ł. Wolanin – 24,00 s (r.ż.); 400 m: Paweł Jajuga – 51,99 s (r.ż.); 800 m: Jacek Majcher – 2:04,09 min; Grzegorz Kosyło – 2:08,73 min; 3000 m: Mateusz Banaś – 9:18,73 min (r.ż.); pchnięcie kulą: Grzegorz Klysz – 9,34 m (r.ż.); Marcin Klysz – 10,98 m; oszczep: Mateusz Radoń – 42,87 (r.ż.); G. Klysz – 43,45 m (r.ż.); Damian Niewęglowski – 47,38; 4x100 m: Juvenia (Rusin, Kłosowski, Jajuga, Wolanin) – 45,45 s; 4x400 m: Juvenia (Rusin, Kłosowski, Majcher, Jajuga) – 3:32,26 min.

PRZEMYŚL:

**Dni Kultury Chrześcijańskiej
Arcybiskup na Zamku**

Na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu czynna jest wystawa Arcybiskup Ignacy Tokarczuk. Kościół, władza, opór.

Wystawa zorganizowana przez rzeszowski oddział IPN, Komisję Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu została otwarta w ramach obchodów tegorocznych Dni Kultury Chrześcijańskiej w Przemyślu. Ekspozycja prezentuje dokumenty i fotografie przedstawiające drogę życiową abp. Tokarczuka. Znajdziemy tu m.in. metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, legitymację Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie oraz świadectwo święceń kapłańskich, które późniejszy ordynariusz przemyski przyjął z rąk arcybiskupa lwowskiego Eugeniusza Baziaka. Są też fotografie, od rodzinnych, poprzez te, które prezentują Ignacego Tokarczuka jako młodego księdza, aż po zdjęcia kościołów i kaplic budowanych

bez zgody władz. Wystawa prezentuje również dokumenty i fotografie ze zbiorów IPN, ilustrujące politykę władz komunistycznych wobec Kościoła i religii. Te, nigdzie dotychczas niepublikowane materiały pokazują, jak wielkim „zainteresowaniem” MSW cieszył się biskup przemyski.

Wystawa Arcybiskup Ignacy Tokarczuk. Kościół, władza, opór otwarta została w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej, które obchodzono w mieście od 25 do 28 września. Obok niej, otwarto też wystawę Kościoły na Kresach dawnej Rzeczypospolitej w dolnym kościele Franciszkanów; odbył się ponadto konkurs poezji religijnej i festiwal piosenki.

Dni Kultury Chrześcijańskiej zorganizował Klub Inteligencji Katolickiej w Przemyślu, Archidiecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży i Urząd Miejski, przy wsparciu finansowym województwa podkarpackiego. (lew)

Początek Przemyskiej Jesieni Teatralnej

Czas na teatr

W najbliższą sobotę, 4 października, rozpoczyna się X Przemyska Jesień Teatralna.

Na początek zobaczymy Ulicę Szarlatanów – słowno-muzyczny spektakl oparty na poezji K.I. Gałczyńskiego, powstały w związku z 50. rocznicą śmierci poety. Jerzy Satanowski – twórca spektaklu – do udziału w przedstawieniu zaprosił Zbigniewa Zamachowskiego oraz szóstkę młodych wokalistów, laureatów kolejnych edycji Olsztyńskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy Poezję”: Magdaleny Kumorek, Magdaleny Piotrowską, Dorotę Osińską, Margitę Ślizowską, Sambora Dudzińskiego i Mariusza Drężka. Wykonawcom towarzyszy „Kameleon Kwintet”, pięcioosobowy zespół muzyczny kierowany przez Hadriana Filipa Tabędzkiego. Spektakl jest opowieścią o losie artysty, boskiego szarlatana,



pełną autoironii i dystansu, przytękaną kilkoma utworami o wielkiej sile dramatycznej. Śmiech przeciw cierpieniu – to formuła wyłaniająca się z widowiska, ale jest to także najkrótsze określenie poezji Gałczyńskiego.

Podwójna premiera Ulicy Szarlatanów odbyła się 4 i 5 lipca, najpierw podczas tegorocznej edycji Olsztyńskich Spotkań Zamkowych, a dzień później w muzeum K.I. Gałczyńskiego w leśniczówce „Pranie”. Oba koncerty zostały przyjęte entuzjastycznie. Spektakl trwa około półtorej godziny i jest

Podczas inauguracyjnego spektaklu Ulica Szarlatanów zobaczymy m.in. Zbigniewa Zamachowskiego.

kalejdoskopem nastrojów; od wyzwalającego śmiechu do gorzkiej refleksji.

W ramach Przemyskiej Jesieni Teatralnej zobaczymy ponadto Audiencję V Bogusława Schaeffera w wykonaniu Andrzeja Grabowskiego, znanego szerokiej publiczności z serialu Świat według Kiepskich (12 października), a także Odchodził mężczyzna od kobiety Siemiona Złotnikowa z Anną Seniuk i Janem Matyjaszkiewiczem oraz z muzyką Jana Kantego Pawluśkiewicza (24 października). Przedstawienia będą się odbywały w sali widowiskowej Centrum Kulturalnego w Przemyślu. Bilety w cenie 20 zł można kupić w kasie. (lew)

PRZEWORSK:

Niezwykły poczet Piastów

Lalki na tronie



Kazimierz Wielki nie pozostawił syna.

Hubert LEWKOWICZ

Nauka niewątpliwie powinna być dla dzieci przyjemnością. A czy nie sprawia jej patrzeć na lalki królów, książąt i księżniczek?

Aby zobaczyć lalki przedstawiające polskich Piastów, wystarczy wybrać się do Galerii „Magnez” przy Muzeum w Przeworsku. Wystawa Poczet królów i książąt polskich – Piastowie została wypożyczona z Muzeum Lalek w Pilźnie. Możemy na niej zobaczyć całe lalkowe rodziny piastowskie, od Mieszka I, poprzez Bolesława Chrobrego, Mieszka II, Kazimierza Odnowiciela, Bolesława Śmiałego, Władysława Hermana, Bolesława Krzywoustego, Władysława

Lokietka, Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, aż po świętą królową Jadwigę. Wystawa wzbogacona jest odpowiednim komentarzem w postaci ciekawostek z życia władców, który odtwarzany jest w czasie oglądania przez zwiedzających lalkowej dynastii.

Organizatorzy ekspozycji liczą zwłaszcza na zainteresowanie uczniów i wychowawców. Już teraz wiadomo, że wystawę zechcą odwiedzić grupy ze szkół, a nawet przedszkoli. A będzie to możliwe do końca października. Być może jest to niepowtarzalna okazja, by w przystępny sposób zaprezentować młodzieży postaci pierwszych władców naszego kraju. (lew)

Przemyśl

Pejzaże w podcieniach



Na zdjęciu autor (drugi od lewej) opowiada o swojej pracy.

Jacek SZWIC

W Przemyślu, w Galerii Fotografii „Podcienie”, czynnej od niedawna w pubie „Podcienia” oglądać można wystawę Pejzaż autorstwa jarosławskiego artysty Tadeusza Jamroza – członka Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych.

Przyznam, że obcując z fotografią od wielu lat, do pejzażu, jako gatunku tej sztuki, podchodziłem niezwykle ostrożnie. Pozorna łatwość w fotografowaniu

natury dla wielu autorów jest pułapką. Umowne piękno przyrody sprawia, że wielu z nich wpada w zachwyt, naciskając raz po raz spust migawki i nie zauważając, jak zaciera się granica pomiędzy kiczem a dobrym obrazem. Aby mieć coś do powiedzenia w tej dziedzinie trzeba, oprócz warsztatu i umiejętności widzenia, również rozumieć to, co chce się sfotografować.

Tadeusz Jamróz swoją fotografią przekonuje, że wie, co i dla-

czego fotografuje. Jego pejzaże nie mają w sobie nic z przesłodzonych widoczków z chmurkami, wywołujących „ochy” i „achy”. Coraz bardziej oszczędne, często monochromatyczne fotografie Jamroza oprócz wrażeń estetycznych, prowokują odbiorcę do szukania odpowiedzi na pytania natury filozoficznej. Tak jak w świetnym zestawie trzech zdjęć, na których na pień powalonego, a więc martwego już drzewa kładą się cienie paproci. W prezentowanych na wystawie pejzażach dużą rolę odgrywają detale, będące kontrapunktami dla przestrzeni. Pojedynczy liść na piasku czy samotne drzewo w mgle bywają czasem bardziej wymowne niż rozległy pejzaż z tysiącami szczegółów. J.S

MOK, pl. Mickiewicza 6 sala 23

3.10.2003 r (piątek)

Zdobądź wiedzę o sobie na wykładzie i dowiedz się „Jak każdą rzecz zrobić i zarobić pieniądze” – wykład prowadzi Jolanta K. Żytkiewicz z Akademii Przywódców z Warszawy. Zapraszamy! Wstęp 7 zł.

6722

CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY Przemyśl
AUTO-MYJNIA ATLANTYDA ul. Mickiewicza 65 oferuje
 • MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSC!)
 • pranie tapicerki
 • czyszczenie wnętrza
 • mycie silników i podwozi
 • mycie automatem
 Tel. 676 86 80
 Promocja: 10. mycie gratis!
 zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

2900

RADIO TAXI „MAXI”
 czynne całą dobę
96-24 lub
 (0-16) **678-33-00**
 Postój – ul. Wałowa
 najtańsze w Przemyślu

77129

RADIO TAXI „GALICJA”
 0800 111 111 dojazd na terenie miasta BEZPŁATNY
 bezpłatne zamawianie
96-21 lub (0-16) **670-79-70**
 • zakupy na telefon
 • przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ

77133



PLOTKI

Zerwał kontakty z synem



Gerard Depardieu zerwał kontakty z kalekim synem Guillaume, który został niedawno skazany za groźenie pewnemu człowiekowi z użyciem broni. Powiedział, że jego 32-letni syn jest „prawdziwym poetą, który głęboko mnie wzrusza, ale jest jednocześnie bardzo trudnym i niepoprawnym człowiekiem”. – Obecnie nie łączy nas nic. Odcinałem się od niego, bo nie chcę już być ścianą albo śmietnikiem, do którego można wszystko wrzucić. Syn próbował się ze mną skontaktować, ale nie odpowiedziałem mu, bo uważam, że tak będzie lepiej dla jego zdrowia psychicznego. Zobaczymy, jak będzie – wyznaje Gerard Depardieu. Guillaume, który 22 sierpnia wyciągnął natadowaną broń, kiedy jakiś mężczyzna zakpił z jego stroju, został we wtorek skazany na 9 miesięcy

więzienia w zawieszeniu oraz terapię. W 1991 roku Guillaume zagrał z ojcem w filmie *Wszystkie poranki świata*. W czerwcu młody Depardieu został poddany amputacji prawej nogi, która bolała go od 1996 roku z powodu infekcji bakteryjnej, która wywiązała się wskutek wypadku motocyklowego.

Nicole Kidman i Lenny Kravitz



Po tym jak Nicole Kidman i Lenny Kravitz przyszli razem na uroczystość zorganizowaną ku pamięci tancerza Gregory'ego Hinesa coraz częściej mówi się o ich romansie. Aktorka i 39-letni muzyk wśliznęli się bocznymi drzwiami do Apollo Theater w Harlemie i usiedli w łoży razem z Denzelem Washingtonem, Isabellą Rossellini, Johnem Lithgow i Michałem Barysznikowem.

Kidman i Kravitz zapewniają, że łączy ich wyłącznie przyjaźń, chociaż z powodu prac remontowych w posiadłości Nicole w Green Village gwiazda mieszka obecnie w pustym mieszkaniu muzyka w Nowym Jorku.



W tym tygodniu kwiatek dla:

- 1 października, środa – Danuty, Romana
- 2 października, czwartek – Teofila, Dionizego
- 3 października, piątek – Teresy, Gerarda
- 4 października, sobota – Rozalii, Franciszka
- 5 października, niedziela – Igora, Apolinarego
- 6 października, poniedziałek – Artura, Brunona
- 7 października, wtorek – Marii, Marka

Sprostowanie

W numerze 38 *ŻP* wprowadziliśmy naszych Czytelników w błąd, przeinaczając imię Dziewczyny Życia. Sympatyczna szatynka ze zdjęcia ma na imię Beata, a nie Maria, jak poinformowaliśmy. Autorem fotografii jest natomiast Hubert Lewkowicz.



- Pijesz?
- Nie.
- Palisz?
- Nie.
- Grasz w karty?
- Nie.
- Stary, to ty chyba żadnych wad nie masz?
- Mam jedną... kłamię.

Rozmawiają dwie sąsiadki:
– Mój mąż – mówi jedna – zawsze pali papierosy po dobrym posiłku.
– No, ale o co ci chodzi? Dwa... no może trzy papierosy do roku przecież mu nie zaszkodzą...

W autobusie jedzie ładna dziewczyna, na kolanach trzyma pieska. Stojący obok chłopak zagaja:
– Chciałbym być na miejscu tego pudełka...
– Nie sądzę... jadę do weterynarza przyciąć mu ogonek.

Lekarz do pacjenta:
– Badam pana i badam, ale wciąż nie mogę dojść przyczyny pańskich dolegliwości. Przypuszczam, że to alkohol...
– Dobrze, panie doktorze, przyjdę, kiedy pan doktor wytrzeźwieje!

Na przyjęciu jeden z gości siedzi w kącie i ziewa.
– Jak widzę, pan się nudzi – rzuca przechodzący właśnie mężczyzna.
– Okropnie! A pan?
– O, ja również...
– Wie pan co? Wymyślny się stąd jak najprędzej!
– Niestety nie mogę, jestem gospodarzem...

DZIEWCZYNA ŻYCIA



KARINA

HOROSKOP



WAGI (23.09 – 23.10) staną przed kolejną szansą na zawodowy i finansowy sukces. Osiągniecie go bez większego wysiłku i przy niewielkich kosztach, wykorzystując swoje największe atuty.



SKORPIONY (24.10 – 22.11) powinny pozbyć się rezerwy, obaw i wątpliwości, gdyż to tylko stare wspomnienia dawnych porażek i niepowodzeń. Pora zacząć myśleć kategoriami wielkich, ambitnych przedsięwzięć.



STRZELCOM (23.11 – 21.12) przyjdzie się zmagać z licznymi przeciwnościami, kłopotami, blokadami i ograniczeniami w wielu dziedzinach. Ambitne i optymistyczne plany muszą ulec zmianom, przemyśleniom i korektom.



KOZIOROŻCOM (22.12 – 20.01) współnicy, rodzina i przyjaciele podniosą próg wymagań. W relacjach z otoczeniem znacznie iskrzyć. Ujawnią się stare problemy i nieporozumienia.



WODNIKOM (21.01 – 20.02) praca nad ciałem pomoże wzmocnić stan ducha i psychiki. Warto więcej uwagi i troski poświęcić swemu organizmowi, gdyż fizyczna i intelektualna sprawność będą Wam teraz bardzo potrzebne.



RYBY (21.02 – 20.03) dopiero teraz zobaczą, ile mają do nadrobienia. Wielomiesięczne zaległości, uniki i brak jasnych decyzji postawią Was przed koniecznością błyskawicznego reagowania na zagrożenia.



BARANOM (21.03 – 20.04) nie uda się zrealizować marzeń, stawiając na walkę. Musicie tym razem użyć bardziej inteligentnych zabiegów i technik. Dopiero gdy poczujecie się pewnie, przechodźcie do ofensywy.



BYKI (21.04 – 21.05) – zdecydowanej poprawie ulegną kontakty z otoczeniem. Przekonacie się, że przy odrobinie dobrej woli można dogadać się z każdym. Poczujecie, że w pełni kontrolujecie sytuację.



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) zostaną zmuszone do podjęcia trudnych i przykrych decyzji. Zmiany są konieczne, nie da się myśleć o przyszłości, ciągnąc za sobą mnóstwo niezatwierdzonych spraw z przeszłości, poczucia krzywdy.



RAKI (22.06 – 22.07) zostaną zmuszone do zdecydowanych zachowań i reakcji wobec oskarżeń, przykrych i niesprawiedliwych uwag lub pomówień. Dostaniecie wyraźny sygnał, by bronić swoich poglądów i przekonań.



LWY (23.07 – 22.08) mają teraz doskonałą okazję, by zając się tym, na co ciągle brakowało im czasu: przejrzanie starych fotografii, pamiątek, wyrzucenie przedmiotów, z którymi wiążą się złe wspomnienia.



PANNY (23.08 – 22.09) mają teraz w sobie dużo zapału, wiary i siły przebicia. Możecie więc zaryzykować i zrobić coś, co zaskoczy wszystkich w pracy i w domu. Nie grajcie roli pokornej owieczki.

BETONIARNIA **TRANSBET** **MJ**
PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katyń 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA
- * POMPA DO BETONU
- * STETTER
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

SPRZEDAŻ RATALNA

szybko tanio solidnie

MEBLE
kuchnie, zabudowy
holenderskie sypialnie

WYKŁADZINY
dywanowe, PCV
dywany

PANELE
PCV, boazerie
kasetony

KRZESŁA

UL. ZIELIŃSKIEGO 14

NISKIE CENY